Nr. 246. Środa, 28. Października 1903. Rok 93.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal. pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 hal., drudzy 60 hal. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ul. Karola Ludwika l. 9**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 26 października b. r. do l. 143.859 normujące aż do odwołania przywozu zwierząt i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 października.

Sejm.

(42 posiedzenie, I. sesyi, VIII. peryodu).

Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu, które JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni otworzył o godzinie 8·30, zabrał przed przystąpieniem do porządku dziennego, głos Komisarz rządowy, radca Dworu Włodzimierz hr. Łoś i rzekł:

Na posiedzeniu wys. Sejmu z 24 października wnieśli posłowie ruscy interpelacyę do Komisarza rządowego w sprawie zachowania się polskiej młodzieży akademickiej wobec zajść na Uniwersytecie lwowskim. Interpelacya ta odnosi się do blokady Uniwersytetu przez polską młodzież akademicką i utrzymuje, że senat akademicki postępowanie to pochwalił, opisuje następnie demonstracye młodzieży polskiej przed gr. kat. seminaryum duchownem, przed klasztorem Sióstr Bazylianek i przed gr. kat. cerkwią Wniebowzięcia i kończy się zapytaniem, wystosowanem do Komisarza rządowego, czy wiadome mu są te fakta, którym c. k. policya bezczynnie się przypatrywała, czy zamierza pociągnąć winne organa c. k. policyi do odpowiedzialności i jakie środki zamierza przedsięwziąć, ażeby podobnym napaściom na spokojnych mieszkańców narodowości ruskiej na przyszłość zapobiedz.

Na tę interpelacyę mam zaszczyt odpowiedzieć, co następuje:

Gdy w dniu 16 października b. r. akamicy ruscy dopuścili się w gmachu uniwersyteckim brutalnego napadu na Rektora Uniwersytetu, młodzież akademicka polska, chcąc uniemożliwić dalsze grożące gwałty, postanowiła nie wpuszczać do Uniwersytetu akademików ruskich, dopóki ogół młodzieży ruskiej nie da znieważonej Wszechnicy zadośćuczynienia. Jest łatwem do zrozumienia, że młodzież polska w pierwszem wzburzeniu umysłów, jakie ów napad powszechnie wywołał, dała się porwać do tego nierozważnego i nielegalnego kroku, — który jednak niedługie trwał chwile. Nietylko bowiem Rektor Uniwersytetu, skoro się zjawił na Uniwersytecie, natychmiast po przywitaniu go przez młodzież polską, zwrócił uwagę młodzieży na jej nielegalne postępowanie i zażądał, by ta młodzież natychmiast od bramy gmachu ustąpiła, lecz sprawą tą zajął się także senat akademicki, który na bezzwłocznie w tym celu zwołanem posiedzeniu dnia 17 października uchwalił wykładów w tym dniu nie odbywać, reprezentantowi młodzieży polskiej udzielić upomnienia i wezwać go, by spowodował młodzież polską, aby kroku tego więcej nie powtarzała. Polska młodzież akademicka zastosowała się do tego bezzwłocznie i nie czyniła więcej żadnych przeszkód w uczęszczaniu akademików ruskich do Uniwersytetu. Z powyższego wynika, że Senat akademicki nietylko nie pochwalił nielegalnego kroku polskiej młodzieży akademickiej, jak to pp. interpelanci utrzymują, lecz przeciwnie, natychmiast go usunął. Nadmieniam jeszcze, że chwilowa blokada Uniwersytetu odbywała się przy bramie na schodach, a więc w samym gmachu, nie zaś na ulicy, że więc c. k. straż bezpieczeństwa publicznego nie miała powodu przeciw temu wystąpić.

Co się tyczy dalszych demonstracyj polskiej młodzieży akademickiej przed gr. kat. seminaryum duchownem, przed klasztorem Sióstr Bazylianek i przed gr. kat. cerkwią Wniebowzięcia, sprawa przedstawia się jak następuje:

W sobotę dnia 17 b. m. urządziło stowarzyszenie „Bratniej pomocy słuchaczów Politechniki“ wespół z Towarzystwem „Bratniej pomocy słuchaczów Wszechnicy“ i z Towarzystwem „Wspólna nauka“, wieczorek inauguracyjny w auli Politechniki, w którym wzięło też udział w skutek zaproszenia i Towarzystwo ruskich studentów „Akademiczna Hromada“ przez swych trzech delegatów. Wieczorek ten składał się z produkcyi wokalno-muzykalnych, a po nim nastąpiła wspólna uczta i komers.

Ponieważ doświadczenie z lat ubiegłych uczyło, że podobne zebrania młodzieży szkół wyższych kończą się tradycyjnym, niestety zbyt hałaśliwym, t. zw. gęsiorem, przeto c. k. Dyrekcya Policyi, pragnąc mieć pewną gwarancyę, iż gęsior ten nie wyjdzie po za zwykłą miarę, wezwała przewodniczącego „Bratniej pomocy słuchaczów Politechniki“ i włożyła nań obowiązek czuwania, by zebrana młodzież zachowywała się z taktem i spokojnie. Przewodniczący przyrzekł dołożyć starań, by podczas gęsiora młodzież nie dopuszczała się ekscesów i nie zakłócała spokoju.

Zapowiedziany muzykalno-wokalny wieczorek skończył się o godzinie 9 wieczorem, a podczas uprzątania sali i ustawiania stołów wyszła większa część zebranej na Politechnice młodzieży w liczbie około 400, by w gęsiorze przejść ulicami miasta. Ulicami Leona Sapiehy i Kopernika pociągnął gęsior ku śródmieściu wśród śpiewów i hałasów. Wrzawa ta w ulicy Kopernika zaniepokoiła księdza rektora seminaryum ruskiego, odniósł się on bowiem telefonicznie do komisarza inspekcyjnego w Dyrekcyi policyi o wysłanie tam asystencyi. Skutkiem tego delegowano z Dyrekcyi policyi adjunkta urzędów pomocniczych Kurkę, który z agentem policyjnym i kilkoma żołnierzami policyjnymi udał się w dwóch dorożkach na miejsce, a tuż za nim wyprawiono drugiego urzędnika z 10 żołnierzami. Ten ostatni ze swym oddziałem stanął w pobliżu w jednej z bocznych ulic, podczas gdy Kurka ze swoją asystencyą, przybywszy przed gmach seminaryum i nie zastawszy żadnych demonstrantów, posłał agenta policyjnego do księdza rektora z zapytaniem, co zaszło. Agentowi oświadczył jeden z 3 księży, którzy byli w kancelaryi, iż zażądał asystencyi z obawy, by młodzież, która tamtędy przeciągnęła, nie wybiła w seminaryum szyb. Z wywiadów, dowiedział się adjunkt Kurka, co też następnie inwigilujący pochód młodzieży, agent policyi stwierdził, że młodzież, zbliżając się do gmachu seminaryum gęsiorem, śpiewała, a to: przodem idący pieśń burszowską „Fidibum“ — równocześnie zaś w tyłach pochodu „Czerwony sztandar“ i hałasując, powyżej tego gmachu zatrzymała wóz tramwayowy, a okrążywszy go, podążyła w ten sam sposób dalej po pod gmach seminaryum ku śródmieściu, nie zatrzymawszy się wcale przed tym gmachem.

Od tej chwili począwszy był gmach seminaryum bez przerwy przez żołnierzy policyjnych strzeżony. Oczywiście rozstawiono żołnierzy tak, by nie wpadali w oczy i swą obecnością nie ściągali ciekawych.

Gęsior tymczasem przeszedł przez miasto a wracając z ulicy Słowackiego skręcił

---

58)

AD ASTRA.

DWUGŁOS

PRZEZ

ELIZĘ ORZESZKOWĄ i JULIUSZA ROMSKIEGO.

W PUSZCZY.

XVI.

(Ciąg dalszy).

Jeżeli słowa moje dzisiejsze mają być skargą, to uskarżam się na nędzę i klęskę tej połowiczności, jaka mi pruje duszę. Na to, że zamiast rozkuć lwa myśli i wskazywać mu nowe szczyty, na których, powinien stanąć zdobywcą i obudzić najszersze echa wieścią o nowej zdobyczy, marzę o jakichś mglistych, dalekich baśniach, że, zamiast rozrywki, jaką dawać mi powinna obecność rozbawionego tłumu, zastanawiam się nad tem, iż w tłumie tym twarze kobiet nie czerwienią się nigdy i że z żadnej z nich nie zdołałbym wyczarować dla siebie ani okruszyny szczęścia.

Wreszcie i na to także skarżyć mi się warto, że skargą szukam twego głosu, że wyobraźnię twą chcę skłonić ku sobie, wyznając ci rzeczy, których człowiek mojego stylu nie zwykł mówić nikomu.

Szczęście! Wybraliśmy się w towarzystwie niewielkiem przez Col de la Petite Scheidegg pod lodowce. Budowa kolei na Jungfrau o tyle postąpiła, że lada nektarnik, nie zmieniwszy nawet wielkiej tualety na rynsztunek turysty, może dziś przechadzać się po lodowej skorupie, używać sanny po zaspach śnieżnych, oglądać zblizka tumany śnieżnego miału, ulatujące z lawin, spozierać w przepaściste rozręby lodowego płaszcza, w których głębi szemrzą niewidzialne strumienie i czai się śmierć.... Ale o śmierci nikt tam nie myśli. Przeciwnie. Widziałem że ożywiały się tu twarze, najbardziej nawet wybladłe.

Są tam chodniki podziemne, wydrążone w lodzie, w które Eros powinien z zawiązanemi oczyma wprowadzać miłosne pary. Idzie się tam żłobem błękitnym, które na dotknięcie stopą odpowiada jękiem szklanym; błękit przepaja ściany, sklepi się w łuki przejrzyste nad głową, przenika ludzkie postacie, napełnia niebem źrenice, nawet w mowie ludzkiej zdaje się rozbrzmiewać. Im głębiej się tam wchodzi, tem więcej czarów i tajemnic brylantuje na szklistych ścianach, tem chętniej roztapia się serce w srebrno modrem więzieniu. I tam znaleźliśmy się sami, we dwoje. I tam również poszedł za mną geniusz żalu, za jakąś stratą wielką, a niewiadomą...

Przekonałem się nieodwołalnie i po raz ostatni, że i ta piękność, która szła u boku mego, górująca nad innemi — nie tylko pięknością — nic mi dać nie może. Nie ogrzałem się ciepłem jej oddechu nie poszukałem jej ust gorących, które mogły być mojemi. Patrzyłem na nią potem, jak stała u wejścia, w kryształowej bramie, z dłonią opartą o filar zimnego sklepienia, na pół jeszcze przymglona światłem podziemnem, na pół już dotykana jaskrawością słoneczną, myśląca może o tajemnej przegranej....

A ja? Myśl moja pierzchła od tej postaci błękitnej i od lodowej groty, wyżej, na stoki śnieżne, piętrzące się opodal w załomiska coraz dziksze.... i utknęła niebawem — nie wiem dla czego — na twym „Awisie“.

Czy też przesadziłby on zwycięsko te mroźne zapory? Czemby go rozognić? Jakby go podkuć? Podkowy ze stali byłyby twarde i mocne, ale za mało świetne.... ze złota piękniejsze, lecz zbyt miękkie.... Możeby mu przypiąć skrzydła jakiegoś niepamiętnego zapału... albo jakiegoś ogromnego uczucia?... Możebym go zresztą zepchnął do lodowatej czeluści, ażebyś nie miała już czem gonić po twej puszczy i została na swem obejściu, bezradna i opuszczona....

Tymczasem czekała mnie wędrówka na dół elektryką i parą, z całym aparatem monoklów, perfum, pudru, francuszczyzny, krwistych karków i wygolonych twarzy....

XVIII.

Interlaken.

Upłynęło znów trochę czasu, nie dałaś mi ani słowa. Jest to znak, że, jakkolwiek daleko zasunąłbym się w przyszłość, przyszłość ta nic mi już nie przyniesie od ciebie. Tak więc nie spełniła się dana mi obietnica o trójliściu dobrej wróżby. Dlaczego przedsięwzięłaś tę próbę, aby wnet tak bardzo po niewieściemu odmyślić się i nie kończyć?... nie mnie w to wchodzić. Z prozelityzmu nie możesz mi czynić zarzutu; ustał bardzo rychło. Co do mnie, myślałem istotnie o jakiejś dobrej wróżbie. Ale, jak widzę, nic nader dobrego przydarzyć mi się już nie może.... Łatwo przyzwyczaiłem się do twego głosu....

Szkoda. Spotkanie nasze było dziwne i piękne.

Gdy cofnę się myślą do chwili, w której ostatni raz zwracałem się ku tobie, spostrzegam, że czas ubiegły wycisnął znaczne ślady na mej duszy. Przychodzi mi wielka ochota mówić z tobą. Nie waham się ani trochę. Popełniłem w ostatniej porze tyle niekonsekwencyi, że jedna więcej nic nie zepsuje, nic nie naprawi. Wiem zresztą, że milczeć byłoby lepiej, może chlubniej, dumniej.... Mniejsza z tem; mówię jednak do ciebie.

Postanowiłem dotrwać na miejscu aż do wyjazdu mojego ojca, chociaż przebywanie w tutejszej atmosferze staje się dla mnie z każdym dniem trudniejsze; ostatecznie nie potrwa to zbyt długo. Powodowały mną różne względy; przedewszystkiem wzgląd na ojca, który kocha mnie bardzo, mimo, że niepodobna wyobrazić sobie dwóch ludzi skrajniej obcych sobie i równie oddalonych sferą zapatrywań, interesów lub dążności. Kierowałem się też pewnymi względami na kobietę, wspominaną tu kilkakrotnie pod imieniem Oready. Pani ta opuściła przed paru dniami Interlaken, udając się do Idalii nad morze. Otóż gdybym i ja wyjechał stąd bezpośrednio po niej, potwierdziłbym mylne domysły, których przedmiotem stał się wzajemny nasz stosunek. Chciałbym temu zapobiedz, tak dla niej, jak dla siebie, i nie lekceważyć pozorów. Gdy odjeżdżała byłem przy niej; ale między kwiatami, którymi wyścielono jej wagon, nie było żadnych odemnie.

Gdybym był zwykłym mężczyzną, dbałym o atłasowe epizody życia, dla zaspokojenia żądań swych potrzebowałbym świadomości, że kwiat napełnił się słodyczą dla mnie jednego i że ja jeden z pośród tysięcy mam być dopełnicielem jego losu. Gdybym brał czynny udział w komedyi życia i wiedział, że podobny kwiat tęskni do mnie i ku mnie płonie, być może, iż byłby to dla mnie powab silniej nęcący, aniżeli królowanie duchem na wysokościach świata.... Ale w niezdrowej atmosferze przesytu, niesmaku, niemocy, którą oddycham, niema owego kwiatu z pewnością. Czy może on dla mnie gdziekolwiek rozkwitnąć i wezbrać nektarem? kędy szukać cudotwórczej krainy?

. . . . . .

(Ciąg dalszy nastąpi).

w ul. Kopernika. Zastawszy tu jednak policyę, zawrócił i udał się w ul. Ossolińskich. Przeciągając po przed gmach seminaryum, część młodzieży, wedle zeznań adjunkta Kurki i agenta Finkelsteina, śpiewała, podczas gdy inni hałasowali i laskami uderzali o sztachety, przyczem odzywały się też sporadyczne okrzyki „hańba im!“ „hańba — jaja“, „hajdamaki“ i „kacapy!“ To dało powód organom policyjnym do kilkakrotnego wezwania młodzieży do porządku, a za ich przykładem prowadzący gęsiora ze swej strony również wzywał do zachowania spokoju.

Później wracając ulicą Kopernika do gmachu Politechniki, młodzież przeszła koło gmachu seminaryalnego chodnikiem przeciwległym (nie po pod sam gmach) zachowując się podobnie jak poprzednio, jednak mniej hałaśliwie i bez wznoszenia okrzyków.

Po odbyciu wspólnej uczty, o godzinie 12 minut 25 opuścili uczestnicy zebrania gmach Politechniki. Część rozeszła się, a około 300 młodzieży udało się znowu ul. Kopernika „gęsiorem“ do miasta. Przeciągając koło seminaryum ruskiego, kilku z nich laskami uderzało o sztachety, a jeden zastukał, poruszywszy silnie klamką u bramy, zresztą zaś, zoczywszy stojącego pod gmachem agenta policyjnego z żołnierzami, nie dopuściła się młodzież większych wybryków, gdyż sami uczestnicy nawoływali się wzajemnie do spokoju, wskazując na obecne tam organa policyjne.

Zaznaczyć muszę, że gdy rektor seminaryum telefonicznie odniósł się do Prezydyum Dyrekcyi policyi o interwencyę, rozmawiał z nim przez telefon najpierw komisarz policyi dr. Reinlender, zwracając uwagę ks. rektora, że na miejscu przed gmachem pełni straż urzędnik policyjny z odpowiednią asystencyą, a następnie rozmawiał z ks. rektorem Dyrektor policyi, wyjaśniając mu, że młodzież z powodu komersu przeciąga przez miasto — jak to zazwyczaj bywa — gęsiorem, że zachowuje się przytem hałaśliwie, że jednak czyni to nie tylko przed gmachem seminaryum, ale także w mieście. Na to zauważył ks. rektor: „A więc nie mam spać całą noc i czuwać?“ Dyrektor policyi zaś zapewnił go, iż to jest zbytecznem i prosił, by czuwanie nad seminaryum w zupełności jemu pozostawił.

Co do dalszego zachowania się młodzieży, przeciągającej gęsiorem przez miasto, zaznaczam, że udała się ona przez ulice: Ossolińskich, Zyblikiewicza, Stryjską przed mieszkanie ks. rektora Fijałka pod l. 4 przy ul. Pułaskiego, a po odśpiewaniu tam pieśni na cześć jego wróciła ulicami: Zyblikiewicza Pańską i t. d. przez Rynek wprost w ulicę Krakowską.

Podczas tego pochodu uczestnicy hałasowali i bili laskami o żaluzye sklepowe i okiennice; czy jednak przed klasztorem SS. Bazylianek dopuszczali się jakich większych gwałtów, o tem niema pewnej wiadomości, ponieważ inwigilujący ich agent policyjny spostrzegłszy, iż gęsior podąża w stronę ulicy Stryjskiej, udał się do najbliższej stacyi telefonicznej, celem zawiadomienia o tem Prezydyum Dyrekcyi policyi, a kiedy powrócił na ulicę Zyblikiewicza, nie zastał tam już młodzieży. Natomiast powracając po pod ten klasztor, zachowywała się młodzież znacznie spokojniej i nie zatrzymywała się wcale przed klasztorem.

Pogłoska, jakoby młodzież udała się była z Rynku w ulicę Ruską i przed t. zw. Wołoską Cerkwią załatwiała była naturalną potrzebę, pogłoska ta, pozbawioną jest wszelkiej podstawy. Sprawdzono bowiem zeznaniami tak organów policyjnych, jak i naocznych świadków, że gęsior przybywszy około godziny pół do 10 po raz pierwszy do Rynku, okrążył tylko Rynek, nie zbaczając wcale w ulicę Ruską, gdy zaś pod koniec po godzinie 1 w nocy przybył do Rynku, udali się uczestnicy wprost z ul. Halickiej zachodnią stroną Rynku, w ulicę Krakowską, nie skierowawszy się w ulicę Ruską.

Nadmieniam, że także w następnych dniach, a to: 18 b. m. z powodu uroczystych wieczorków Kościuszkowskich w „Sokole“ i „Gwieździe“, 19 b. m. z powodu wiecu polskiej młodzieży akademickiej w „Gwieździe“ i 22 b. m. z powodu towarzyskiego zebrania słuchaczów I. roku w „Czytelni akademickiej“ były ze strony Dyrekcyi policyi zarządzone środki ostrożności w pobliżu gr. kat. seminaryum duchownego, celem ewentualnego zapobieżenia demonstracyom, jednakże młodzież zachowywała się z godnością i spokojem, wobec czego organa policyjne w żadnym z tych dni nie miały powodu do interwencyi.

Wreszcie nadmieniam, że Dyrekcya policyi już niejednokrotnie odnosiła się do Rektoratów Uniwersytetu i Politechniki, by wpłynęły na młodzież, ażeby podczas gęsiorów zachowywała się mniej burzliwie — co jednak nie zawsze odnosi pożądany skutek.

Z tego co powiedziałem, wynika, że Rząd niema powodu pociągania do odpowiedzialności organów c. k. straży bezpieczeństwa publicznego, ponieważ im żadnej winy i zaniedbania przypisać nie można.

Następnie odpowiedział jeszcze Komisarz rządowy na cały szereg innych interpelacyj a mianowicie na interpelacye: p. Kramarczyka i tow. w sprawie regulacyi Soły; p. Krempy i tow. w sprawie szkód wyrządzonych przez dziki z lasów ks. Hieronima Lubomirskiego mieszkańcom gminy Jamnica w powiecie tarnobrzeskim; p. Tadeusza Ciańskiego i tow. w sprawie urządzenia przewozu rządowego przez Dniestr między Uścieczkiem a Siemakowcami; p. Huzy i tow. z powody niezałatwienia rekursów w sprawie konkurencyi do budowy rz. kat. kościoła parafialnego w Ciężkowicach; p. Szajera i tow. w sprawie należytości Jana Pasternaka za wykonanie robót regulacyjnych na Wisłoku; p. dr. Korola i tow. o załatwienie protestu wniesionego przeciw wyborom do rada gminnej w Delatynie i na interpelacyę p. Oleśnickiego i tow. w sprawie pominięcia w listach wyborczych przy wyborze posła na Sejm krajowy z miasta Stryja kilkudziesięciu rzemieślników, zatrudnionych w warstatach kolei państwowej w Stryju.

P. Kramarczyk wnosi, aby nad odpowiedzią Komisarza rządowego w sprawie regulacyi rzeki Soły została otwartą na jednem z najbliższych posiedzeń dyskusya.

Izba wniosek ten jednak znaczną większością odrzuciła.

Z porządku dziennego przystąpiła Izba do głosowania nad wnioskiem p. Merunowicza, zgłoszonym w dyskusyi nad sprawozdaniem komisyi agrarnej o wniosku p. Rutowskiego w sprawie wydania ustawy parcelacyjnej. Wniosek ten w głosowaniu upadł; głosował bowiem za nim tylko 26 posłów.

Z kolei p. Żardecki referował sprawozdanie komisyi przemysłowej z czynności Wydziału krajowego w zakresie krajowego przemysłu (szkoły zawodowe) i imieniem jej przedłożył Sejmowi do uchwały wnioski, których osnowę dla braku miejsca musimy odłożyć do jutrzejszego numeru. Tu tylko zaznaczamy, że w głosowaniu uchwalono wszystkie wnioski komisyi i dodatkowy wniosek posła ks. Stojałowskiego w sprawie założenia w przyszłości szkoły sukienniczej w Białej.

P. Mycielski referował następnie sprawozdanie komisyi przemysłowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłu krajowego (komisya krajowa dla spraw przemysłowych). P. Mycielski zakończył swój referat postawieniem dwóch wniosków. W pierwszym wniosku domaga się przyjęcia do wiadomości sprawozdania Wydziału krajowego, względnie komisyi dla spraw przemysłowych z czynności w zakresie przemysłu krajowego, zasiłków, stypendyów, funduszu przemysłowego, oraz wewnętrznej organizacyi komisyi. W drugim żąda ustanowienia w biurze krajowej komisyi dla spraw przemysłowych trzech stałych posad urzędników ze wszystkiemi prawami i obowiązkami urzędników stałych, będących w służbie Wydziału krajowego, a mianowicie: sekretarza ze stałą roczną płacą 4.800 koron, dodatkiem aktywalnym rocznych 840 koron i z prawem do trzech dodatków pięcioletnich po 400 koron rocznie, referenta przemysłowego ze stałą roczną płacą 3 600 koron, dodatkiem aktywalnym rocznych 720 koron i z prawem do trzech dodatków pięcioletnich po 300 koron rocznie; aplikanta konceptowego z rocznem adjutum 1.400 K.

W dyskusyi ks. Stojałowski wyraził zdanie, że krajowa komisya dla spraw przemysłowych powinna popierać jedynie te tylko gałęzie przemysłu, które rokują nadzieję pomyślnego rozwoju. Obecnie, zdaniem mowcy, komisya udziela swej pomocy przeważnie tak, że pomoc ta idzie na marne. To jest też głównym powodem, że akcya uprzemysłowienia kraju jest tak słabą.

P. Rotter odpierał zarzuty podniesione przez ks. Stojałowskiego przeciw krajowej komisyi przemysłowej, a szczególnie zarzut, że czynność jej od lat 18 niema żadnych widocznych rezultatów. Mowca zaznaczył dalej, że komisya przy udzielaniu pożyczek postępuje nie za rozrzutnie, lecz przeciwnie za ostrożnie. Wyliczał dalej p. Rotter cały szereg przedsiębiorstw bardzo dobrze się rozwijających, które jedynie dzięki pożyczkom krajowym mogły być założone.

P. ks. Stojałowski oświadcza, że nie miał wcale zamiaru umniejszać zasług komisyi przemysłowej ani jej członków, ale szło mu tylko o rzecz, dlatego nie uważa za właściwą zbytnią drażliwość, z jaką p. Rotter przyjął jego krytykę. Czy skuteczność prac komisyi jest tak wielką, mowca wątpi i podobnie, jak p. Rotter, mógłby przytoczyć znowu cały szereg przedsiębiorstw, które runęły.

P. Rotter zauważa, że w przemówieniu jego trudno było dopatrzeć się jakiejś drażliwości, zwłaszcza, że mowca ma to przekonanie, że mówił „jak gołąbek“. Głos zabierał jedynie dlatego, aby zarzuty podniesione przez posła ks. Stojałowskiego zredukować do właściwej miary.

W głosowaniu wnioski komisyi przyjęto.

P. Mars przedłożył następnie sprawozdanie komisyi przemysłowej o sprawozdaniu Rady szkolnej krajowej we Lwowie odnoszącem się do stanu państwowych szkół przemysłowych i handlowych w Galicyi. Komisya przemysłowa wnosi o przyjęcie do wiadomości sprawozdania Rady szkolnej krajowej o stanie szkół państwowych przemysłowych i handlowych za rok szkolny 1901/2. Nadto domaga się komisya wezwania Rządu: 1. o przyspieszenie budowy gmachu dla szkoły przemysłowej w Krakowie na gruntach, przez miasto ofiarowanych; 2. o zaprowadzenie w wyż. szkole przemysłowej krakowskiej kursu hafciarstwa;

3) do rozszerzenia lokalności szkoły przemysłowej we Lwowie i rozszerzenia jej działania dla bronzowników, cyzelerów;

4) do rozszerzenia szkoły przemysłowej we Lwowie działem chemii fermentacyjnej, działem nafciarstwa i nauką budowy robót wodnych;

5) aby przyspieszył starania o budowę gmachu na pomieszczenie szkoły zawodowej w Kołomyi i wdrożył starania o budowę gmachu dla takiejże w Zakopanem;

6) o wydatniejsze dotowanie szkolnictwa przemysłowego w Galicyi a co najmniej w stosunku do opłacanych podatków w porównaniu z innymi krajami, w Radzie państwa reprezentowanymi i do rozszerzenia akcyi na polu zakładania szkół zawodowych i rękodzielniczych.

P. Sękowski wyraził radość z licznej frekwencyi w szkołach przemysłowych, poczem omawiając złe pomieszczenie szkoły przemysłowej w Krakowie, popierał wniosek komisyi, wzywający Rząd o przyspieszenie budowy gmachu dla tej szkoły. Mowca skarżył się dalej, że życzenia Sejmu o założenie oddziałów nafciarskiego i gorzelniczego przy jednej z państwowych szkół przemysłowych, pozostały dotąd bez skutku.

P. ks. Szponder zwrócił uwagę na szkoły w Swiątnikach i Sułkowicach, zaznaczając, że działalność ich jest mało wydatna. Mowca domagał się dalej, aby na wieczornych kursach w szkołach przemysłowych w Krakowie zwracano więcej uwagi na kierunek artystycznego przemysłu i zaznajamiano uczniów z maszynami.

P. Romanowicz domagał się opuszczenia we wniosku 5) słów „wdrożył starania o budowę gmachu dla“.

W głosowaniu uchwalono wnioski komisyi z poprawką p. Romanowicza.

Z kolei polecił Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby za pośrednictwem krajowej komisyi dla spraw przemysłowych zbadał

---

11)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

MAGNES.

(Z francuskiego).

VI.

(Ciąg dalszy).

Helena zawstydzona, nie umiała znaleźć ani jednego słowa, żeby odpowiedzieć. Czyż to miała być Alicya, ta młoda kobieta wymalowana, ekscentryczna i nerwowa, która śmiała się za głośno, ubierała się zbytkownie ale nadto widocznie i zmieniała w brzydki sposób drobne swoje rysy, które pozostały ruchliwe i dziecinne, przesadną mimiką? Głos jej nawet zmienił brzmienie, z głośnego stał się krzykliwy, a sztuczna wesołość wcale nie była podobną do swawoli ptaszka, co dodawało jej wiele uroku, gdy miała lat dwadzieścia....

Jedynie tylko jasne jej oczy pozostały ładne, zdziwione, zachowując świeżość wilgotnego kwiatu pośród tej twarzy o cerze blondynki, już nieco przywiędłej i podsiniałej pod oczami.

Alicya, porywając się nagłym skokiem z miejsca, patrzyła na Helenę oglądając ją od stóp do głowy.

— Ależ ty jesteś prawdziwą pięknością, kochanie!... Ktoby się kiedy spodziewał, że mała dziewczynka czarna, chuda jak koza, tak wspaniałej przemianie podlegnie?... Matko, czy uważałaś jej oczy? zadziwiającą mają barwę.... Możnaby je porównać do owych jezior szkockich, okolonych ścieżkami, które w sobie odźwierciedlają, słońcem ozłoconych...

I drwiąc sama z siebie dodała:

A co? czy nie jestem liryczna, gdy mi przyjdzie ochota?

Potem, przeskakując raptownie na inny przedmiot, zaczęła znowu, poruszając nerwowo stopami:

— Zgadnijcie kogo tam spotkałam? Jego i ją, naturalnie! Było to w cukierni, w modnej porze.... Ona była szkaradna, wychudła, zmieniona, źle ubrana.... Ja nigdy jeszcze tak dobrze nie wyglądałam, jak wtedy i to mi przewagę dawało... Umieściłam się spokojnie przy jednym ze stoliczków i podnosząc lornetkę do oczu wpatrzyłam się w nich. Słyszałam, jak mówiono w około mnie: „Bardzo odważna, ta mała Mogard“.... Byli straszliwie zmięszani: ona chciała zostać, ale on powstał gwałtownie i wynieśli się zawstydzeni.... Wtedy powiedziałam dość głośno, żeby mnie usłyszeli: „Nieznośna rzecz! Niema sposobu tutaj przychodzić; nadto mięszane towarzystwo“....

Zatrzymała się, śmiejąc się swoim krzykliwym śmiechem, trochę konwulsyjnym, podczas gdy matka mówiła patrząc na nią przez lornetkę z miłością:

— Źle robisz, moje dziecko, że nie unikasz podobnych spotkań.... Trzeba zapomnieć o tych ludziach.

Nie mogła więcej powiedzieć, zduszona prawie przez Alicyę, która ręką usta jej zatykała:

— Czy będziesz cicho? Żadnych morałów, wiesz? Wiesz przecie dobrze, iż jesteś moją matką i dzieckiem!.... Podjęłam się twego wychowania.... i nie jest to wcale synekurą dla mnie...

Obie kobiety znowu śmiać się zaczęły; Helena, coraz bardziej zbita z tropu, czuła, że współczucie jej chłodnie....

Przypomniała sobie ironiczny wyraz Vandasa, gdy jej mówił o zmartwieniu Alicyi i pomyślała: „Miał słuszność“....

W tej samej chwili wchodził Vandas; Alicya wesoło zawołała do niego:

— Nareszcie mam znowu mego niedźwiedzia!

Nie wstając z otomany, na której przed chwilą się wyciągnęła, podała obie ręce młodemu człowiekowi.

On się ukłonił z ceremonialną oziębłością, która nie odpowiadała ani jej powitaniu, ani temu, co Helena wiedziała o ich wielkiej przyjaźni. Ale jego znalezienie się wydało się całkiem naturalne i była nawet z niego zadowolona. Czuła mimowolnie, że gdyby się był uśmiechnął do tej roztrzepanej kobiety tak, jak do niej się uśmiechał, straciłby w jej oczach.

Vandas, siedząc naprzeciw światła, odpowiadał na wymówki Alicyi. Helena była uderzona szorstkim jego wyrazem, gdy mówił:

— Nadto pani liczyła na swoją władzę; wolałem odmówić sobie przyjemności widzenia ciebie, jak znosić obecność twoich nowych przyjaciół. Są pewne środowiska, którym miliony, rozrzucane marnotrawnie, nadają pewne znaczenie.... Ale pani, równie bogata, jakąż przyjemność mieć możesz w takiem towarzystwie? Musi przecież istnieć jakaś, jeżeli nawet obawa nieprzyjemnych spotkań nie powstrzymała ciebie od jechania z nimi do Biarritz?...

Alicya, nie zrażając się ostrym tonem tej mowy, odrzekła z uśmiechem:

— Nie obawiam się żadnych spotkań, mój drogi. Duchom powracającym z tamtego świata patrzę prosto w oczy i ulatniają się natychmiast, jak mgły na księżycu.... Zdarzyła się tam bardzo zabawna historya....

On milczał, bębniąc palcami po stole z miną z niecierpliwioną. Alicya powstała i zbliżając się do niego bardzo milutka:

— Czy zechcesz spojrzeć na mnie i porzucić tę minę wielkopostną? Oto ładne przywitanie! ładne przyjęcie dla mnie, która wyuczyłam się tam różnych zabawnych rzeczy, żeby pana rozerwać.... Tak.... pomimo napuszonych i obojętnych listów pana, myślałam o tobie i przygotowywałam dla ciebie niespodziankę pod kierunkiem Sady Yacco. Zobaczysz mnie pan jako tancerkę japońską.

Wybiegła szybko z pokoju krokiem lekkim, jak dziecko, do którego była całkiem podobna z kształtów i postawy. Vandas zwrócił się do Heleny:

— I cóż? dużo pani czytała w tym tygodniu?

Odpowiedziała mu z radością, ale natychmiast zawahała się i wkrótce zamilkła, widząc, że nie słucha tego, co ona mówi....

Nie spostrzegł nawet, że urwała w środku wyrazu. Roztargniony, zdenerwowany, z błędnym wzrokiem, giął w rękach nożyk z perłowej masy, który w końcu rozprysnął się w kawałki.

Pani Mogard, która z wielkiem zajęciem wybierała karty na *menu*, nie miała czasu rozmawiać i milczenie salon zaległo.

(Ciąg dalszy nastąpi).

całość przemysłu tkackiego w Andrychowie i na podstawie wyniku badań przedłożył Sejmowi wnioski dążące do ochrony i podniesienia tego przemysłu.

Sejm przyznał następnie krakowskiej wyższej szkole handlowej gwarancyę na pokrycie niedoboru funduszu emerytalnego w $^2/_3$ jego wysokości, jednak w niewyższej ponad 1.500 kor. rocznie kwocie, a to od r. 1904 poczynając, pod warunkiem, że gmina miasta Krakowa pokryje resztę tego funduszu. Gwarancya ta obowiązywać ma kraj aż do czasu przyjęcia szkoły na etat Państwa, względnie najwyżej przez jeden cały okres służbowy, t. j. przez lat 30, gdyby szkoły wcześniej na etat Państwa nie przyjęto. Sejm wezwał nadto Rząd, ażeby w czasie możliwie jak najbliższym przejął krakowską wyższą szkołę handlową na etat państwowy.

P. Wiśniewski referował w końcu sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z przedłożenia Wydziału krajowego o popieraniu gospodarstwa rybnego w kraju. Sprawozdanie swe kończy komisya następującymi wnioskami:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o popieraniu gospodarstwa rybnego.

II. Sejm wzywa c. k. Rząd, by przy wydzierżawianiu prawa rybołowstwa w rewirach rybackich, oddawał pierwszeństwo tym oferentom, którzy dają gwarancyę, że prawo rybołowstwa osobiście wykonywać będą — przyczem ludność miejscowa danego rewiru przedewszystkiem uwzględnioną być winna.

III. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby w jak najkrótszym czasie przeprowadził rewizyę rozporządzeń wykonawczych do ustawy o rybołowstwie. (Dz. u. kr. nr. 37 z r. 1890).

IV. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby utworzył w jak najkrótszym czasie przy jednym z wyższych państwowych zakładów naukowych w kraju stacyę biologiczną dla ryb, której głównem zadaniem byłoby badanie chorób ryb.

V. Sejm wzywa c. k. Rząd, by wziął w obronę prawa własności, a w szczególności prawa rybołowstwa gmin położonych nad Białką tatrzańską, Dunajcem i Popradem, uszczuplone w skutek roszczeń ze strony węgierskiej.

Zarazem wzywa Sejm c. k. Rząd, by wziął w obronę rybaków, wykonywujących rybołowstwo na granicznej przestrzeni rzeki Wisły i w drodze dyplomatycznej upomniał się u Rządu rossyjskiego, by neutralność pasu granicznego, w danym wypadku koryta Wisły przez graniczną straż rossyjską szanowaną była.

VI. Sejm wzywa c. k. Rząd, by z pomocą obowiązujących ustaw wydał odpowiednie zarządzenia zdolne zapobiedz zanieczyszczaniu wód płynących odpadkami fabrycznymi (rafineryi i kopalni nafty, papierni, tartaków i t. p.).

VII. Sejm upoważnia Wydział krajowy do udzielania właścicielom gruntów, przy urządzaniu lub zakładaniu, jakoteż przy prowadzeniu gospodarstwa rybnego, bezpłatnej pomocy fachowej, tak pod względem technicznym jak i gospodarczym. Pomoc fachowa przy prowadzeniu nowopowstałego gospodarstwa stawowego udzielaną być może najwyżej na przeciąg lat pięciu licząc od czasu urządzenia stawów.

VIII. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wypłacenia c. k. galicyjskiemu Towarzystwu gospodarskiemu we Lwowie kwoty 2450 koron rocznie, tytułem subwencyi na utrzymanie zakładu chowu ryb w Oparach, którą to subwencyę przyznaje się na przeciąg lat pięciu, to jest od roku 1904 do 1908 włącznie.

Na pokrycie tego wydatku wstawia się do rubryki X. wydatków budżetu krajowego na rok 1904 kwotę 2450 koron i upoważnia się Wydział krajowy do preliminowania tej kwoty w budżetach krajowych następnych lat czterech.

P. ks. Stojałowski podnosił, że ustawa rybacka narusza prawa gmin, które muszą prawo rybołowstwa wydzierżawić i domagał się, aby Wydział krajowy wziął pod rozwagę zmianę tej ustawy. — Ostatecznie wniósł p. ks. Stojałowski, aby zamiast proponowanego wniosku II. uchwalony został następujący: „Sejm wzywa c. k. Rząd, by przy wydzierżawianiu prawa rybołowstwa w rewirach rybackich, oddawał pierwszeństwo ludności miejscowej“.

Pos. Brunicki zaznaczywszy, że gospodarstwo rybne w naszym kraju zbyt powoli się rozwija, zastanawiał się nad przyczynami tego smutnego stanu. Główną tego przyczyną jest niezwykle wysoka taryfa kolejowa dla przewozu ryb na kolejach austryackich.

Mowca domaga się zniżenia tych taryf, oraz zezwolenia, by przy pociągach osobowych były osobne wagony dla transportu żywych ryb. Nadto żąda p. Brunicki wezwania Rządu, by przy zawieraniu nowych traktatów handlowych, a w szczególności z Niemcami nie dopuścił do zaprowadzenia cła od transportowanych do Niemiec ryb. W tym też duchu stawia mowca rezolucye.

Pos. Męciński popierał wnioski komisyi i p. Brunickiego i zaznaczył, że jeżeli obecna ustawa o rybołowstwie pozostanie nadal w mocy, to zupełnie zabraknie ryb w kraju.

P. Stapiński domagał się wydania przez Rząd zakazu wlewania do rzek ropy, gdyż przynosi to ogromne szkody ludności.

W głosowaniu uchwalono wnioski komisyi, dodatkowy wniosek p. Brunickiego w sprawie zniżenia taryf kolejowych dla transportu ryb, oraz dodatkowy wniosek pos. ks. Stojałowskiego o polecenie Wydziałowi krajowemu, by wziął pod rozwagę sprawę zmiany ustawy o rybołowstwie. Wniosek posła ks. Stojałowskiego, domagający się uchwalenia wniosku II. w odmiennej stylizacyi odrzucono.

Przed zamknięciem posiedzenia p. ks. Wilczkiewicz uzasadniał nagły wniosek o zapomogę w kwocie 1210 koron na odrestaurowanie zburzonej przez powódź szkoły w Woli rogowskiej.

Wniosek przekazała Izba Wydziałowi krajowemu.

Na tem o godzinie 12·45 po północy zamknął P. Marszałek krajowy posiedzenie, naznaczając następne na dziś godz. 10 rano.

Przesilenie na Węgrzech.

(Telegramy).

Budapeszt, 27 października. Deputacya frakcyi Szederkenyiego udała się dziś do prezydenta Izby posłów Apponyiego z żądaniem jak najspieszniejszego zwołania Izby. Apponyi oświadczył, że jako członek „Komitetu 9“ nie może prezydować na posiedzeniu, na którem krytykować będą program „Komitetu 9“. Prośby więc nie przyjmuje. Hr. Apponyi zaprowadził deputacyę do wiceprezydenta Talliana, ten przyjął petycyę i oświadczył, że zwołuje posiedzenie Izby na czwartek.

Wiedeń, 27 października. Nowy węgierski prezydent ministrów hr. Stefan Tisza powrócił po południu do Pesztu.

Budapeszt, 27 października. Tisza przybył tu wczoraj o 7 wieczorem i udał się do klubu partyi liberalnej, gdzie powitano go okrzykami „Eljen“. Koloman Szell na jego prośbę zarządził na 10 rano dnia dzisiejszego posiedzenie „Komitetu Dziewięciu“, na którem Tisza ma złożyć swe oświadczenie. Prawdopodobnie we środę wieczorem zbierze się stronnictwo liberalne na konferencyę, aby się zająć programem wojskowym.

Z Poznańskiego.

(Akademia poznańska. — Klerycy. — Dalsze procesy o zaburzenia w Laurahucie, — Instytucya filantropijna).

Dyskusya o stosunku kleryków Seminaryum poznańskiego do Akademii germanizacyjnej, która ma być otwarta w tem mieście, a zwłaszcza uwagi *Kuryera Poznańskiego* o układach między arcybiskupem Stablewskim i rządem pruskim w tej sprawie, zaniepokoiły bardzo prasę niemiecką. Między innemi uderza na alarm *Schl. Zeitung*, wyrażając obawę, czy układy te nie skończą się ustępstwami dla arcybiskupa, ze szkodą polityki germanizacyjnej.

Cytowany organ wyraża się z niepokojem o możliwości, że arcybiskup uzyska prawo głosu przy mianowaniu profesorów Akademii poznańskiej, a przez to gwarancyę, że wykłady w tym zakładzie nie będą miały charakteru, wrogiego dla Kościoła i sprzecznego z zapatrywaniami polskiemi na dzieje dzielnicy poznańskiej Ufa jednak *Schles. Ztg.*, że ministeryum, którego reprezentanci niedawno w Poznaniu zapewniali o niezmienności kursu w polityce w obec Polaków, nie pozwoli na ustępstwa, szkodliwe dla sprawy niemieckiej.

Organ duchowieństwa, *Kuryer Poznański*, przeczy stanowczo wiadomościom, podanym przez *Postęp*, że klerycy Seminaryum duchownego otrzymali już zawiadomienie, iż mają uczęszczać na wykłady filozofii, historyi i literatury niemieckiej w Akademii germanizacyjnej.

Proces o zaburzenia w Laurahucie otrzyma dalszy ciąg. W toku rozpraw w procesach dotychczasowych sprawdzono, że jest obciążonych jeszcze przeszło 20 osób. Dokonano całego szeregu aresztowań. W tych dniach rozpocznie się proces przeciwko Wieczorkowi i towarzyszom. Kilka dni temu skazano 17-letniego wyrostka za udział w zaburzeniach na 18 miesięcy więzienia. Skazani z pierwszego procesu przeważnie cofnęli wnioski swe o rewizyę wyroku, w ich liczbie i ojciec Korfantego, skazany na półtora roku więzienia.

W Poznaniu powstała nowa instytucya filantropijna dla osób płci żeńskiej w starszym wieku, które, straciwszy swe siły skutkiem pracy długoletniej, nie mają potrzebnej pomocy i opieki. Z instytucyi tej będą mogły korzystać osoby niezamożne lub zupełnie bez środków pozostające; jednorazowa kwota wkupna do zakładu będzie jeszcze bliżej określona — prócz tego przyjmować się będzie do tegoż instytutu za małem wynagrodzeniem miesięcznem. Znana w Poznaniu ze swej działalności i ofiarności na dobroczynne cele filantropka, postarała się już o potrzebne na ten cel fundusze. Na razie wszelkie szczegóły jak i nazwiska osób będą aż do ukonstytuowania się instytucyi zachowane w tajemnicy. Schronisko to zostanie już jednak w dniu 1 stycznia 1904 otwarte.

KORESPONDENCYE

Rzym, 24 października.

(Nowy sekretarz stanu papieski msgr. Merry del Val. — Konsystorz. — Liberalne fantazye).

Nominacya mgra Merry del Val na sekretarza stanu, po kardynale Rampolli, zdziwiła tutaj nawet w kołach watykańskich. Mówiono o niej wprawdzie od kilku tygodni, gdyż obawiano się, że ani kardynał Satolli, ani Winc. Vanutelli, ani Ferrata urzędu nie przyjmą. I tak się też stało. Młody, bo zaledwie 38-letni Merry del Val, który pełnił *per interim* funkcye sekretarza stanu, zostaje na ważnem stanowisku, choć nie jest ani kardynałem, ani Włochem. Ojciec jego, był ambasadorem hiszpańskim w Wiedniu, potem w Rzymie przy Watykanie, syn zaś, rzeczywiście zdolny, władający, jak mówią, siedmiu językami, szybko posuwał się w karyerze, wysyłany był jako delegat Apostolski do Kanady, potem został prezesem szlacheckiej Akademii duchownej w Rzymie, z której wyszli kardynał Ledochowski, Czacki, gdzie się kształciło dużo naszych księży, jak ks. Sapieha, Skirmunt, arcyb. Wł. Zaleski i t. d. Wreszcie Merry del Val w r. zeszłym wysłany był w maju, na koronacyę króla Edwarda VII., do Londynu.

Włosi nie odznaczają się wcale znajomością języków, które na takiem stanowisku, jak sekretarz stanu są niezbędne. Przecież i Pius X., nie mówi po francusku, a trudno aby w 68 r. zaczął się uczyć.

Zarówno więc Papież sam, który karyery dyplomatycznej za sobą nie ma, jak i jego sekretarz stanu są, powiedzieć można, nowicyuszami na swoich stanowiskach.

Kardynał Rampolla zaś, (który, jak powiadają, będzie budować sobie dom na Zatybrzu), oddaje się tymczasem badaniom historycznym, w tajnem archiwum Watykanu, do których miał zawsze pociąg i nawet kilka rozprawek ogłosił.

Na przyszłym konsystorzu, w d. 9 listopada, ogłoszoną będzie nominacya Merry del Vala na kardynała, razem z biskupem padewskim msrem Callagarim, przeznaczonym, jak mówią, na patryarchat wenecki, po kardynale Sarto. Innych tymczasem nominacyj nie będzie, ale za to, prawdopodobnie w lutym, odprawiony będzie drugi konsystorz, celem udzielenia kilku innych kapeluszy czerwonych, w każdym razie nominacya Merry del Vala, mogłaby być pierwszym krokiem w internacyolizacyi urzędów watykańskich.

Nominacya Merry del Vala na sekretarza stanu, jest o tyle dla nas korzystną, że

---

40

JERZY.

POWIEŚĆ.

X.

(Dokończenie).

Teraz jednak nie myślał on o tych dwóch alternatywach: miłości i śmierci. Pogrążony w zadumie, ścigał uporczywie swe społeczne projekta. Cisza uśpienia, idącego od pól, wiosek i lasów, dawała się odczuwać wyraźnie, przez otwarte okno wagonu wpadał do wnętrza przedziału powiew wiosennej, majowej nocy, tchnący balsamem świeżości.

Nagle w przedziale ściemniało; to pociąg, opuściwszy równiny, wpadł do sosnowego boru, cienistego, gęstego. Powonienie Jerzego podrażnił zapach żywicy, oddechem wciągał on go z lubością w siebie i oparłszy się o siedzenie, przymknął powieki. Uczuwał jakieś niewysłowione zadowolenie z chwili obecnej, jakieś rozkoszne odrętwienie i poddał się mu całkowicie. To był jakiś prąd nowego życia, jakiś przedsmak tego wymarzonego jutra przyszłości.

Gdzieś na krańcu widnokręgu wysunął się z za chmury księżyc i w noc cichą, majową rzucił snop promieni.... Ciemny bór, jak pod dotknięciem czarodziejskiej różdżki ożywił się i ocknął.... Po przez gałęzie wsunęły się do przedziału srebrne promienie, drżące i napełniły go swem bladem światłem.

A w tem niewyraźnem świetle, spłynęły jakieś cienie i rozsiadły się w koło Jerzego, który z przymkniętemi bezustannie oczyma, spał, drzemał, czy czuwał?...

Obok niego blizko stanęła postać w szarej i powiewnej szacie, z obliczem wyniosłem, twardem i suchem, ze spojrzeniem zimnem, wyrazem twarzy pełnym spokoju i rezygnacyi, połączonej jednak z pewnem jakby zadowoleniem wewnętrznem.

To był obowiązek.

Druga postać, o konturach prawie niewidzialnych, ginących w cieniu, kryła się w rogu przedziału, podobna jakby do sylwetki nieżyjącego księcia, niewyraźna i mroczna.

Było to przypomnienie Rossolińskiego.

Trzecia, najmilsza nachylała się tuż koło głowy Jerzego, maleńka, zgrabna; w różowo białe szaty ubrana, o skrzydełkach motylich, podobna do strojnego Amora, zdawała się szeptać w tej chwili na ucho coś Jerzemu.... Spłynąwszy z księżycowych promieni, trzy cudowne postacie, niewidzialne dla oczu ludzkich, pozostawały na swych miejscach nieruchomo. Pójdą one teraz krok w krok za Jerzym, towarzyszyć mu będą w dalszej wędrówce życia, wierne w doli i niedoli. A idąc obok siebie, walczyć będą z sobą, każda powodowana odmiennem pragnieniem: przechylić na swą stronę duszę Jerzego, pozostać niepodzielnie jej władczynią i panią.

— Kocham cię.... kocham.... kochałam zawsze od dzieciństwa i będę!... podszepnięte przez skrzydlatego Amora zadźwięczały nagle w uszach Jerzego ostatnie słowa Lily.

Twarz zmieniła mu się, przemknęło po niej cierpienie.

Lecz trwało to nad wyraz krótko. Widząc ze strony Amora zasadzkę, Obowiązek silniej przywarł się do Jerzego, wpatrzył się weń magnetycznie. Pod wpływem tego wzroku, rozpogadzać się poczęło stopniowo oblicze Jerzego, wyrażając ponownie szlachetny zapał dla idei.

Pociąg zaś wypadł znów na pola, minął stacyjkę jedną i drugą, przebiegał łąki, mknął chyżo po równinach. Obszerne, dalekie oddawały one wciąż echa monotonnego ruchu kolei, księżyc zaś wznosił się coraz wyżej w niebiosa, przeglądał się w drzemiących moczarach, spacerował poważnie po bagnach, z uśmiechem zagadkowego sfinksa przesuwał się po twarzy Jerzego, zdawało się, że pieścił i pocieszał.

A Przypomnienie, Obowiązek i Miłość nie próżnowały.

Jedno przez drugie siliły się swoją władzę zaszczepić w Jerzym, walcząc już na dobre z sobą. Wreszcie znużone przestały.

Księżyc, kryjąc się jednocześnie za chmury, po raz ostatni zajrzał do przedziału, a z pożegnalnym promieniem jego, znikło Przypomnienie, umknął również szlakiem drżących blasków miesiąca Amor skrzydlaty.

Wytrwały na swem stanowisku Obowiązek tylko pozostał.

Pozostał sam jeden na polu cichej, podjazdowej walki, i znużony także chwilowo przymknął powieki, zamyśliwszy się głęboko. Kamienne jego oblicze tchnęło bezmiernym spokojem.

Poznał on był bowiem duszę Jerzego i przejrzał ją dokładnie, sumiennie zbadawszy każdy zakątek, każdą jej szczelinę. I to, co ujrzał, uspakajało go zupełnie. Przeczuwał więc, że Jerzy, trzymany tem wędzidłem na wodzy, nie porzuci wzniosłych celów dla miłości i kobiety, nie podepcze ich również, zasłoniwszy uszy przed wołaniem życia, gdzie pożytecznym się czuje, i nie umrze w imię przesądu — bezmyślnie. Otworzywszy szeroko swe głębokie źrenice, Obowiązek utkwił je w Przyszłości, jak gdyby pragnął ogniem tych oczu rozjaśnić na chwilę proroczo jej zagadkowe i mroczne ciemności. . . . .

. . . . . .

Nagle uśmiech zaigrał na jego wargach, a czoło wzniosło się dumnie, cała zaś postać spotężniała, urosła, zdając się mówić wyraźnie: Zwyciężę ja!...

Maciej hr. Łubieński.

KONIEC.

zna dobrze sprawę biskupów polskich dla Stanów Zjednoczonych i konferował w tym względzie z Ojcem św. Wszelako, jak już donosiłem, przed styczniem Propaganda Wiary nie będzie mogła powziąć żadnego postanowienia.

Fantazye dzienników liberalnych, na temat akceptacyi dzisiejszego stanu rzeczy we Włoszech przez Watykan nie ustają. Niektóre, gwoli sensacyjności, posuwają się nawet do rozpuszczania pogłosek, jakoby toczyły się układy między rządem i Stolicą Apostolską i że Watykan przyjmie prawo gwarancyjne z r. 1871, bez gwarancyi mocarstw katolickich, co, jak wiadomo, jest jednym z dezyderatów Watykanu. Układów takich niema. Wszystko zostaje jak było, bo położenie dzisiaj nie pozwala na inny *modus vivendi*, jak ten, który istnieje.

Wrócił do Rzymu arcyb. A. Symon.

D.

KRONIKA

Lwów, 27 października.

— **JE. Wiceprezydent** Dyrekcyi skarbu dr. Witold Mora Korytowski, powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

— **Dr. Piotr Chmielowski,** świeżo mianowany profesor literatury polskiej na Uniwersytecie lwowskim, przybył już do Lwowa. Prof. Chmielowski rozpoczyna w początkach listopada serye wykładów. W pierwszej wykładać będzie „O źródłach i pomocach do historyi literatury polskiej“, w drugiej „O najnowszych prądach w literaturze polskiej“.

— **Bankiet powitalny** na cześć prof. dr. Piotra Chmielowskiego, odbędzie się w najbliższą sobotę o godzinie 9 wieczorem w „Kole literacko-artystycznem“. Strój — surduty. Zapisywać się można na listę do piątku włącznie u marszałka „Koła“.

— **Posiedzenie** lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej odbędzie się dziś, dnia 27 b. m., o godzinie 6 wieczorem.

— **Wiec** polskiej młodzieży Uniwersytetu lwowskiego w sprawie „Potrzeb Uniwersytetu“, odbędzie się dziś, we wtorek, o godzinie 7 wieczorem w sali III Uniwersytetu.

— **Zaduszki.** W interesie porządku, dogodnej komunikacyi i bezpieczeństwa publicznego ze względu na nadzwyczajny ruch publiczności zwiedzającej groby na cmentarzu Łyczakowskim w dniach 1 i 2 listopada b. r. magistrat ponawia swe rozporządzenie z 23 października 1902 l. 109.558/1902 i zarządza aby co roku w dniach powyższych ulicą Piekarską pochód na cmentarz Łyczakowski odbywał się tylko jednym chodnikiem po lewej stronie, zaś powrót z cmentarza chodnikiem po drugiej, t. j. lewej stronie ulicy.

— **Zgromadzenie ludowe**, zwołane przez komitet partyi socyalno-demokratycznej, odbyło się wczoraj wieczorem w sali teatru Rozmaitości przy ul. Jagiellońskiej. Na zgromadzeniu tem po przemówieniach dr. Marka z Krakowa i Semena Wityka, uchwalono rezolucyę w sprawie powszechnego, równego, bezpośredniego i tajnego prawa głosowania.

— **Biuro** wywiadowcze Stowarzyszenia „Pracy kobiet“ poleca dla domów prywatnych panny do krawieczczyzny, szycia białego, jako też do naprawy bielizny i sukien. Biuro otwarte codziennie od godz. 9—12 i od 2—5 Lwów, ul. Wałowa 25, II piętro.

— **Wiec** żydowskich akademików w sprawie uznania narodowości żydowskiej na tutejszym Uniwersytecie, odbędzie się dnia 3 listopada b. r. w jednej z sal Uniwersytetu.

— **Pogrzeb ś. p. Kazimierza Wiktora.** Piszą nam z Sanoka: W Zarszynie odbył się w sobotę, 24 b. m., pogrzeb ś. p. Kazimierza Wiktora. W zarszyńskim kościele rz. kat zbudowanym głównie sumptem ojca nieboszczyka, odbyło się nabożeństwo żałobne przy licznym udziale kleru obu obrządków z całego niemal powiatu sanockiego. Z ambony wypowiedział prześliczną mowę żałobną ks. Czermiński, T. J. Z kościoła ruszył pochód na cmentarz i tam przed spuszczeniem trumny do grobowca rodzinnego, przemówił naprzód prezes gal. Tow. gospodarskiego p. Włodzimierz Kozłowski, podnosząc niezwykłe zasługi zmarłego, jako prawdziwego patryoty czynu. Z kolei wypowiedział wspomnienie pośmiertne p. Stanisław Ostaszewski, prezes sekcyi jasielskiej krakowskiego Tow. rolniczego, imieniem tego Towarzystwa. Ostatni mówił marszałek pow. sanocki i poseł na Sejm p. Włodzimierz Truskolaski, imieniem powiatu i sąsiadów.

W pogrzebie wzięli udział reprezentanci wszystkich władz i korporacyj sanockich z prezydentem sądu obwodowego p. Chylińskim i radcą Namiestnictwa p. Pogłodowskim na czele, oraz ogromny zastęp mieszczan i ludu wiejskiego.

Prócz okolicznego obywatelstwa, które stawiło się w komplecie, przybyło bardzo wiele osób z dalszych okolic kraju. Byli między niemi: hr. Anna, Jan i Józefowie Potoccy z Rymanowa, hr. Dzieduszycka z córką, hr. Laura Dębińska z Nienadowej, p. Kazimiera Niezabitowska, p. Grodzicka z synami, pp. Józefowie Grodziccy z Krakowa, panna Zarembianka, p. Górska z synem, pp. Zatorscy, Jachimowscy, Łępkowscy z p. Ziembicką, Morawscy z córką, Sobolewscy, Wasilewscy, Zarewiczowie, Rozwadowscy, Gniewoszowie, Nikorowiczowie, Dydyńscy, Russoccy, hr. Krasicki, Wolski, Grotowski, Stojowski i t. d.

Ze Lwowa przybyli na pogrzeb: JE. Prezydent dr. Tchorznicki, pp. K. Laskowscy, prezes Kraiński z synem, posłowie sejmowi Kozłowski, Sozański i Trzecieski.

Cichy bruk. Sekcya techniczna Rady miejskiej uchwaliła urządzenie cichego bruku z drewnianych kostek w ulicy Kopernika, począwszy od ul. Lindego do Ossolińskich. Ponieważ tamtędy koncentruje się ruch powozów do dworca kolejowego, a ta część ulicy jest wąska, więc bruk kamienny, hałaśliwy, daje się bardzo we znaki mieszkańcom tam położonych domów. Koszt drewnianego bruku na opisanym obszarze wyniesie przeszło 23.000 K.

Ze statystyki m. Lwowa. W czasie od 4 do 10 b. m. przyszło na świat żywo 25 noworodków płci męskiej i 28 żeńskiej, ponadto 2 nieżywe. W tym czasie umarło 47 osób płci męskiej i 37 płci żeńskiej. Ze zmarłych były 3 osoby obce. Wiek zmarłych był następujący: 15 osób poniżej 1 roku, 21 do 5 lat, 3 do 15 lat, 14 do 30 lat, 17 do 50 lat, 15 do 70 lat i 14 osób powyżej 70 lat. Przyczyną śmierci były: w 19 gruźlica, w 11 zapalenie płuc, w 2 dyfterya, w 2 szkarlatyna, w 1 dur brzuszny, w 1 udar mózgowy, w 4 organiczna wada serca, w 3 nowotwory, w 38 inne choroby. Ponadto 1 wypadek przypadkowego śmiertelnego uszkodzenia i 2 samobójstwa.

△ **Wypadek na kolei.** Zwrotniczy kolei państwowych, 32-letni Piotr Piszczak dostał się wczoraj po południu w czasie przesuwania wagonów na dworcu „Podzamcze“ tak fatalnie między dwa zderzaki, że doznał zgniecenia lewej strony klatki piersiowej.

Wezwane pogotowie Tow. ratunkowego odwiozło go w stanie groźnym do szpitala powszechnego.

△ **Konia** maści gniadej skradziono wczoraj wieczorem z ogrodu realności przy ul. Polnej l. 45.

— **Prezesem** Przytuliska weteranów z r. 1863/4 w Krakowie wybrany został p. Władysław Niewiarowski.

— **Los nędzarza.** W niedzielę wieczorem w piwnicy domu przy ul. Józefa 5 w Krakowie znaleziono zwłoki 23-letniego Stanisława Wolaka z Woli Justowskiej. Przed kilku dniami wydalono go ze szpitala św. Łazarza jako nieuleczalnie chorego na gruźlicę płucną. Wolak nie mogąc pracować, nie mając środków do życia, błąkał się po ulicach; ostatecznie wszedł do piwnicy, gdzie prawdopodobnie jeszcze w sobotę zakończył życie.

— **Zaręczyny.** W sobotę, d. 25 b. m., odbyły się w Szaflarach zaręczyny panny Maryi Uznańskiej, córki Adama i Łucyi z Żychlińskich Uznańskich, z ks. Aleksandrem Sułkowskim, synem Antoniego, ordynata życzyńskiego i ś. p. Emmy z hr. d'Alcantara książąt Sułkowskich.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Jan Bieleń, kanonik i proboszcz w Domaradzu, w 59 roku życia; — Ludwik Kocek, były kupiec, w 43 roku życia.

W Koszarkach koło Szczerca, Feliks Barański, em. rotmistrz huzarów i właściciel dóbr. Zmarły cieszył się powszechnym szacunkiem i sympatyą sąsiadów.

W Makowie, Jan Dudek, em. komisarz straży skarbowej, w 78 roku życia.

W Stanisławowie, Ziwa Lekic, starszy rewident kolei państwowych, w 57 roku życia.

W Krakowie, Kornelia z Reizensteinów Mayerbergowa, wdowa po staroście powiatowym; dr. Michał Munk, em. generał-lekarz sztabowy.

W Warszawie, Józef Byszewski, rzeczywisty radca stanu, w wieku 83 lat, ostatni z synów Antoniego i Ludwiki z Badenich, córki Marcina Badeniego, a wnuka w linii prostej Arnolda z Drezdowa Byszewskiego, generał-porucznika wojsk polskich.

— **W Tłumaczu** odbędzie się dnia 4 listopada b. r. o godzinie 11 przed południem w sali Rady powiatowej walne zgromadzenie członków tamtejszego oddziału galic. Towarzystwa gospodarskiego.

— **Proces hr. Węsierskiej-Kwileckiej** rozpoczął się wczoraj w Berlinie. Sprawa ta, omawiana we wszystkich pismach krajowych nabrała olbrzymiego rozgłosu, nie bez większego interesu będzie więc relacya specyalnego sprawozdawcy warszawskiej *Gazety Pol-Polskiej*, p. Włodzimierza Trąmpczyńskiego:

Niesłusznie zwano dotąd sprawę o podstawienie cudzego dziecka za swoje „procesem hrabiny Izabelli Węsierskiej-Kwileckiej“, właściwie bowiem jest to „proces hrabiostwa Zbigniewów Węsierskich-Kwileckich“. Na ławie oskarżonych zasiada przedewszystkiem ordynat na Wróblewie, jako druga zaś oskarżona figuruje dopiero hr. Izabella, z domu hr. Bnińska. Oprócz tej pary magnackiej ujrzymy na ławie staruszkę 78-letnią Józefę Knocką, służącą dworu wróblewskiego, córkę jej, 45-letnią Bronisławę Chwialkowską i akuszerkę Katarzynę Ossowską.

Wszystkie te osoby pochodzą z Wróblewa, prokuratorya zaś zarzuca im podstawienie dziecka lub też niesienie pomocy przy dokonaniu tego przestępstwa. Chodziło tu o uratowanie majątku, obejmującego 18.000 morgów magdeburskich, a mogącego się wysunąć z rąk dzieci. Państwo Węsierscy-Kwileccy posiadają tylko 3 córki, majorat dziedziczyłaby linia boczna hr. Kwileckich z Kwilcza i Oporowa. Ażeby dobra zapewnić sobie, ewentualnie pewien dochód z nich dla córek, hr. Izabella chwycić się miała środka zbrodniczego i cudze dziecko przedstawiła za swoje własne.

Początek tej sprawy zawikłanej sięga jeszcze 1897 r. Podstawienie dziecka dokonane być miało, jak chce prokuratorya, w sposób następujący:

W dniu 23 stycznia 1897 roku wyjechał hr. Zbigniew z żoną swoją do Berlina, gdzie hrabina oczekiwać miała na rozwiązanie i w tym celu wynajęła przy ulicy Augusty nr. 78, t. j. w najwytworniejszej dzielnicy Thiergartenu mieszkanie. Na ten zbytek mogła sobie pozwolić pani na Wróblewie, majorat bowiem oceniony jest na 60.000 mk. czystego dochodu.

Oczekująca na rozwiązanie hrabina przywiozła z sobą kucharza i dwie służące, Chwiałkowską i Knoską, dla opieki zaś i pomocy sprowadziły dwie panie z arystokracyi polskiej: Moszczeńska i Kaczorowska znaną im akuszerkę z Królestwa Polskiego, niejaką Ryzwel (?) z Warszawy.

Akuszerka czuwała w ciągu dni czterech, piątego zaś dnia przybyć miał na świat chłopiec. Jak twierdzi oskarżona, poród został przyspieszony, co ją samą wprowadziło w zdumienie, to był też jedyny powód, że wezwany telegraficznie z Wronek lekarz mógł stawić się w Berlinie dopiero po 18 godzinach. Dokładnych oględzin matki i dziecka nie można było podjąć w tych warunkach, kiedy też oznajmiono, że wszystko dokonane zostało w porządku, lekarz wyruszył z powrotem do Wronek.

Połóg przebyła hrabina z zadziwiającą siłą i świeżością, wkrótce też wyjechała z dwiema służącemi do Wróblewa. Wszystko to zadziwiło społeczeństwo poznańskie, które znało hr. Zbigniewa jako człowieka lubiącego żyć wesoło i które doskonale wiedziało, iż „młoda“ matka przekroczyła już pięćdziesiątkę. Zaczęły krążyć pogłoski, uwłaczające czci obojga małżonków.

W akcie oskarżenia, który już rozesłało wszystkim pismom niemieckim *Berlińskie Biuro Korespondencyjne*, znajduje się dziwna, a pewne światło na osławioną „ścisłość“ niemiecką rzucająca, pomyłka. Czytamy tam mianowicie, że „w końcu najbliżej zainteresowany w sukcesyi, hr. Mieczysław Kwilecki, członek Izby panów, zażądał wyjaśnienia“ *(Klarstellung der Angelegenheit)*.

Tak nie było, jak mnie w Poznaniu objaśnił mecenas Władysław Seyda, który prowadził proces cywilny. Skoro rodzina hr. Kwileckich głośno stawiać zaczęła uwłaczające zarzuty, obrażona hr. Izabella wystąpiła ze skargą o potwarz, a ztąd wynikła sprawa cywilna przed sądem ziemiańskim w Poznaniu. W trakcie tego procesu zaprzysięgły obie wyżej wymienione damy i obie służące, że były przy połogu, akuszerka zaś Ossowska również zeznała, że stan hrabiny zbadała należycie.

Podobieństwo dziecka do matki, które istotnie ma być zdumiewające *(frappant)*, jak również świadectwo akuszerki, skłoniły sędziów poznańskich do wydania wyroku na korzyść matki i dziecka. Mały Józio, o nader miłym wyglądzie, uznany został za wylegitymowanego sukcesora Wróblewa.

Zdawało się, że niemiła dla rodziny arystokratycznej afera skończyła się; tymczasem sprawę ujęła w ręce swoje prokuratorya berlińska i rozpoczęła dochodzenia, których rezultatem być miało wykrycie w Zwierzyńcu, w Galicyi, niejakiej Cecylii Paresowej, żony drożnika kolejowego Meyera, która jeszcze w stanie panieńskim urodziła chłopca, w dniu 22 grudnia 1896 i chłopca tego sprzedała w dniu 23 stycznia 1897 r. za 100 złr. Dziecko to, jeszcze w tym samym dniu, odwiezione zostało przez jakąś robotnicę do Berlina. Robotnica miała własne dziecko również przy piersi.

W dniu 26 stycznia 1897 przybyła owa robotnica do Berlina z damą, która zapłaciła 100 guldenów i stanęła na dworcu szląskim, gdzie chłopiec odebrany został przez dwie po polsku mówiące panie. Sama powracać musiała natychmiast do Krakowa.

Kim była dama, płacąca 100 złr.? Akt oskarżenia powiada, że była nią dawniejsza gospodyni, z Wróblewa, obecnie nieboszczka, nazwiskiem Andruszewska.

Tu występuje najbardziej obciążający oskarżoną akt prokuratoryi, która sprawdziła, że w dniu 26 stycznia, dorożkarz, Adolf Wilke wiózł dwie po polsku rozmawiające damy, które z wielką przezornością trzymały coś w zawiniątku i kazały jechać na ulicę Augusty. Dorożkarz twierdził, że lokatorowie domu, przed którym się zatrzymano, uważnie patrzyli, widząc kobiety tak ostrożnie obchodzące się ze zwykłem na pozór zawiniątkiem. Przedmiot ten zaniosły do mieszkania hr. Węsierskiej-Kwileckiej.

Na drugi dzień w biurze policyjnem zapisano jako nowonarodzonego: hrabiego Józefa Adolfa Stanisława Kwileckiego.

W obec tych wszystkich poszlak, doszła prokuratorya do wniosku, że rzekomy hr. Józef jest właściwie synem Paresowej i że hrabina sztucznymi środkami w ciągu 1896 r. starała się symulować stan odmienny. Przemawia zatem wiek hrabiny i dająca dużo do myślenia tajemniczość przy akcie rozwiązania. Jeżeli zaś tak jest, to owe dwie służące popełniły krzywoprzysięstwo.

Drugi atut prokuratoryi polega na tem, że akuszerka Ossowska na śledztwie obecnem przyznała, iż hr. Izabelli w rzeczy samej nie badała, oświadczenie zaś poprzednie uznaje obecnie za fałszywe.

Hr. Zbigniewowi zarzuca prokuratorya, że wiedział o przestępstwie.

Aresztowanie hr. Węsierskiej-Kwileckiej nastąpiło w dniu 22 stycznia 1903 r.

Proces cały olbrzymie istotnie przybiera rozmiary, w Berlinie bowiem sędziowie przysięgli czynni są tylko przez pięć dni w ciągu tygodnia i obrady nie trwają dłużej, niż od godziny 9 rano do 2 po południu. Że zaś powołano około 200 świadków, mówiących źle lub nie mówiących wcale po niemiecku, a lepiej po polsku, rossyjsku, francusku, czesku i węgiersku, przeto czynni być muszą tłómacze w tych językach.

Pomiędzy świadkami, największy interes budzić będą niezawodnie: sam przedmiot sporu, mały Józio; członek Izby panów, hr. Hektor Kwilecki z Oporowa; poseł do parlamentu hr. Mieczysław Kwilecki z Kwilcza, oprócz tego zaś zawezwana została w licznym komplecie służba pałacowa wielu członków arystokracyi polskiej i matka domniemana dziecka. Ta ostatnia pojawić się ma na sali ze starszym od Józia Kwileckiego chłopcem, który pochodzić ma z jednego ojca, nieznanego bliżej kapitana wojsk austryackich.

Materyał zebrał i prokuratoryi dostarczył agent policyjny, Piotr Hechelski z Poznania. Obronę hrabiostwa prowadzi radca sprawiedliwości Wronker z Berlina i mecenas Rychłowski z Poznania. Oskarżonych służących broni adw. Zborowski Z Berlina, Ossowskiej zaś dr. Eger, również z Berlina.

Kronika prowincyonalna.

— **Sambor.** *(Sejmik relacyjny).* Poseł dr. Roszkowski stawał tu w niedzielę przed bardzo licznem zgromadzeniem wyborców. Po wysłuchaniu sprawozdania, które hucznymi oklaskami zostało przyjęte, i po odpowiedzi na bardzo liczne interpelacye, udzielono dr. Roszkowskiemu jednogłośnie wotum zaufania.

Notatki literacko-artystyczne.

Dwie premiery. W piątek ukaże się na naszej scenie najnowsza sztuka Maeterlincka p. t.: „Cud św. Antoniego“, która grana z ogromnem powodzeniem na zagranicznych scenach i w Krakowie, spotkała się wszędzie z bardzo przychylnem przyjęciem, zarówno przez krytykę, jak i przez publiczność. Jest to dzieło autora, którego głęboki, mistyczny duch religijny przejawiał się już od dawna w jego utworach.

W „Cudzie św. Antoniego“ zestawia Maeterlinck świętego i jego moc cudowną z ludźmi nie mającymi w swej duszy organu do odczucia i zrozumienia „wielkich tajemnic Bożych“.

Sztuka ta wywołała najróżnorodniejsze sądy. Znaleźli się tacy, którzy mniemali, że obraża ona wprost uczucia religijne. Krytyka (szczególnie krakowska) przyznała jednak, „że wrażenie tego rodzaju odnieść mogli tylko ci, którzy nie zadali sobie trudu zastanowienia się nad treścią sztuki i wyrażoną w niej myślą“. Maeterlinck stworzył bowiem dzieło, którego zasadniczym i wyłącznym motywem jest przejawienie tego rozdźwięku, jaki istnieje zawsze między prawdziwą wiarą a materyalizmem, uznającym tylko fakta dotykalne, pomiędzy światem bezmyślnie płaskim, egoistycznym, a tą wyśnioną krainą odwiecznych praw, do utrzymania których zdąża zawsze lepszy, szlachetniejszy pierwiastek duszy człowieka.

Drugą premierą będzie dzieło utalentowanego pisarza, ukrywającego się pod pseudonimem Jerzego Grabicza p. t.: „Zuzanna w kąpieli“. Rzecz osnuta jest na tle legendy przechowanej w apokryfach, złączonych z księgami Daniela. W literaturze i sztuce temat Zuzanny podniecał niejednokrotnie fantazyę twórczą — tutaj otrzymał on zupełnie oryginalne, nowe oświetlenie.

„Filharmonia“ lwowska. Tegoroczny sezon w „Filharmonii“ rozpoczyna się z dniem 29 b. m.

W pierwszych dwóch koncertach, t. j. we czwartek 29 i w sobotę, 31 b. m., wystąpi pani Marya Knüpfer-Egli, nadworna śpiewaczka król. opery w Berlinie, o której tamtejsza krytyka wyraża się niepodzielnie z prawdziwym zachwytem.

We wtorek, d. 3 listopada, występuje nadworny pianista Alfred Grünfeld.

Dyrekcya weszła w porozumienie z orkiestrami 15 i 30 p. p., które wspólnemi siłami zestawiwszy ensemble z najlepszych swoich muzyków, będą wypełniać koncerta filharmoniczne, a prócz tego raz w tygodniu wystąpią z koncertem symfonicznym lub popularnym.

Koncerty filharmoniczne przy współudziale najznakomitszych solistów, będą się odbywać stale dwa razy w tygodniu, t. j. we wtorki, czwartki lub soboty.

Na referenta artystycznego zaprosiła dyrekcya prof. Franciszka Neuhausera.

Z obecnym sezonem przeszła „Filharmonia“ lwowska w wyłączny zarząd i pod dyrekcyę p. Leopolda Lityńskiego.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we wtorek po raz trzeci „Madame Sherry“, operetka w 3 aktach Hugo Feliksa (z repertoaru wiedeńskiego Carlteatru).

We środę popularne przedstawienie po cenach zniżonych „Paweł Lange i Tira Parsberg“, sztuka w 3 aktach Björnsterne-Björnsona.

We czwartek po raz czwarty „Madame Sherry“, opertka w 3 aktach Hugo Feliksa (z repertoaru wiedeńskiego Carlteatru).

W piątek po raz pierwszy „Cud św. Antoniego“, sztuka w 2 aktach Maurycego Maeterlincka, przekład Zofii Wojcickiej. Rozpocznie po raz pierwszy „Zuzanna w kąpieli“, obraz sceniczny w 1 akcie, przez Jerzego Grabicza.

W sobotę po raz piąty „Madame Sherry“, operetka w 3 aktach Hugo Feliksa (z repertoaru wiedeńskiego Carlteatru).

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu po cenach dramatu po raz szesnasty „Posłaniec nr. 6666“, operetka w 3 aktach z prologiem C. M. Ziehrera;

wieczorem o godzinie pół do 8 po raz trzeci „Zmartwychwstanie“, sztuka w 4 aktach z prologiem hr. Lwa Tołstoja i Henryka Bataille.

Owacya
Marszałków powiatowych dla
JE. Leona hr. Pinińskiego.

Dziś o godzinie 1 z południa kilkudziesięciu Marszałków powiatowych i posłów sejmowych udało się do mieszkania Leona hr. Pinińskiego celem wręczenia mu adresu od prezesów Rad powiatowych.

Adres ten opiewa: „Jego Ekscelencyi Leonowi hr. Pinińskiemu c. k. Namiestnikowi Galicyi od r. 1898 do 1903, który łącząc obowiązki Swego urzędu z uczuciami najlepszego syna kraju, świecił przykładem w rozumnem a zacnem pojmowaniu pracy publicznej — prezesowie Rad powiatowych“.

Imieniem przybyłych przemówił członek Izby panów Mieczysław hr. Dunin Borkowski, prezes Rady powiatowej borszczowskiej od samego początku ery konstytucyjnej, w te słowa:

Ekscelencyo! Otwierając jako Namiestnik sesyę sejmową, która pierwsza za Twego urzędowania wypadła, oświadczyłeś, iż w sprawowaniu swego urzędu czujesz się przed Sejmem odpowiedzialnym. Oświadczeniem tem kierowałeś się przez cały czas Twoich rządów, a wierny zasadom autonomicznym, otaczałeś samorząd kraju najżyczliwszą opieką. I to jest pierwszy powód, który do Ciebie przywodzi dziś nas, prezesów Rad powiatowych, tych podwalin naszej autonomii, aby Tobie, Ekscelencyo, z serca podziękować i nasze pełne uznanie wyrazić.

Jest to niejako nasz obowiązek, który jednak wypełniamy z najżywszem zadowoleniem. Trwałym znakiem niech będzie ten adres, który mamy zaszczyt wręczyć Ci Ekscelencyo.

Ale są jeszcze inne powody, które sprawiają, że chcemy Ci jeszcze przydać nasze serca; za Twoje serce, czyste jak kryształ i jak kryształ hartowne, za twoją wysoką etykę, która Ci była sterowniczką w działaniu. Słowem i czynem dawałeś najlepszy wzór, wzór tej „Virtus“, która uszlachetnia społeczeństwo.

I ona to dawała Ci siłę, żeś umiał tak roztropnie rozróżniać między złem a dobrem i zwalczać pierwsze a drugie popierać. Ułatwiał Ci to Twój wielki rozum stanu i Twój talent niezwykły.

Nie miałeś rządów łatwych. Były one pasmem dużych trudności. Pokonałeś je — a zawsze w rozwiązywaniu trudności patrzyłeś dalej, w przyszłość. Może dlatego nie rozumiano Ciebie czasem.

Złożywszy urząd Namiestnika, nie usuwasz się od życia publicznego. Ograniczyłeś wprawdzie dalszą swą pracę tylko wśród granic kraju, ale na tej naszej roli tyle jeszcze odłogu, że pracy Ci nie zabraknie. I wierzymy, że w tej pracy w gronie naszem, dzięki wielkim zasobom wiedzy i doświadczenia, stać będziesz w szeregu pierwszym, jako przykład najlepszy“.

Leon hr. Piniński w odpowiedzi podziękował w najcieplejszych wyrazach za ten dowód sympatyi i uznania ze strony marszałków rad powiatowych. Liczne objawy — rzekł hr. Piniński — szczerej przychylności tak ze strony reprezentantów ziemiaństwa, jak i wielu miast, które mi okazywano po ustąpieniu ze stanowiska Namiestnika, napełniają mnie otuchą, że mimo licznych niezawisłych odemnie przeciwności, z któremi miałem do walczenia, działalność moja jako zwierzchnika administracyi kraju nie była bezowocną, a zapatrywania moje i zasady znalazły pewien oddźwięk w społeczeństwie.

W dalszym ciągu przemówienia zapewnił hr. Piniński, za nie ma wcale zamiaru usuwać się od życia publicznego, lecz przeciwnie chętnie w niem nadal weźmie udział, radby wszakże służyć krajowi nietylko wyłącznie na niwie polityki. Zakończył hr. Piniński prośbą, zwróconą do marszałków, ażeby jego następcę w urzędzie, obecnego Namiestnika hr. Potockiego, dla którego żywi uczucia poważania i szczerej przyjaźni, darzyli jak najżywszą sympatyą i zaufaniem i wspierali gorliwie w wypełnianiu trudnych ze stanowiskiem Namiestnika kraju połączonych obowiązków.

Na tem zakończyła się oficyalna część uroczystości, poczem rozwinęła się dłuższa ożywiona pogadanka, marszałkowie pow. zabawili bowiem w salonach hr. Pinińskich niemal całą godzinę.

Adres wręczony hr. Pinińskiemu spisany jest na podwójnej karcie pargaminowej: jedną zdobi śliczna akwarela w dwóch tonach prof. St. Rejchana, wyobrażająca alegoryczną figurę *Virtus*. Na tej karcie umieszczona jest dedykacya, wyżej wymieniona, a na drugiej karcie mieszczą się podpisy prezesów rad powiatowych. Dyplom ten spoczywa w ozdobnej okładce, również pargaminowej, oprawnej w stylu XVIII. w., opatrzonej herbem hr. Pinińskiego, sztancą wytłoczonym. Wszystko to złożone jest we wspaniałej palisandrowej kasecie, zupełnie gładkiej o miękkich gubrowych profilach a jedynie złotym monogramem L. P. ozdobionej. Cacko to artystyczne jest wykonane wyłącznie siłami krajowemi. Roboty stolarskie wykonał nauczyciel szkoły przemysłowej p. Żak, sztancę i monogram rytownik p. Tabaczkowski, a robotę introligatorską p. Wierzbicki, plan i kierownictwo spoczywały w rękach artysty-malarza prof. Rejchana.

Głosy publiczne.

Dyrekcya gimnazyum V prosi nas o umieszczenie następującego sprostowania:

W nr. 230 z dnia 10 (23) października b. r. w rubryce „Nowynki“ zamieściła redakcya *Rusłana* artykuł p. t.: „Kulturnist' uczenykiw po polskich gimnazyach“, w którego zakończeniu znajduje się wiadomość, jakoby uczniowie klasy IV gimnazyum piątego nie tylko wypukali niemiłego im nauczyciela języka polskiego, ale także obrzucili go twardemi rzepami i resztkami kiełbasek, skutkiem czego tenże przymuszony był z klasy uciec.

Dyrekcya zakładu zarządziła w tej sprawie dochodzenie i sprawdziła co następuje:

Uczniowie klasy IV A) pomieszczeni w sali przylegającej do gabinetu fizykalnego, muszą z powodu braku osobnej sali do nauki fizyki, przenosić się do tych klas, których uczniowie przejdą do ich sali na godzinę tego przedmiotu. Tak było i we środę dnia 21 b. m., kiedy uczniowie klasy VIII A) mieli naukę fizyki. Ale, że w klasie IV A) jest uczniów 54, a w klasie VIII A) tylko miejsc 32, przeto nie wszyscy uczniowie klasy IV A) mogli w tej sali mieć miejsce, a o wygodzie żaden z nich ani myśleć nie mógł. Z tego powodu niespokojni byli uczniowie i nauczyciel musiał ich parę razy wzywać do porządku i uwagi, a gdy to nie skutkowało, wpisał do dziennika zażalenie na klasę. A że tego dnia i odpowiedzi uczniów nie zadowoliły nauczyciela, jeden z chłopców napisał na kartce wezwanie, aby nauczyciela wypukać. Ale zaledwie kartka parę ławek obiegła, podarł ją jeden z rozsądniejszych chłopców i do wykonania zamiaru nie przyszło i tylko w ostatnich ławkach odezwało się na chwilę suwanie nogami.

Tego samego dnia jeden z uczniów przyniósł sobie na drugie śniadanie parę rzep, obrał je podczas przerwy wraz z drugim kolegą i zjadł, kawałek zaś rzepy, leżący pod ławką, jeden z chłopców kopnął tak, że kawałek ten zatoczył się aż do stołu, przy którym stał profesor. Widzieli to uczniowie siedzący w pierwszej ławce, ale nauczyciel na to uwagi nie zwrócił. Nauka odbywała się następnie bez przeszkody do końca godziny. Kiełbasek zaś uczniowie nigdy nie jadają w klasie, lecz na dole u tercyana; i tego dnia nie jadł ich w klasie nikt.

Taki był według dochodzenia stan rzeczy; przeto nieprawdą jest, żeby uczniowie profesora „wypukali“, nieprawdą jest, żeby go obrzucili rzepą i resztkami kiełbasek, nieprawdą wreszcie, żeby profesor aż zmuszony był z klasy uciec.

Dyrekcya c. k. gimnazyum V.

We Lwowie, dnia 26 października 1903.

Próchnicki.

OSTATNIA POCZTA

Ojciec św. przyjmował 22 b. m. zakonników hiszpańskich Ojca Ferdynanda i O. Eugeniusza z zakonu Trynitarzy bosych. O. Eugeniusz, wracając z Hiszpanii, gdzie doręczał rodzinie królewskiej portret Papieża, dziękował imieniem dworu hiszpańskiego i oświadczył, że dwór ten wyśle osobny list dziękczynny w drodze dyplomatycznej. Dwaj Hiszpanie rozmawiali potem z Piusem X. o nominacyi Msgr. Merry del Val. Opowiadali, że powołanie swego rodaka na to wybitne stanowisko przyjęła Hiszpania z wielkim entuzyazmem. Na to rzec miał Papież: „Ależ on nie jest Hiszpanem. Jego matka jest Angielką“. O. Eugeniusz odpowiedział na to, że, jak słyszał tylko właśnie od matki nowego sekretarza stanu, nie jest ona Angielką, gdyż urodziła się w Hiszpanii z ojca Hiszpana. Na to uśmiechnął się Pius X. i rzekł: „A ja wiem, że ona jest Angielką“. Na tem wyczerpano ten przedmiot roznowy, poczem rozmawiano dalej o zaburzeniach w Bilbao.

Unia demokratyczna, najbardziej umiarkowa z grup, składających *bloc* rządowy w parlamencie francuskim, odbyła w ostatnich dniach zgromadzenie, na którem zaaprobowała zapowiedziany program gabinetu w sprawie zaprowadzenia dwuletniej służby wojskowej, oraz zniesienia *lex Falloux* o bezwzględnej swobodzie nauczania. Natomiast uchwaliła Unia nie dopuścić do porządku dziennego tych kwestyj politycznych wobec których większość republikańska w czasie ostatnich wyborów do ciał prawodawczych nie zajęła żadnego stanowiska. To postanowienie tłómaczy prasa paryska, jako skierowane przeciw ustawodawczemu traktowaniu projektu o rozdziale Kościoła od państwa, wniesionego jak wiadomo przez dep. Francis de Pressensé i popieranego przez skrajne grupy radykalno socyalistyczne.

W Persyi wśród szczególnych okoliczności dokonała się zmiana w kierownictwie wielkiego wezyratu. Piastującemu tę godność Mirzy Mahmudowi Chanowi podano czarną kawę w złotym kubku. Dawniej było praktykowane, że w ten sposób szachowie persey wydawali na dostojników wyrok śmierci bez poprzedniego sądu. Jakoż Mahmud Chan z prawdziwie oryentalną uległością wypił truciznę i zginął. Pokazało się jednak, że szach wcale nie posłał mu zatrutej kawy, że Mahmud Chan padł tylko ofiarą podejrzeń ze strony swego następcy, Mirzy Alego Asghary. Oburzony szach wtrącił podejrzanego do więzienia, skąd jednak udało się Alemu uciec do Europy. Brukselski *Petit bleu*, skąd czerpiemy tę wiadomość, twierdzi, że także Ali-Asghary jest niewinną ofiarą intryg. Popierał on podobno zbyt gorąco Europejczyków, i dlatego starała się klerykalno-arystokratyczna partya perska usunąć go za każdą cenę ze stanowiska w. wezyra.

Sejm.

(43 posiedzenie I. sesyi VIII. peryodu).

Lwów, 27 października.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godzinie 10 minut 30 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytali sekretarze wniesione petycye i interpelacye.

Interpelacye wnieśli:

P. Bohaczewski i tow.: 1. w sprawie wyborów do Rady powiatowej w Trembowli; 2. w sprawie systemizowania wikarówki w Strusowie; 3. w sprawie złego obchodzenia się z dziećmi nauczyciela w Korsowie, powiatu brodzkiego; 4. w sprawie niewłaściwego ściągania podatków w powiecie brzeżańskim.

Z porządku dziennego p. Schell referował sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła w r. 1902 i imieniem jej postawił następujące wnioski:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła.

2. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt na rok 1903 i 1904 do wysokości 19.000 kor. na pokrycie kosztów Komisyj licencyonujących.

3. Sejm wzywa c. k. Rząd: a) do przyznania stałej subwencyi w kwocie 9.500 koron rocznie na częściowe pokrycie kosztów Komisyj licencyonujących, b) do udzielenia znaczniejszej subwencyi na przeprowadzanie szczepień rozpoznawczych tuberkuliną w oborach zarodowych pełnej i pół krwi.

4. Sejm wstawia do rubryki X. następujący wydatek:

a) Na utrzymanie dwóch instruktorów hodowli bydła, mianowicie jednego przy c. k. gal. Towarzystwie gospodarskiem, drugiego przy c. k. Towarzystwie rolniczem krakowskiem 8.000 koron.

b) Na częściowe pokrycie kosztów utrzymania weterynarza przy gal. Towarzystwie gospodarskiem we Lwowie i Towarzystwie rolniczem krakowskiem po 1.200 koron — razem 2.400 koron.

c) Na koszta komisyjne przy szczepieniu tuberkuliną 2.000 koron.

d) Towarzystwu hodowców czerwonego bydła 4.000 koron.

Wnioski powyższe uchwalono bez dyskusyi.

Sejm upoważnił następnie Wydział krajowy do nawiązania rokowań z kuratoryą fundacyi ś. p. Jana Towarnickiego w Rzeszowie w przedmiocie założenia w Miłocinie pod Rzeszowem nowej niższej szkoły rolniczej, a gdyby to było niemożliwem, przeniesienia tam jednej z istniejących krajowych niższych szkół rolniczych.

Załatwiając sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o wniosku posła Tadeusza Cieńskiego w sprawie rozszerzenia krajowego Zakładu sadowniczego w Zaleszczykach, polecił Sejm Wydziałowi krajowemu, aby wszedł w rokowania o kupno realności poszpitalnej, przypierającej do zakładu sadowniczego w Zaleszczykach i w razie kupna tejże wstawił potrzebną kwotę do preliminarza na rok 1905.

W dyskusyi nad tem sprawozdaniem zabierał głos p. ks. Wilczkiewicz, podnosząc potrzebę zakładania w całym kraju powiatowych szkółek sadowniczych.

Pos. Huryk domagał się zakładania szkółek sadowniczych nie w miastach, lecz po wsiach, gdzie grunta są tańsze.

W załatwieniu sprawozdania komisyi gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego o krajowych zakładach naukowych rolniczych, o gorzelni i folwarku w Dublanach za rok 1902/3 i o wniosku posła Krzysztofowicza w kwestyi umieszczenia stacyi chemiczno-rolniczej, uchwalił Sejm bez dyskusyi:

1. Przyjąć do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o zakładach naukowych rolniczych, gorzelni i folwarku w Dublanach.

2. Przyznać p. Honoracie Pańkowskiej, wdowie po profesorze Akademii rolniczej w Dublanach, dodatek do pensyi wdowiej, w kwocie 400 K. rocznie od dnia 1 stycznia 1903 począwszy.

3. Przyznać stałe roczne zaopatrzenia od 1 stycznia 1903 począwszy, następującym funkcyonaryuszom, względnie wdowom po funkcyonaryuszach zakładów dublańskich, a mianowicie: a) Eugeniuszowi Znatowiczowi, byłemu preparatorowi katedry zoologii, w kwocie 480 koron rocznie; b) p. Maryi Kubickiej, wdowie po docencie weterynaryi w kwocie 480 koron rocznie; c) Rozalii Błaszkiewiczowej, wdowie po tercyanie i woźnym zakładów dublańskich, w kwocie 280 koron rocznie.

4. Wniosek posła Krzysztofowicza dotyczący przeniesienia stacyi doświadczalnej chemiczno-rolniczej z Dublan do Lwowa, przekazano Wydziałowi krajowemu do zbadania i sprawozdania.

W dalszym ciągu uchwaliła Izba bez dyskusyi w trzeciem czytaniu ustawę o wykonaniu budowy dróg wodnych w Królestwie Galicyi, Lodomeryi i w Wielkiem Księstwie Krakowskiem w myśl §. 1 lit. d) ustawy z dnia 11 czerwca 1901 Dz. u. p. nr. 66.

Nadto uchwalono następującą dodatkową rezolucyę referenta: Wzywa się Rząd, aby w drodze ustawodawczej starał się o wyjednanie pieniężnych środków celem przyspieszenia budowy kanału łączącego Dunaj z Odrą wraz ze spławnem połączeniem Wisły w ten sposób, aby połączenie wodne między Wiedniem a Krakowem zostało najpóźniej ukończone w r. 1912.

P. JE. Abrahamowicz referował sprawozdanie komisyi budżetowej o zamknięciu rachunków galicyjskiego funduszu propinacyjnego za r. 1902 i o preliminarzu tego funduszu na r. 1904.

Po przyjęciu sprawozdania dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego z czynności w r. 1902 z uznaniem do wiadomości, uchwalono budżet galic. funduszu propinacyjnego na r. 1904 w dochodach 624 241 koron w rozchodach 217.011 koron.

Po załatwieniu kilku sprawozdań komisyi budżetowej oraz komisyi agrarnej (zapadłe uchwały podamy w jutrzejszem numerze), — przystąpiła Izba do dalszej dyskusyi nad sprawozdaniem Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich powiatu sokalskiego, p. Wincentego Kraińskiego.

P. ks. Stojałowski wnosi, aby ze względu na nieobecność w Izbie posłów ruskich dyskusyę odroczyć na później.

P. Agopsowicz sprzeciwił się temu, poczem w głosowaniu wniosek p. ks. Stojałowskiego Izba odrzuciła.

Członek Wydziału kraj. dr. Wereszczyński na podstawie aktów wyborczych odpierał zarzuty p. dr. Korola, poczem Izba w głosowaniu wybór p. Wincentego Kraińskiego uznała za ważny, odrzucając natomiast wniosek p. dr. Korola o odesłanie sprwozdania Wydziału krajowego co do tego wyboru napowrót do Wydziału kraj. celem ponownego zbadania.

P. JE. Kazimierz hr. Badeni referował następnie sprawozdanie komisyi budżetowej o petycyach gminy Zakopane w sprawie przyjęcia na kraj opłaty rat umorzenia pożyczki zaciągniętej na budowę wodociągów.

Referent zakończył swe sprawozdanie postawieniem następujących wniosków.

I. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zeznania imieniem kraju w myśl uchwały sejmowej z d. 12 lipca 1902 r. dokumentu gwarancyjnego za pożyczkę, którą gmina Zakopane ma zaciągnąć na cele inwestycyjne, po stwierdzeniu, że warunki w powołanej uchwale wymienione spełnione zostały, chociażby spodziewany dochód z inwestycyi nie wystarczał na pokrycie rat annuitetowych pożyczki przez kraj gwarantowanej.

II. Petycye gminy Zakopane L. 2887 i 3287 odstępuje się Wydziałowi krajowemu z upoważnieniem, aby w przyszłości po zaciągnięciu pożyczki na budowę wodociągów przez gminę Zakopane, o ile się okaże, że dochody z opłat gminnych od napojów spirytusowych i z opłat gminnych mających się nałożyć na interesowanych za używanie wody z wodociągu nie wystarczą na zapłatę rat annuitetowych od wspomnianej pożyczki, wstawiał każdym razem w budżet funduszu krajowego kwotę na uzupełnienie tych rat potrzebną, ilekroć po dokładnem zbadaniu budżetu gminy stwierdzonem zostanie, że inne jej dochody na pokrycie tego wydatku nie wystarczają

W dyskusyi nad tem sprawozdaniem p. Rotter omawiał wadliwe stosunki w Zakopanem, mianowicie podniósł, że stacya klimatyczna liczy sobie ogromne taksy bez względu na to, czy się one należą, czy nie. Tak np. za $^1/_2$ klgr. wapna na dezynfekcyę policzył sobie zarząd przeszło 3 K. W końcu wyraził p. Rotter życzenie, aby Wydział krajowy w porozumieniu z Towarzystwem tatrzańskiem starał się o ułatwienie ruchu turystycznego.

P. dr. Bednarski odpierał zarzuty faktyczne, uczynione przez p. Rottera zarządowi stacyi klimatycznej w Zakopanem.

P. dr. Schätzel zarzucał, że stosunki w Zakopanem pozostawiają wiele do życzenia. Zdaniem mowcy należałoby tam ustanowić komisarza z ramienia Wydziału krajowego.

P. dr. Rutowski zauważa, że na krytykę stosunków zakopiańskich będzie dość czasu przy dyskusyi nad statutem gminnym. Mowca zwraca się przeciwko p. Rotterowi, który podnosił pewne zarzuty szczegółowe i przeciwko p. Schätzlowi, który żądał ustanowienia komisarza w Zakopanem.

P. dr. Schätzel podnosi, że ustanowienie komisarza z ramienia Wydziału krajowego nie sprzeciwiałoby się wcale zasadzie autonomicznej, gdyż Wydział krajowy jest właśnie najwyższą władzą autonomiczną.

W głosowaniu przyjęła Izba oba wnioski proponowane przez komisyę budżetową.

Z kolei przystąpiła Izba do dyskusyi generalnej nad budżetami krajowymi na r. 1903 i 1904, referowanymi przez p. JE Dawida Abrahamowicza.

P. Romanowicz zauważa, że lata dobre kończą się dla budżetu krajowego z r. 1904 tak, że w r. 1905 Wydział krajowy będzie musiał przyjść do Sejmu z wnioskiem o powiększenie dodatków do podatków krajowych. Następnie omawiał mowca historyczny rozwój budżetów krajowych od r. 1866, podając w ogólnych zarysach gospodarkę krajową na wszystkich polach.

Przeszedłszy z kolei do omówienia budżetów krajowych, przedłożonych obecnie Izbie, prosił Sejm, aby nie podnosił preliminarzy, gdyż Wydział krajowy sam w przeciągu dwóch lat ostatnich podniósł je o kwotę 2,300.000 koron na cele produkcyjne.

W dalszym ciągu przemawiał p. Romanowicz ze stanowiska poselskiego i swego stronnictwa, omawiał rezolucye, które klub demokratyczny powziął na początku bieżącej sesyi i wykazywał, że rezolucye te są zgodne ze wszelkimi wysiłkami i enuncyacyami, jakie podejmowały nasze ciała prawodawcze i społeczeństwo, pragnąc zapewnić krajowi samorząd. Wykazywał dalej, że w ostatnich czasach centralizm wiedeński nie tylko, że się nie zmniejszył lecz wzrasta coraz bardziej. Mowca zaznacza, że obecnie nadeszła pora nie tylko pomyśleć teoretycznie lecz czynnie o naszych dążeniach do samorządu, gdyż w Państwie zachodzą teraz przeobrażenia, które mogą nastąpić bez nas i po za nami. Wadliwość konstytucyi grudniowej występuje coraz jaskrawiej, nasuwa się konieczność uszczuplenia kompetencyi Rady państwa i przelania zakresu działania w pewnych sprawach na Sejmy krajowe.

Stronnictwo mowcy stoi na stanowisku pełnej samodzielności politycznej kraju i dlatego uważało za stosowne przypomnieć o tem na bieżącej sesyi. Stronnictwo demokratyczne jest za tem, by formy życia publicznego zastosowywały się do treści życia, które się coraz bardziej demokratyzuje.

W końcu zapewniał, że stronnictwo jego dążenia swoje zawsze będzie zaznaczało i że, gdy będzie chwila stosowna stanie z zupełnym planem samorządu. (Oklaski)

P. dr. Oleśnicki, pierwszy mowca przeciw budżetewi, podnosił upośledzenie narodu ruskiego na wszystkich polach. Mowca oświadcza, że posłowie ruscy, zrażeni są tak samo jak ich poprzednicy, bo przekonali się, że największa nawet lojalność posłów ruskich względem większości sejmowej na nic się nie przyda. Większość sejmowa bowiem uznała za niepotrzebne powodować się co do Rusinów jakiemiś względami. Zaznacza dalej z naciskiem, że przyjdzie kiedyś czas, gdy większość będzie musiała dać wszystko za tę drobnostkę (gimnazyum ruskie), której obecnie odmówiła. Omawiał następnie weryfikacyę wyboru posła Wincentego Kraińskiego i oświadczył, że zdaniem jego ten, który ten wybór, w rzeczywistości nieważny, uznał za ważny, nie powinien sam zasiadać w Sejmie. Rozwodzi się następnie nad tem, jak ruski język jest wszędzie prześladowany i zwraca się z apelem do P. Namiestnika, aby usunął wszelkie bezprawia, popełniane na narodzie ruskim i pokazał, że naród ruski ma także jakieś prawa. Leży to bowiem w interesie Rządu, aby narodu ruskiego nie doprowadzać do ostateczności, do t. zw. „polityki desperackiej.

Dalszy okres swego przemówienia poświęcił p. dr. Oleśnicki omówieniu potrzeb i reform dzisiejszej administracyi. Mowca domaga się przeprowadzania legalnego wyborów do rad gminnych, powiatowych, żąda szybkiego załatwienia rekursów wnoszonych przeciw wyborom, oraz nieprotegowania takich wójtów, którzy idą na rękę przy wyborach.

Omawiając politykę wszechpolską, podnosi, że głównymi celami Wszechpolaków jest wyodrębnienie Galicyi i zupełne zniszczenie narodu ruskiego.

Mowca stara się następnie wykazać, że wiec narodowy, który się odbył przy końcu maja we Lwowie i Zlot Sokołów były prowokacyą narodu ruskiego (Śmiechy na ławach polskich) tem większą, że prowokacya ta miała miejsce we Lwowie, mieście na ziemi ruskiej. Zaznacza dalej, że gdy Wszechpolacy prowadzą agitacyę za wyodrębnieniem Galicyi, musi naród ruski oprócz autonomii krajów domagać się także autonomii narodów i w tej to ostatniej sprawie naród ruski zawsze głos będzie podnosił.

W końcu oświadcza, że posłowie ruscy głosować będą przeciw budżetowi.

Na tem o godzinie 3 30 po południu odroczył P. Marszałek krajowy dalsze obrady do godziny 8 wieczorem.

* * *

Konferencya posłów z miast i Izb handlowych odbyła się dziś przed południem z inicyatywy p. prezydenta miasta Lwowa dr. Małachewskiego. Przybyło dwudziestu kilku posłów z różnych stronnictw. Posiedzenie zagaił p. dr. Małachowski. Na jego wniosek obrano przewodniczącym zebrania p. Vayhingera, sekretarzem p. Federowicza, poczem p. dr. Małachowski przedstawił cały szereg postulatów miast i gmin w ogóle, które należałoby poruszyć w debacie budżetowej.

P. dr. Fruchtman poruszył sprawę wynagradzania miast z powodu upływu w r. 1910 prawa propinacyi i uzyskał upoważnienie postawienia w tej mierze wniosku nagłego.

Po przeprowadzonej dyskusyi dezygnowano p. Małachowskiego do zabrania głosu w imieniu miast i gmin w Sejmie w debacie budżetowej, przyjęto przedstawiony przez tegoż posła projekt przemowy i postanowiono, iż na przyszłej kadencyi sejmowej ma się odbyć w początku sesyi podobne zebranie posłów miejskich, celem omówienia poszczególnych spraw i postawienia w sejmie konkretnych wniosków.

* * *

Komisya gminna na odbytem dziś przed południem posiedzeniu powzięła w sprawie statutu gminnego Zakopanego następujące dwie uchwały:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zbadał stosunki w Zakopanem pod względem ustroju gminnego, wykonywania dozoru policyjnego i działalności komisyi klimatycznej“.

„Wniosek p. Rutowskiego co do zmiany statutu gminnego w Zakopanem przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania“.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 27 października. *(Tel. pryw).* *Głos Narodu* donosi z Bielska, że w t. zw. lasku cygańskim znaleziono zwłoki dr. Wincentego hr. Tyszkiewicza, który przed kilku tygodniami opuścił mieszkanie swe w Bielsku i znikł w tajemniczy sposób. *Głos Narodu* nie wie, czy ma się do czynienia z samobójstwem, czy morderstwem; władze dopiero wykryją bliższe szczegóły.

Kraków, 27 października. *(T. pr.)* Pod przewodnictwem prezydenta Friedleina rozpoczęła pracę dziś o godzinie 11 przed południem osobna komisya i otwiera oferty na budowę centralnej stacyi elektrycznej miejskiej. Ofert z poza Monarchii i z jej granic nadeszło blisko 20.

Wiedeń, 27 października. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował starostę Władysława Korosteńskiego w Sokalu radcą Namiestnictwa.

Wiedeń, 27 października „Dziennik rozporządzeń wojskowych“ ogłasza Cesarskie postanowienie, które z dniem 15 listopada b. r. znosi wojskową karę dyscyplinarną „słupka“ *(Anbinden)* i „szpang“ *(Schliessen in Spangen)*, zarówno jako karę samoistną, jak też jako zaostrzenie kar dyscyplinarnych, — w normalnych stosunkach pokojowych. Dla stosowania tej kary w nadzwyczajnych wypadkach wydano osobne przepisy, nakładające szczególnie obowiązek, by wymienione kary nie nie narażały zdrowia ukaranego na niebezpieczeństwo.

Wiedeń, 27 października. Urzędowo donoszą, że śledztwo w sprawie „marszu w Billek“ nie jest jeszcze ukończone, przeto wczorajsze doniesienie *Sonn u. Montags Ztg.*, o zasądzeniu z powodu tej sprawy pułkownika jest zupełnie nieprawdziwe.

Wiedeń 27 października. Przy bardzo licznym udziale odbył się tu powszechny wiec austryackich urzędników pocztowych, w którym brali udział także delegaci innych miast, pomimo, że równocześnie w 26 innych miastach odbywały się podobne wiece. Uchwalono rezolucye w sprawie polepszenia stosunków awansu, zniżenia czasu służby, uregulowania urlopów, zaprowadzenia zupełnego odpoczynku niedzielnego i świątecznego oraz nowej pragmatyki służbowej. Przemawiali na wiecu posłowie Lueger, Weisskirchner i Schalk.

Praga 27 października. W gmachu uniwersytetu czeskiego odbyło się dziś zgromadzenie kilkuset słuchaczy czeskich w obecności rektora i kilku profesorów w sprawie braku miejsca w salach wykładowych. Rektor i profesorowie zapewnili studentów, że wszystko będzie zrobione celem usunięcia tych braków. Ostrzegali młodzież przed wszelkiemi demonstracyami, któreby tylko sprawie zaszkodziły. Studenci rozeszli się spokojnie.

Praga, 27 października. W Sejmie odbywają się dziś dalej imienne głosowania nad formalnymi wnioskami opozycyi niemieckiej, a przed każdem głosowaniem 10 minutowe przerwy.

Berno mor., 27 października. Wczorajsze przedstawienie operowe musiano odwołać z powodu dwukrotnego zemdlenia znanej śpiewaczki Bellincioni.

Osiek (w Chorwacyi), 27 października. W sobotę wieczorem rozeszła się pogłoska, że ban Chorwacyi, Pejacevics, zażył przez pomyłkę truciznę zamiast lekarstwa i że stan jego bardzo poważny. Obecnie dziennik *Drawa* zaprzecza tej wiadomości i powiada, że ban przed kilku dniami zachorował na krwawienie żołądka, w skutek czego wezwano do niego jednego z profesorów medycyny z Budapesztu. Chory ma się lepiej.

Petersburg, 27 października. *Petersb. Wiedomosti* i *Birż. Wiedom.* witają zapowiedziany zjazd cara Mikołaja z cesarzem Wilhelmem w Wiesbadenie, jako bardzo ważne zdarzenie polityczne, które wywoła radosne echo w całej Rossyi, szczególnie w obec nadchodzących z Azyi głosów wojennych. Jest to — powiadają wymienione dzienniki — niejako zbiorowa odpowiedź Europy na te głosy wojenne. Jako illustracyę znaczenia zjazdu podnoszą pisma fakt przyjazdu namiestnika dalekiego Wschodu Aleksiejewa w pierwszych dnia listopada do Petersburga.

Rzym, 27 października. Rokowania Giolitti'ego ze stronnictwami zostały pomyślnie ukończone. *Tribuna* sądzi, że Giolitti będzie mógł już w ciągu dnia dzisiejszego dać królowi odpowiedź, czy przyjmie misyę utworzenia gabinetu.

Rzym, 27 października. Ambasadorowie angielski i portugalski wręczyli ministrowi spraw zagranicznych Morinowi notę, w której oddają królowi włoskiemu, jako sędziemu rozjemczemu, do rozstrzygnięcia sporną sprawę kraju Barotse, w poł. Afryce.

Paryż, 27 października. Jak słychać, pobyt rossyjskiego ministra spraw zagranicznych, Lamsdorffa, który jutro tu przybędzie, potrwa do soboty. Lamsdorff będzie jutro przyjęty na audyencyi u Loubeta i jak twierdzą, odda mu własnoręczne pismo cara Mikołaja. Podczas pobytu w Paryżu będzie rossyjski minister konferował z Delcassem, w sprawach tyczących się Francyi i Rossyi w obecnej sytuacyi politycznej.

Paryż. 27 października. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych kilku posłów interpelowało ministra skarbu Rouviera, zarzucając mu zbyt ostre przeprowadzenie i tak już surowej ustawy gorzelnianej, uchwalonej w r. b. Dyskusya nad interpelacyami odbędzie się dzisiaj.

Marsylia, 27 października. Tłum kobiet urządził wczoraj przed ratuszem demonstracyę, domagając się otwarcia szkół kongregacyjnych, ponieważ szkoły gminne nie wystarczają, niema więc gdzie posyłać dzieci na naukę. Mer oświadczył deputacyi, wysłanej do niego, że przedłoży tę sprawę prefektowi.

Brest, 27 października. W zatoce Audierne zatonął wczoraj przed południem francuski trójmasztowiec. Utonęło 6 osób. W krążownik „Massena“ uderzył piorun i zniszczył aparat dla telegrafowania bez drutu.

Barcelona, 27 października. Aresztowano tu 3 anarchistów (dwóch włoskich i jednego z Francyi), którzy rozrzucali podburzające odezwy.

Sztokholm, 27 października. Fridtjof Nansen zaprzecza doniesieniu paryskiego *Figara*, jakoby wkrótce miał udać się w nową podróż do bieguna północnego.

Cap Haitien, 27 października. Powstanie w San Domingo rozszerza się coraz groźniej. Rząd prawdopodobnie będzie musiał ustąpić.

Bilbao, 27 października. Strejkujący robotnicy wysadzili w powietrze dom maszynowy tutejszej kolei żelaznej i zakłady elektrycznego oświetlenia i telefonów. Strejk jest powszechny.

Sejmy krajowe.

Opawa, 27 października. Sejm szląski powziął wczoraj następującą uchwałę: „Sejm wypowiada przekonanie, że tylko przez zniżenie podatku cukrowego można uzyskać podwyższenie konsumcyi cukru i poprawę warunków zbytu w kraju i zarazem poprze się przez to należycie i tak już ciężko konwencyą brukselską dotknięty przemysł cukrowy“. Uchwała ta ma być zakomunikowana Rządowi i Radzie państwa, przyczem będzie zaznaczone, że szląskie stosunki krajowe koniecznie wymagają poparcia tej gałęzi produkcyi.

Praga, 27 października. Po dwu imiennych głosowaniach, oświadczył Marszałek krajowy, że zamyka posiedzenie, aby dać komisyom czas do obrad. O następnem posiedzeniu zawiadomi posłów w drodze pisemnej. W sali wielkie poruszenie.

Proces hr. Kwileckiej.

Berlin, 27 października. Wczoraj rozpoczął się tutaj przed przysięgłymi proces karny, z powodu podsunięcia dziecka w celu opanowania majoratu, przeciw hr. Kwileckim, akuszerce Osowskiej i dwom sługom. Proces zakrojony na wielkie rozmiary potrwa około dwa tygodni, do rozprawy bowiem wezwano niemniej niż 200 świadków. (Patrz „Kronikę“ *Przyp. Red.*).

Berlin, 27 października. Akuszerka Ossowska, oskarżona o krzywoprzysięstwo i podsunięcie dziecka zeznaje, że poprzednie jej zeznania były fałszywe. Gdy hr. Kwilecką masowała i poświadczyła urodziny dziecka, chłopak miał już 8 dni. Hrabina skłoniła ją do atestu podając, że poprzednia interesowana akuszerka zmarła, wobec czego brak dowodu urodzenia syna. Z litości więc dla hrabiny i córek atestowała urodzenie dziecka. Obecnie wzruszona wypadkami sama zeznaje, że krzywoprzysięgła. Hrabia chciał przysłać jej pieniądze, lecz odrzuciła tę propozycyę.

Obrońca hrabiny powołuje się na kartkę, pisaną przez Ossowską, w której ona pisze, że spodziewa się, iż hrabia hojnie jej zapłaci. Obrońca twierdzi, że oskarżona Ossowska spodziewa się dostać grube pieniądze za obecne zeznania.

Hrabina twierdzi, że Ossowska masowała ją przed urodzinami syna i atest dobrowolnie sama napisała.

Hrabia Kwilecki zeznaje, że nie był obecny przy urodzinach i w ogóle o fakt urodzin nie troszczył się, ponieważ hrabina wszystko sama zarządziła. Gdy przybył z zagranicy, była już zdrową. Jeśli kiedy narzekała na niego, to tylko za to, że utrzymywał stosunki z innemi kobietami.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Jako dobrą i pewną lokacyę

polecamy

4% Listy hipoteczne koronowe,
4½% Listy hipoteczne,
5% Listy hipoteczne premiowane,
4% Listy Tow. kred. ziemskiego,
4½% Listy Banku krajowego,
4% Listy Banku krajowego,
5% Obligacye kumunalne Banku kraj.
4% Pożyczkę krajową,
4% Gal. Obligacye propinacyjne i wszelkie renty państwowe.

Nadto polecamy

Akcye gal. Towarzystwa elektrycznego

Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. gal. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO.

Jako dobrą lokacyę kapitałów

polecamy

4% listy zastawne Towarzystwa kredytowego ziemskiego,

4% listy zastawne, Obligacye komun. i Obligacye kolejowe Banku krajowego,

4½ i 4% listy zastawne Banku hipotecznego

kupujemy i sprzedajemy papiery te po kursie

najkorzystniejszym

Sokal i Lilien.

Dom bankowy i kantor wymiany

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. października 1903.

HOTEL GEORGE.

PP. Zygmunt hr. Szembek z Wygody, Czesław Świeżawski z Królestwa.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. Józef Niedzielski z Brusna, Floryan Kozłowski z Lipy, Józef Teodorowicz z Rusowa, Adolf Thullie z Rzepniowa.

HOTEL VICTORYA.

PP. Franciszek Górski z Rykowa.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. października 1903 r. (Czas środkowo-europejski).

Przyjeżdża do Lwowa

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
o godzinie		
		Na dworzec główny
12·20	—	z Ickan (Jas, Bukaresztu, Konstantynopola), Delatyna, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Dorny Watry i Suczawy.
2·31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego.
—	3·30	z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	6·10	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Orłowa, Nowego Sącza, Oświęcima, Zakopanego przez Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
—	6·20	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	6·50	z Sokala i Rawy ruskiej.
—	7·35	z Sambora, Chyrowa.
—	7·40	z Janowa.
—	7·45	z Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	7·55	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
8·10	—	z Stanisławowa.
—	8·55	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Zakopanego przez Kraków, Stróża, Orłowa, Mezö Laborcz (Pesztu).
—	9·57	ze Stryja
—	10·25	z Rzeszowa, Jarosławia, Lubaczowa.
—	11·15	z Stanisławowa Potutor, Körösmezö.
—	1·10	z Ławocznego, Kałusza, Chyrowa, Borysławia, Kochawiny.
—	1·25	z Janowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka.
1·40	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Kocmania, Nowosielicy przez Zuczkę, Wyżnicy, Serethu, Suczawy.
2·30	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	4·35	z Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	5·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec.
—	5·40	z Ickan, Żydaczowa, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny, Suczawy.
—	5·50	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Orłowa, Mielca via Dembica, Sambora, Chyrowa.
—	5·55	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
8·40	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Nowego Sącza, Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza.
—	9·20	z Ickan, (Bukaresztu), Czortkowa, Husiatyna, Körösmezö, Potutor, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Jasła, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka.
—	10·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła.
—	10·20	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna.
—	10·40	z Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Kałusza, Borysławia, Kochawiny.
		Na dworzec „Podzamcze"
—	3·09	z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	7·35	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
2·15	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	5·06	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Brodów.
—	10·02	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

Odjeżdża ze Lwowa

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
o godzinie		
		Z dworca głównego
12·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego przez Rzeszów, Orłowa.
2·51	—	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Constancy), Czortkowa, Słob. rung., Nowosielicy, Seretu, Berhometu, Borodiny, Suczawy, Dorny Watry, Kocmania.
—	4·10	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sambora, Jasła, Stróż, Mielca, Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
—	6·22	do Ickan, (Jass, Bukaresztu), Botuszan, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	6·30	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna
—	6·45	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Orłowa.
—	8·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Stróż, Nowego Sącza, Jasła.
—	9·05	do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	9·15	do Janowa.
—	9·25	do Sambora, Chyrowa.
—	9·40	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
—	10·35	do Czerniowiec, Delatyna, Potutor, Nowosielicy.
—	10·40	do Tarnopola, Potutor.
1·50	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania Pustego, Grzymałowa.
2·40	—	do Ickan, Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Bukaresztu.
2·50	—	do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Jasła, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, N. Sącza, Lubaczowa.
—	3·05	do Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	3·25	do Rzeszowa, Lubaczowa.
—	3·40	do Sambora Chyrowa.
—	6·05	do Stanisławowa, Żydaczowa.
—	6·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Chyrowa, Mezö Laborcz, (Pesztu), Nowego Sącza, Orłowa Oświęcima.
—	6·30	do Janowa.
—	6·40	do Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza
—	7·05	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	9·00	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	10·42	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·55	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Orłowa, Wieliczki, Chabowki, Zakopanego.
—	11·00	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Iwania pustego, Potutor, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11.05	do Stryja.
—	11.11	do Żółkwi (tylko w każdą niedzielę).
		Z dworca „Podzamcze"
—	6·43	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	10·57	do Tarnopola, Potutor.
2·04	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	9·20	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	11·24	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczoną jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 27. października 1903.

	płacą walutą koron. K.	h.	żądają walutą koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	530	—	540	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	574	—	584	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor, (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	25	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	101	10	101	80
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	97	80	98	50
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	101	80	102	50
„ „ 4% „ los w 57 l.	98	75	99	45
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	98	70	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	98	70	—	—
4% los. w 56 lat	98	40	99	10
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	50	100	20
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	103	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	101	70	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	101	25	101	95
„ „ „ 4% (4 em.)	98	50	99	20
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	98	50	99	20
Pożyczki kr. 6% w. a. z. r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	99	40	100	10
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	96	20	96	90
„ „ „ 4½% „ 200 „	101	50	—	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	77	—	84	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	28	11	45
20 frankówka	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	70	255	—
100 marek niemieckich	117	20	117	80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25. października 1903.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot maj-listopad	100 15	100 30
styczeń-lipiec	99 95	100.15
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100.60	100.80
kwiecień-październik	100.60	100.80
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	170.—	179.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	153.10	154.10
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	183.—	185 —
„ „ 1864 po 100 zł.	252. —	256.—
„ „ 1864 po 50 zł.	252.—	256.—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	300.—	303.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	119.55	119.75
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100.10	100.30
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.90	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.25	119.25
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	510.50	511.50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	129 10	130.—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100.20	101.20
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	100.—	101.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114 90	115.50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	134.50	135.50
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100.10	101.10
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100.25	101.25
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	99.75	100.75
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	100.05	101.—
Kol. lwowsko-czern-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.90	100 90
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	118.25	119.25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97.60	97.80
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	155.—	157.—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	205.	207.80
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	205.—	207.80
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	97.25	98.25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97 35	98 35
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	282.—	286 —
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.25	107.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	99.—	100.—

	płacą	żądają
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102.80	103.80
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	99.—	99.90
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99.25	100.25
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	95.90	96.90
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	88.—	90.20
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	132 75	133.75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99.60	100.50
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	292.—	297.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	286.—	290.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	105.—	—.—
„ „ „ „ los 4 pr.	98.—	99.—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111.50	112.50
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	101.05	102.—
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	98 15	99 05
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	98.25	99 25
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98.50	99.50
„ „ „ „ 4 pr. stare	98.50	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101.65	102 65
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	101.75	102.75
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	101.30	102.30
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	98.75	99.75
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.95	101.95
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	100.95	101 95
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	110.—	111.—
Tow. żegl. par. po Dun Em. r. 1886 4 pr.	116.50	117.50
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.80	102.80
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	102.—	103 —
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.65	102.65
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.50	102.60
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	93.70	93.70
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99.60	100.50
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	107.75	108.75
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	107.75	108.75
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99.25	100.25
J. Losy (za sztukę)		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	18.80	19 80
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	458.—	462.—
Clary 40 zł. mk.	178.—	180 —
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	82 —	86 —
Losy miasta Krakowa 20 zł.	78 —	83.50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	71 —	75 —
Palffy 40 zł. mk.	161—	171 —

	płacą	żądają
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	53.10	54.10
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26.80	27.80
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	67.	71.—
Salma 40 zł. mk.	232.	242.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	77.—	81.—
St. Genois 40 zł. mk.	250.—	280.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	200.—	250.—
K. Akcye banków (za sztukę)		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	272 50	273 50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2710.—	2720.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	727.—	728.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	521.—	522.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	533.—	536.—
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	240.—	260.—
Banku dla krajów. koronnych 200 zł.	416.—	417.—
„ Austro-węg. 1400 k.	1610.—	1609.—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	522.—	524.—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	243.—	244.—
Zivnosteńska banka 100 zł.	250 50	252 50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	420.—	—.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	394.—	400.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5455.—	5485.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	577.50	580.—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	400.—	402.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	865.—	871.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	682.—	692 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	1094.—	1100.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	383.—	384 —
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1785.—	1895.—
Schodnicy 500 kor.	790.—	797.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	379.—	382 —
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.22½	117.42½
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.30	239.55
Paryż za 100 franków	95 20	95.30
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.25	117.55
Włoskie banki	95 35	95.45
Francuskie banki	95.—	95 10
Szwajcarskie banki	95.—	95 10
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.35	11.40
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.06	19 08
20-markówka	23.47	23.53
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.25	117 45
Włoskie banknoty za 100 lir	95 35	95 55
Ruble	2 53¼	2 53¾

August Schellenberg i Syn

Dom bankowy i Kantor wymiany

we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1.

Kupuje i sprzedaje w powyższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań **Nadzieja**

Prenumerata rocznie we Lwowie zł. 1·70

na prowincyi zł. 1·80 z dostawą.

Licytacye.

[8460 3—3]

SĄDOWA HALA AUKCYJNA WE LWOWIE
ulica Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przedpoł. od godz. 8 do 12, po poł. od 2 do 6, w soboty po poł. od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 26. października 1903 od godz. 10 do 12: urządzenie sklepowe i restauracyjne, aparat do piwa, konfitury i wino owocowe.

Wtorek 27. października 1903 od godz. 10 do do 12: meble, sprzęty domowe i kasa.

Środa 28. października 1903 od godz. 10 do 12: meble, sprzęty domowe i kasa.

Czwartek 29. października 1903 od godz. 10 do 12: meble, sprzęty domowe, fortepiany, pianina, obrazy olejne, dywany perskie, kasa i kosztowności.

Piątek 30. października 1903 od godz. 10 do 12: meble, sprzęty domowe, stara garderoba męska i kasa.

Sobota 31. października 1903 od godz. 4 do 8: meble, sprzęty domowe, stara garderoba i bielizna oraz sukna różne i nowa konfekcya damska.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 18. października 1903.

L. cz. E. 910/3 (4) [8618 3—3]

Na żądanie Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi we Lwowie odbędzie się dnia 9. listopada 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie w Limanowej w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 43 gm. kat. Rzeki, Franciszka Dziedzica własnej, wraz z przynależnościami.

Wartość nieruchomości powyższej przyjęta w podanej przez wierzyciela kwocie 10.450 kor., przynależytości zaś są ocenione na 1318 kor.

Najniższa cena wynosi 7845 kor. 33 halerzy.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej nieruchomości przejrzeć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 22. września 1903.

L. 134.301 [8592 3—3]

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na drogi strategiczne w sanockim okręgu budowniczym w latach 1904. 1905 i 1906 odbędzie się 11. listopada 1903 w c. k. Starostwie w Sanoku licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1904 dostawić się mającego wynoszą: dla drogi Zagórz-Radoszyce 830 m³ w cenie 3932 kor. 50 hal., dla drogi Rymanów-Jaśliska 702 m³ w cenie 3643 kor. 38 hal., Razem 1532 m³ w cenie 7575 kor. 88 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z. c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 19. października 1903.

L. cz. E. 366/3 (5) [8577 3—3]

Na żądanie Samuela Kirschnera kupca w Hruszowie odbędzie się dnia 9. listopada 1903 o godzinie 10-tej przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14. w Krakowie licytacya realności whl. 168 i 309 ks. gr. gm. kat. Hruszów objętych zobowiązanego Ludomila Morawskiego własnych wraz z przynależnościami, składającemi się ze stajni i szpichlerza.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to realność whl. 309 gm. Hruszów na 3000 koron, a realność lwh. 168 gm. Hruszów na 100 kor. przynależność zaś tej ostatniej na 400 koron.

Najniższa cena co do realności whl. 309 gm. Hruszów 2000 kor., a whl. 168 gm. Hruszów objętej 334 koron poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kraków, dnia 18. września 1903.

L. cz. E. 397/3 (6) [8657 2—3]

Na żądanie Eudokii Czajka zastąpionej przez adw. Dra Czajkowskiego w Brzeżanach odbędzie się dnia 16. listopada 1903 o godz. 9, przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności objętej wyk. hip. l. 1115, ks. gr. gm. kat. Złotniki, składającej się z pbud. l. 6/2.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 492 kor.

Najniższa cena wynosi 328 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wiśniowczyk, dnia 12 października 1903.

L. cz. E. 253,3 (9) [8550]

Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Pomoc“ w Zaleszczykach, zastąpionego przez adw. Dra Stoklasę w Zaleszczykach odbędzie się dnia 23. listopada 1903 o godz. 11-tej przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności objętej whl. a) 340, b) 504 i c) 407 księgi gruntowej gminy Myszków wraz z przynależnościami, składającemi się ad a) z chaty i kurnika.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione ad a) na 620 koron ad b) 280 kor., ad c) 220 kor., przynależności zaś ad a) na 54 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 449 kor. 34 hal., ad b) 186 kor. 67 hl., ad c) 146 kor. 67 hl., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 4. września 1903.

L. cz. E. 991/3 (4) [8551]

Na żądanie Włodzimierza Czarniawskiego zastąpionego przez adw. Dra Stoklasę w Zaleszczykach odbędzie się dnia 23. listopada 1903 o godz. 10. przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6, licytacya realności objęta whl. 334 księgi gruntowej gminy Gródek wraz z przynależnościami, składającemi się z lepianki, stodółki, chlewa, karmnika, płotu, kukurudzy, ogrodzenia.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę oceniona na 240 kor., przynależności zaś na 122 kor.

Najniższa cena wynosi 241 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 4. września 1903.

L. cz. E. 1238/3 (4) [8662]

Dnia 20. listopada 1903 godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nro 9. licytacya realności gminy Brody wyk. hip. 224.

Realność tę parc bud. i dom zpn. oceniono na 3621 kor. 55 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1810 kor. 78 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biuro Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 12. października 1903.

Nr. 650 [8330 1—2]

AUSZUG

aus der Kundmachung Nr. 650 vom 6. Oktober 1903 wegen Sicherstellung der Abnahme von Hadern aus Bettensorten und Säcken im Bereiche des 11. Korps für das Jahr 1904.

Die Verhandlung wird am 5. November 1903 um 10. Uhr Vormittags im Amtslokale des k. und k. Militär-Betten-Magazins in Lemberg abgehalten, bei welcher schriftliche und mündliche Anbote angenommen werden.

Schriftliche Offerte sind mit einer Krone Stempelmarke zu versehen; die mündlichen Offerenten müssen 2 Stempelmarken per je einer Krone beibringen.

Den Offerten ist das festgesetzte Vadium beizuschliessen.

Die mehreren Bedingungen können beim k. und k. Militär-Betten-Magazin in Lemberg eingesehen werden und sind auch in der vollinhaltlichen Kundmachung Nr. 650 vom 6. Oktober 1903 welche in diesem Blatte Nr. 242 vom 23. Oktober l. J. unthalten sind, zu ersehen.

K. und k. Militär-Betten-Magazin.
Lemberg, am 12. Oktober 1903.

L. cz. E. 4016/3 (6) [8537]

Na żądanie Reizli Barschak w Tarnopolu odbędzie się dnia 27. listopada 1903 o godz. 10-tej przed południem w sądzie niżej wymienionym, w Tarnopolu licytacya jednej trzeciej części z połowy (1/3 części z 1/2) whl. 415 kat. gminy Tarnopol z par. bud. lkat. 839 na której znajdują się realności pod N. C. 532 się składającego Józefa Kormijczuka własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 163 kor. 34 hal.

Najniższa cena wynosi 81 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zarazem z ustawą zgodne niniejszem równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 8. października 1903.

L. cz. E. 1357/3 (4) [8663]

Dnia 27. listopada 1903 godz. 10. przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 9, licytacya realności zpn. Brody wyk. hip. 673.

Realność tę (pb. i dom z przynależnościami) oceniono na 28.000 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 14000 kor.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 13. października 1903.

L. cz. E. 535,3 (4) [8475]

Na żądanie Katarzyny Woźniakowej odbędzie się dnia 24. listopada 1903 o godz. 9. przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10. w Pilźnie licytacya 3/16 części realności w. h. l. 382 i 1/4 części realności w. h. l. 384 ks. gr. gm. kat. Lubcza objętych.

Części nieruchomości wystawione na licytacyę sprzedane będą łącznie a ocenione są łącznie na 717 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 421 kor. 18 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Wadyum wynosi kwotę 66 kor. 22 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pilzno, dnia 1. października 1903.

L. cz. E. 747/3 (4) [8648]

Dnia 20. listopada 1903 godz 10. rano odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 7 licytacya 1/4 części posiadłości lwh. 109 ks. gr. gm. Ożomla objętej ocenionej na 311 kor. 87 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 207 kor. 92 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym biuro Nr. 7.

Prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jaworów, dnia 30. września 1903.

L. cz. ad E. II. 1081/3 (7) [8678]

Uzupełnienie edyktu.

Edykt licytacyjny E. II. 1081/3 w Nr. 240 „Gazety Lwowskiej“ z 21/ 0 br. strona 7 L. [8263] uzupełnia się w ten sposób:

Nieruchomość wystawiona na licytacyę oceniona na 52.200 kor., przynależność na 898 kor. 85 hal, razem na 53.098 koron 85 hal.

Najniższa cena wynosi 26.549 koron 43 hal.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział II. kanc.
Lwów, dnia 24. października 1903.

L. cz. E. 1065/3 (5) [8670]

Dnia 30. listopada 1903 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego, licytacya połowy realności whl. 458 ks. gr. Przeworsk Chany Lilienthal własnej.

Połowę nieruchomości powyższej oceniono na kwotę 100 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi kwotę 50 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przeworsk, dnia 3. października 1903.

L. cz. E. XVI. 1438/3 (8) [8679]

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez Dyrekcyę tegoż Banku we Lwowie, odbędzie się dnia 9. grudnia 1903 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. 6 we Lwowie licytacya przymusowa realności pod lk. 2-5$^3/_4$ we Lwowie objętej lwh. 239/III. Dz. ks. gr. gm. kat. Lwów, składającej się z parceli budowlanej lk. 2406, parceli gruntowej lk. 5471 (ogród), parceli gruntowej lk. 5472 (pastwisko), 5473 (ogród) i lk. 5476/1 (ogród) wraz z przynależnościami, składającemi się z przynależności budynków jak okien, drzwi, kluczy, drabiny, żłobów, drążka i t. d. tudzież z przynależności ogrodu i podwórza, jako to drzew owocowych i kasztana dzikiego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną 1) wedle ocenienia bankowego grunt budowlany i budynki na 47.400 kor, zaś ogród na 2.6 0 kor., tj. razem 50.000 koron; 2) wartość nowo powstałych w ocenieniu ad 1) nie uwzględnionych budowli 47.896 kor. 90 hal.; 3) przynależność budynków ad 1) i 2) na kwotę 1.526 kor. 40 hal. i 4) przynależności ogrodu w kwocie 371 kor. czyli łączna wartość wynosi 99.794 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 50.392 kor. 31 hal. a to połowę budynków z przynależytościami w kwocie 48.411 kor. 65 hal. i 2 3 części wartości ogrodu z przynależytościami w kwocie 1.980 kor. 66 h. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, chęć kupienia, mający przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XVI.
Lwów, dnia 12. października 1903.

L. cz. E. 877/3 (5) [8099]

Dnia 27. listopada 1903 o godz. 9 30 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, B II. licytacya realności objętej whl. 821 gm. Lodzkie składającej się z domu p. gr. 523/1, 2161/4 i studni.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1570 kor., przynależności zaś na 15 kor.

Najniższa cena wynosi 1056 kor. 67 hal, poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, B. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tyśmienica, dnia 22. września 1903.

L. cz, E. XX 810/3 (8) [8114 1—3]

Na żądanie c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie zastąpionego przez Dyrekcyę odbędzie się dnia 27. listopada 1903 o godzinie 10. przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. VI. licytacya realności pod lkons. 42$^3/_4$ we Lwowie przy ulicy Wybranowskiego 3. położonej, whl. 751/III. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej wraz z przynależnościami, w protokole oszacowania bliżej opisanymi.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 52.492 kor. 63 hal., a to po potrąceniu wartości służebności na 507 kor. 37 hal., oznaczonej, przynależności zaś na 13 5 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 26.924 kor. 01 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu napoźniej przy wyznaczonym terminie, licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. powiat. S. I. Oddział XX.
Lwów, dnia 14. września 1903.

L. cz. E. 1453/3 (3) E. 1460/3 (3) [8644 1—3]

Na żądanie powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie i Sanoku odbędzie się dnia 30. listopada 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya I. a) realności whl. 470, b) połowy i 2/4 z 1/8 części realności whl. 468, połowy realności whl. 850, realności whl. 841 i 551, c) realności whl. 751 i 1/6 części realności whl. 417 ks. gr. Humniska, II. 1/5 część realności whl. 184, 1/10 część whl. 185 i 1/15 część realności whl. 78 ks. gr. Górki.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione ad I. następnie: ad a) 1135 k., ad b) 2635 kor., ad c) 2722 k. 50 hal.; ad II. na 2024 koron 20 hal.

Najniższa cena wynosi ad I. ad a) 756 kor. 68 hal., ad b) 1756 k. 68 hal., ad c) 1815 kor.; ad II. 1349 kor. 48 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne które Sąd przyjmuje i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzozów, dnia 3. października 1903.

L. cz. E. 1446/3 (6) [8589]

Dnia 26. listopada 1903 o godz. 9. przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, odbędzie się licytacya realności whl. 701 gm. Tomaszowce wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 1600 kor.

Najniższa cena wynosi 1066 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, Od. Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 26 września 1903.

Upadłości.

L. cz. S. 4/3 (1) [8602 3—3]

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Isera Biena kramarza w Przemyślu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę Sądu krajowego Lwa Szechowicza zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana Dra Mautla adw. w Przemyślu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 4. listopada 1903 o godzinie 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 14, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 15. grudnia 1903 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 30. grudnia 1903 o godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Przemyślu lub w pobliżu Przemyśla mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 21. października 1903.

Kuratele.

L. cz. P. 261,00 (4) [8608 2—3]

Fedor Kozak w Zaberezu uznany marnotrawcą.

Kuratorem Hryć Hreczaniuk w Zaberezu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Stanisławów, dnia 28. września 1900.

L. cz. L. V. 29/3 (4) [8605 2—3]

C. k. Sąd powiatowy we Lwowie Sekcya I. ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie uchwałą z dnia 24. września 1903 l. cz. Nc. VII. 1403/3 (1) zatwierdzenia, kuratelę nad Maryą Reizes we Lwowie z powodu stwierdzonego przez Sąd niedołęstwa umysłowego a kuratorem ustanawia Pana Dra Jana Ruckera we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. S. I.
Lwów, dnia 24. września 1903.

Konkursa.

L. 38.465/903. [8599 2—3]

Ogłoszenie konkursu.

Wskutek zatwierdzonego reskryptem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 11. lipca 1903 l. 21.380 orzeczenia c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 24. grudnia 1901 l. 41.923 zezwalającego na utworzenie drugiej publicznej apteki w mieście Sanoku, rozpisuje się niniejszem konkurs celem obsadzenia tej apteki, której stanowisko powyższym reskryptem c. k. Ministerstwa wyznaczone zostało przy ulicy lwowskiej, a mianowicie w części jej położonej na zewnątrz od ujścia ulicy Podgórskiej.

Ubiegający się o koncesyę na tę aptekę, mają wnieść swe podania do c. k. Starostwa w Sanoku w terminie sześcio-tygodniowym, licząc od dnia pierwszego ogłoszenia w lwowskiej Gazecie urzędowej, dołączając prośby:

a) metrykę urodzenia,
b) świadectwo moralności,
c) dowód obywatelstwa austryackiego,
d) dowody fachowego uzdolnienia i dotychczasowego zajęcia, tudzież
e) stwierdzenie stosunków majątkowych, dozwalających kompetentom na odpowiednie urządzenie i prowadzenie przemysłu aptekarskiego.

Nadmienia się, że w myśl rozporządzenia ministeryalnego z dnia 21. kwietnia 1902 l. 10.441 przy rozstrzyganiu konkursu uwzględniony będzie tylko taki kandydat, który się w swem podaniu zobowiąże, że nową aptekę co najmniej przez dziesięć lat będzie osobiście prowadzić.

Sanok, dnia 20. października 1903.
C. k. Radca Namiestnictwa
i kierownik c. k. Starostwa.

L. Prez. 3254 12/3 [8564 2—3]

KONKURS.

Celem obsadzenia opróżnionej przy c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie posady starszego naczelnika kancelaryj, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 15. listopada b. r.

Podania o powyższą ewentualnie przy innych sądach opróżnić się mogącą taką posadę wnosić należy w przepisanej drodze do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Rzeszów, 21. października 1903.

L. 118.644/II. [8595 2—3]

KONKURS.

Na posady ekspedyentów przy c. k. Urzędach pocztowych:

W Hołyniu z poborami 3 klasy 5 stopnia i ryczałtem 252 kor. roczn e na służącego;

W Odrzechowej i w Czerkasach z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem na służącego, później oznaczyć się mającym.

Podania należy wnieść najpóźniej do 10. listopada b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów
Lwów, dnia 20. października 1903.

L. Prez. 515 6/3 [8615 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie przyjmie zaraz stale pisarza obznajomionego z manipulacyą sądową a posiadającego szybkie i czytelne pismo w języku polskim i niemieckim za dziennem wynagrodzeniem 2 kor. 20 hal.

Dąbrowa, 21. października 1903.

L. 1135 [8688 1—3]

KONKURS.

Urząd gminny miasta Brzeska rozpisuje konkurs na obsadzić się mającą z dniem 1. stycznia 1904 posadę Inspektora policyi z roczną płacą kor: 600 i dodatkiem na umundorowanie 50 koron. Stabilizacya po roku Podania należycie udokumentowane oraz świadectwo przepisane rozporz. Wydziału kraj. z dnia 28. maja 1898 Nr. 88 dz. u. kr. wnosić należy do 31. listopada 1903. Kandydaci z kwalifikacyą na instruktorów straży pożarnych mają pierwszeństwo.

L. W. 86.047 ex 1903. [8690 1—3]

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ogłasza niniejszem konkurs w celu nadania wakujących stypendyów z fundacyj pozostających w jego zarządzie. Stypendya te są poszczególnione w załączonych wykazach, które oprócz liczby sprawdzonych, a względnie prawdopodobnych wakansów, zawierają także bliższe wskazówki co do ewentualnego ograniczenia kompetencyi pod względem zakładów naukowych, podają dla każdej fundacyi ewentualne szczególne warunki kompetencyi, postanowienia co do czasu poboru stypendyum a wreszcie rozdawcę.

Podania o stypendya poszczególnione w załączonych wykazach powinny być wystosowane do Wydziału krajowego i wniesione **najpóźniej do dnia 15. listopada r. b.** na ręce przełożonej władzy szkolnej ubiegającej się osoby (dziekanatu uniwersyteckiego, rektoratu, dyrekcyi).

Do podań należy załączyć:

1. metrykę chrztu, a względnie urodzenia,
2. świadectwo ubóstwa, wystawione przez właściwe władze, a względnie takież świadectwo niezamożności, (kandydaci, ubiegający się z tytułu pokrewieństwa o stypendyum z fundacyi Głowińskiego, są uwolnieni od obowiązku składania świadectwa o swych stosunkach majątkowych),
3. dowody postępu przynajmniej za drugie półrocze ubiegłego właśnie roku szkolnego 1902/3 (świadectwa z egzaminów, seminaryów, kollokwiów, świadectwa szkolne),
4. w razie kompetencyi o stypendyum przywiązane do takich specyalnych warunków, które nie wypływają już z dokumentów pod 1 do 3 poszczególnionych, tudzież w razie kompetencyi z tytułu pokrewieństwa lub szlachectwa — dowody, iż ubiegająca się osoba te specyalne warunki posiada.

W tym względzie zauważa się co następuje:

a) **co do dowodu pokrewieństwa.** Ogólnikowe poświadczenia władz lub osób prywatnych nie mają mocy obowiązującej, dowód musi być całkowicie przeprowadzony oryginalnemi metrykami chrztu, a względnie innymi publicznymi dokumentami. Tylko w fundacyi ś. p. Dra Jana Towarnickiego wystarcza legalizowane poświadczenie wydane przez czterech wiarygodnych mężów, że kandydata jako krewnego fundatora znają i uważają. W świadectwie tem ma być filiacya szczegółowo wskazana.

b) **co do dowodu szlachectwa.** Należy przedłożyć oryginalny certyfikat szlachectwa (legitymacyę, poświadczenie heroldyi, a względnie deputacyi szlacheckiej), a jeżeli ten dokument nie opiewa wprost na ubiegającą się osobę, także oryginalne metryki chrztu wykazujące, że osoba ubiegająca się o stypendyum pochodzi w prostej linii, po mieczu, od tego, na którego imię legitymacya opiewa. W braku metryki chrztu można dowód pochodzenia przeprowadzić także innymi publicznymi dokumentami.

Osoby, których przodkowie zaniedbali w swoim czasie wylegitymować się ze szlachectwa staropolskiego, mogą dowodzić swego szlachectwa, wykazując publicznymi dokumentami, że ich przodkowie za byłej Rzeczypospolitej Polskiej korzystali z praw, wyłącznie tylko szlachcie polskiej zastrzeżonych i udowadniając oryginalnemi metrykami chrztu, a w ich braku innymi publicznymi dokumentami, że od tych przodków w prostej linii po mieczu pochodzą.

c) **co do dowodu innych szczególnych warunków.** Przynależności lub obywatelstwa miejskiego należy dowodzić świadectwem właściwej zwierzchności gminnej (Magistratu), faktu, że ojciec kandydata był a względnie jest członkiem Towarzystwa, które fundacyą utworzyło, poświadczeniem tegoż towarzystwa, sieroctwa metrykami śmierci rodziców, a względnie — o ileby chodziło o sieroctwo częściowe — ojca lub matki, miejsca urodzenia rodziców i ich narodowości (fundacye Egierskiego i Petryczyna) metrykami urodzenia rodziców. Inne szczegółowe warunki podane przy każdej fundacyi z osobna nie wymagają bliższych wskazówek.

Co do formy podań, należy się zastosować do następujących wskazówek:

I. Podania z tytułu pokrewieństwa lub pierwszeństwa należy zaopatrzyć na rubrum u góry wyraźnym napisem: **z tytułu pokrewieństwa,** a względnie **z tytułu pierwszeństwa.**

II. Chcąc się ubiegać o kilka, a nawet kilkanaście fundacyj, nie potrzeba wnosić osobnych podań, wszystkie te fundacye można owszem i należy objąć jednem podaniem.

III. Wymienianie nazwy fundacyi jest tylko wtedy potrzebnem, gdy chodzi o kompetencyę z tytułu pokrewieństwa lub pierwszeństwa, albo też, gdy chodzi o takie fundacye, w których, czy to ze względu na służące komu innemu prawo rozdawnictwa, czy też na specyalne w nich obowiązujące warunki potrzebnem jest osobne zestawienie kompetujących w nich osób. **Fundacye te oznaczono w załączonych wykazach gwiazdką.**

Poza wypadkami takiej kompetencyi jest wymienianie nazw fundacyi zupełnie zbędnem i wystarcza ogólnikowa prośba „o jakiekolwiek szlacheckie stypendyum“, — a względnie „o jakiekolwiek nieszlacheckie stypendyum“.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 17. października 1903.

Wykaz

wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych dla wszystkich szkół publicznych męskich i żeńskich.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
Leona Boznańskiego	Pięć, ewentualnie więcej, wszystkie po 300 kor.	Szkoły początkowe (ludowe) wykluczone.	Urodzenie z ojca i matki Polaków. Pierwszeństwo służy pochodzącym po mieczu lub po kądzieli od Boznańskich lub Bobrownickich, tudzież młodzieńcom pochodzącym z rodziców, należących do ludności wsi Dzwonowa w powiecie pilzneńskim.	Aż do ukończenia studyów, ewent. jeszcze najwyżej na 3 lata w celu uzupełnienia wykształcenia za granicą.	Wydział krajowy.
Józefa Grossa de Rosenburg	Jedno na 300 kor.	Szkoły ludowe wykluczone.	Stypendyum jest przeznaczone tylko dla młodzieży galicyjskiej. Bezwzględne pierwszeństwo służy potomkom Karola Grossa de Rosenburg, brata fundatora.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy,
* Dr. Antoniego Kaczkowskiego	Jedno ewentualnie jeszcze dwa dalsze po 80 kor.	Tylko dla uczniów i uczennic szkół ludowych do IV. kl. włącznie.	Pierwszeństwo służy krewnym fundatora, a to w pierwszym rzędzie jego potomkom, potem krewnym w linii bocznej po mieczu, wreszcie krewnym w linii bocznej po kądzieli. W braku krewnych mogą się o niniejsze stypendya ubiegać dzieci mieszczan w Kutach.	Aż do ukończenia IV. kl. szkoły ludowej, ewentualnie dla chłopców aż do ukończenia gimnazyum lub na czas trzyletniego terminowania w handlu lub rzemiośle, dla dziewcząt na czas kształcenia się w jakimkolwiek zawodzie.	Rada zawiadowcza tej fundacyi urzędująca w Kutach, pod przewodnictwem tamtejszego parocha obrz. łac.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
Zygmunta i Maryi Wiktoryi dw. im. ze Świderskich małż. Laskowskich	Jedno ewentualnie więcej po 400 kor. Ewentualnie jedno lub więcej po 300 kor.	Dla obcych: tylko dla uczniów szkół publicznych w Krakowie.	Pierwszeństwo służy krewnym fundatorki i jej męża. Jeżeliby krewnych nie było, mogą stypendya otrzymać synowie herbowej szlachty polskiej, uczęszczający do szkół w Krakowie.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Władysława Łozińskiego	Dwa po 400 kor. ewentualnie tylko po 300 kor. (dla dziewcząt krewnych) ewentualnie zaś (dla obcych) tylko po 200 kor.	Szkoły ludowe wykluczone.	Przedewszystkiem dla chłopców spokrewnionych z fundatorem, w ich braku dla dziewcząt spokrewnionych z fundatorem, jeżeliby i tych zabrakło, dla dzieci polskich prywatnych oficyalistów.	Aż do ukończenia nauk.	Wny Władysław Jarecki, właśc. dóbr w Pstrągowej i każdoczesny ks. proboszcz obrz. ł. w Pstrągowej na propozycyę Wydziału krajowego, ewentualnie sam Wydział krajowy.
Tomasza Saramy	Jedno na 300 kor.	Szkoły ludowe pospolite wykluczone.	Narodowość polska, bez różnicy wyznania, przynajmniej dobry postęp, brak środków utrzymania. Posiadającym te warunki krewnym fundatora służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Jędrzeja Uścieńskiego	Jedno na 100 kor.		Pierwszeństwo służy najbliższym zstępnym z familii Tytusa i Leonarda Uścieńskich, po nich najbliższym zstępnym z familii Józefa i Sydonii Wojnarów, po nich najbliższym krewnym Henryka Buresza, a po tych najbliższym zstępnym Alfreda i Karola Misiągiewiczów. Inne osoby mogą otrzymać stypendyum tylko przez substytucyę.	Aż do ukończenia nauk — dla substytutów o ile się nie zgłosi osoba mająca pierwszeństwo.	Wydział krajowy.

Wykaz

wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych dla szkół publicznych męskich w ogóle.

Dydyńskiego Antoniego	Jedno ewentualnie więcej. (Stypendya wynoszą: w szkole ludowej 600 kor.; w szkole średniej 900 kor.; w szkole wyższej 1200 kor.)		Szlachectwo. — Pierwszeństwo służy ubogim kandydatom z rodu ś. p. fundatora i nazwiska Dydyńskich, po nich ubogim kandydatom z tego rodu Rosnowskich, z którego żona fundatora pochodziła, i nazwiska Rosnowskich, po tych zaś Dydyńskim i Rosnowskim.	Aż do ukończenia nauk, ewentualnie przez dwa lata w praktycznym zawodzie.	Wydział krajowy.
* Aleksandra Egierskiego	Jedno na 400 kor.		Ukończenie siódmego roku życia. Pierwszeństwo służy krewnym fundatora, pochodzącym z Wojciecha i Katarzyny z Popielów Siedleckich, a mianowicie potomkom Stanisława Siedleckiego, profesora gimnazyalnego w Krakowie, Józefa Siedleckiego w Krakowie, Wojciecha Siedleckiego w Tarnowie i Maryi z Siedleckich Zagorzańskiej w Rzeszowie, w ich braku mogą otrzymać niniejsze stypendyum przez substytucyę uczniowie imienia Egierskich, a jeżeliby i takich nie było, synowie prywatnych oficyalistów dworskich pochodzenia polskiego, obrz. rzym. kat., urodzonych w Galicyi lub w Wiel. Ks. Krakowskiem.	Aż do ukończenia nauk, dla substytutów o ile nie zgłosi się przedtem ukwalifikowany kandydat pochodzący z Wojciecha i Katarzyny z Popielów małżonków Siedleckich.	Wydział krajowy.
* Englowej z Bilińskich Teofili	Jedno na 400 kor.	Tylko dla szkół średnich i wyższych, kandydaci z tytułu pierwszeństwa mogą jednak otrzymać stypendyum już w szkole ludowej.	Pochodzenie polskie, wyznanie katolickie obrz. łać. lub greckiego. Pierwszeństwo mają Bilińscy herbu Sas, a pomiędzy tymi krewni Damiana Tarasowicza Bilińskiego, tudzież potomkowie ś. p. Antoniego Gawina z Niesiołowic Niesiołowskiego.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Agenora hr. Gołuchowskiego	Dwa po 400 kor.	Jedno dla uczniów krajowych szkół średnich i wyższych, drugie dla ucznia krajowej szkoły gospodarstwa wiejskiego.	Urodzenie w Galicyi.	Aż do ukończenia nauk.	JE. JW. hr. Agenor Gołuchowski c. i k. Minister spraw zagranicznych.
* Bazylego Lewickiego	Jedno na 200 kor.	Tylko dla szkół ludowych, średnich lub wyższych.	Tylko dla krewnych fundatora, odznaczających się moralnością, pilnością, zdrowiem (świadectwo lekarskie) i zdolnościami.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy (dokąd rodzina fundatora nie wybierze swego zastępcy dla spraw niniejszej fundacyi).
* Felixa Antoniego hr. Łosia	Dwa po 420 kor.		Pierwszeństwo służy uczniom z rodziny hr. Łosiów w ich braku mogą otrzymać stypendyum uczniowie należący do szlachty polskiej.	Aż do ukończenia nauk.	Senior rodziny hr. Łosiów, na teraz JW. Włodzimierz hr. Łoś c. k. Radca dworu przy c. k. Namiestnictwie we Lwowie.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Józefa Majewskiego a) imienia Adama b) imienia Artura c) imienia Alfreda	ad a) Jedno na 240 kor.; ad b) Jedno na 240 kor.; ad c) Jedno na 240 kor.	ad a) b) c) Szkoły ludowe wykluczone.	Ad a) b) c) pierwszeństwo służy dobrze się uczącym krewnym fundatora. W braku takich zastrzeżone są stypendya ad a) b) dla uczniów ze stanu włościańskiego i synów oficyalistów prywatnych hrabstwa Tenczyńskiego w Krzeszowicach.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Gminy miasta Mikołajowa	Trzy a ewentualnie jeszcze czwarte, wszystkie po 140 kor. rocznie.		Dla synów mieszczan mikołajowskich a w braku takich dla synów innych mieszkańców m. Mikołajowa. Wyznanie chrześciańskie bez różnicy obrządku, ukończenie trzeciej klasy szkoły ludowej z dobrym postępem.	Aż do ukończenia nauk, ewent. (dla techników i kandydatów stanu nauczycielskiego) aż do uzyskania stałej posady.	C. k. Namiestnictwo na propozycyę gminy m. Mikołajowa.
Fundacya Ożańska	Jedno na 300 kor.		Terleckim, a między nimi krewnym fundatora śp. Marcelego Wincentego Leopolda Terleckiego służy pierwszeństwo, w ich braku mogą otrzymać niniejsze stypendyum młodzieńcy urodzeni z rodziców polskich w krajach, które przed r. 1772 stanowiły Królestwo Polskie.	Aż do ukończenia nauk.	Wny Adam Marceli Aleksander Terlecki na podstawie terny, ułożonej przez Wydział krajowy.
Bolesława Paszyca	Jedno a ewentualnie także drugie po 600 kor.		Religia rzym. kat., pochodzenie z rodzin ubogiej szlachty polskiej.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Ks. Feliksa Pniewskiego	Jedno na 200 kor.	Tylko dla publicznych szkół wydziałowych średnich i handlowo-przemysłowych.	Urodzenie w Gorlicach z rodziców narodowości polskiej, obrz. rzym. kat., ubogich tamtejszych obywateli.	Przez lat cztery wszelakoż nie dalej, jak do ukończenia szkoły średniej.	Proboszcz obrz. łać., burmistrz i starszy nauczyciel w Gorlicach, ewent. Wydział krajowy.
Ks. biskupa Józefa Alojzego Pukalskiego	Dwa ewent. więcej po 200 kor.	Szkoły ludowe wykluczone.	Religia katolicka, urodzenie w Galicyi lub na Szląsku austryackim. Dla urodzonych na Szląsku austryackim także narodowość polska.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Radymieńskiego powiatu gmin fundacya im. Agenora hr. Gołuchowskiego	Ewentualnie 1 na 120 kor.		Ukończenie szkoły ludowej w Radymnie, Ostrowie, Wietlinie, Laszkach, Dunikowcach, Nienowicach, Stubnie lub Sośnicy i pochodzenie z mieszkańców byłego powiatu radymieńskiego. Pierwszeństwo mają synowie włościan.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Anieli Sieleckiej	Jedno na 420 kor.		Pochodzenie z rodziny Dżurdzów Sieleckich, w braku takich mogą otrzymać stypendyum uczniowie z rodziny Stryjeńskich.	Aż do ukończenia nauk, jednak nie po za 25 rok życia.	C. k. Namiestnik.
* Stypendya Strisowerowskie	Dwa po 160 kor.	Dla obcych tylko szkoły średnie.	Religia mojżeszowa. Stypendya są przeznaczone dla męskich potomków fundatora Adolfa Juliusza Strisowera, uczęszczających do jakichkolwiek szkół publicznych. W ich braku mogą być stypendya nadane przez substytucyę na rok jeden uczniom galicyjskich szkół realnych lub gimnazyalnych, urodzonym w Jarosławiu. Jedno stypendyum jest już w rękach substytuta.	Dla potomków fundatora aż do zupełnego ukończenia nauk. Dla obcych aż do ukończenia szkół realnych lub gimnazyalnych w kraju, o ile się pierwej nie zgłosi kandydat z rodziny fundatora.	Wna Rebeka Netti (Żanetta) Sternbergowa w Wiedniu, łącznie z przełożeństwem zboru izraelickiego w Jarosławiu, ew. Wydział krajowy.
* Strzałkowskiego Stanisława	Jedno ewent. dwa dalsze po 500 kor.	Dla obcych: tylko dla c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, świeckich wydziałów uniwersytetów krajowych i dla akademii rolniczej w Dublanach. (Ograniczenia te nie obowiązują względem krewnych).	Narodowość polska, obrządek rzym. kat., pochodzenie (ślubne lub nieślubne) z rodziców rzymsko-katolickiego obrządku, pochodzenia polskiego, urodzenie się w Tarnopolu, Zbarażu, Jacowcach lub Korszyłówce. — Krewnym, aż do trzeciego stopnia fundatora lub jego żony Waleryi Medardy z Dobrzyńskich Strzałkowskiej służy pierwszeństwo, bez względu na miejsce urodzenia.	Aż do ukończenia nauk.	Kazimierz Jełowicki w Wołoskiej wsi pod Bolechowem
* Dra Jana Towarnickiego	a) Trzy po 600 kor. (dla szkół wyższych) ewentualnie po 400 kor. (dla szkół średnich) lub po 300 kor. (dla szkół ludowych). b) Dwa po 400 kor. (dla szkół wyższych) ewentualnie po 300 kor. (dla szkół średnich) lub po 240 kor. (dla szkół ludowych).	Dla szkół publicznych ludowych, średnich i wyższych z wyłączeniem wydziału teologicznego.	ad a) tylko dla krewnych, w ich zaś braku dla imienników fundatora t. j. Towarnickich, ad b) pierwszeństwo do dwóch stypendyów służy synom kuratorów. Zresztą mogą je uzyskać synowie mieszczan rzeszowskich i mniejszych urzędników publicznych, krajowców, którzy przynajmniej 5 lat pełnili służbę w obwodzie rzeszowskim i synowie urzędników prywatnych z obwodu rzeszowskiego.	Aż do ukończenia nauk, ewent. jeszcze przez dalsze dwa lata w celu dalszego kształcenia się za granicą.	Kuratorya tejże fundacyi, urzędująca w Rzeszowie. Nadanie zatwierdza Wydział krajowy.
Andrzeja Żalchockiego	Trzy lub więcej po 231 kor.		Szlachectwo polskie. W równych zresztą okolicznościach służy pierwszeństwo krewnym fundatora i jego spadkobierców Józefa Żalchockiego i Aleksandra Gizińskiego.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
Jana Żurakowskiego	a) Ewentualnie jedno lub więcej po 525 kor.; b) Jedno ewentualnie więcej po 420 kor.; c) Ewentualnie jedno lub więcej po 315 kor.	Szkoły ludowe wykluczone od kompetencyi.	ad a) szlachectwo polskie. Co do wszystkich pochodzenie z ojca narodowości polskiej, religii rzym. kat., urodzenie w Galicyi.	Aż do ukończenia nauk w szkołach publicznych w obrębie król. Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.	Wydział krajowy.

Wykaz

wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych dla uczniów szkół średnich i wyższych.

* Bielaków małżonków Józefa i Maryanny ze Staszewskich dla młodzieży płci męskiej	Jedno na 250 kor.	Tylko dla krajowych szkół średnich.	Stypendyum mogą otrzymać ubodzy synowie mieszczan m. Liska, a to w pierwszym rzędzie krewni fundatora Józefa Bielaka obrz. gr. kat., w drugim krewni fundatora obrz. rz. kat. (w obu kategoryach rozstrzyga bliższy stopień), w trzecim niekrewni obrz. gr. kat., w czwartym zaś niekrewni obrz. rz. kat. W braku synów mieszczan liskich mogą otrzymać stypendyum uczniowie pochodzący z powiatu liskiego w jego granicach z r. 1902, wszelakoż tylko należący do obrz. gr. kat. Od wszystkich wymaga się ukończenia szkoły ludowej z dobrym postępem w nauce, przy pomyślnej nocie z obyczajów.	Aż do ukończenia nauk.	Fundatorowie: Józef Bielak, burmistrz m. Liska i jego żona Maryanna ze Staszewskich.
Samuela Głowińskiego	a) 4 styp. po 420 kor. ewentualnie więcej b) 20 styp. po 315 kor. ewentualnie więcej..		Ad a) b) pierwszeństwo służy krewnym fundatora, część stypendyów jest zastrzeżona dla szlachty. Stypendya po 420 kor. mogą otrzymać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w kwocie 315 kor.	ad a) b) aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Krakowska zakordonowa	Dwa ewentualnie więcej po 420 kor. Trzy ewentualnie więcej po 315 kor.		O stypendya po 420 kor. mogą kompetować tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w rocznej kwocie 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Marka Matczyńskiego	Ewentualnie jedno na 420 kor. i ewentualnie dalsze po 315 kor.		Szlachectwo. — Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. O stypendyum o rocznych 420 kor. mogą się ubiegać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w rocznej kwocie 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Jakóba Nawratila	Jedno na 120 kor.	Tylko dla szkół średnich do klasy VI. włącznie.	Tylko dla celujących uczniów, których ojcowie są a względnie w chwili zgonu byli członkami stowarzyszenia obok w ostatniej rubryce wymienionego. Pierwszeństwo służy sierotom po obojgu rodzicach lub też po ojcu tudzież uczniom klas wyższych.	Tylko przez bieżący rok szkolny.	Wydział stowarzyszenia pocztmistrzów, pocztexpedyentów i pocztexpedytorów Galicyi, Bukowiny i Wiel. Ks. Krakowskiego.
* Ludwiki Niezabitowskiej	Cztery ewent. więcej po 420 kor.		Pierwszeństwo mają ubodzy członkowie rodziny Józefa Niezabitowskiego, dziada fundatorki z linii prostej, po mieczu i po kądzieli, w ich braku mogą otrzymać stypendyum uczniowie staropolskiego szlacheckiego pochodzenia, jeżeliby zaś i tych zabrakło uczniowie posiadający szlachectwo austryackie, lub obdarzeni indygienatem Królestwa Galicyi i Lodomeryi.	Aż do ukończenia nauk.	Wny Stanisław Niezabitowski, właściciel dóbr w Uhercach niezabitowskich na podstawie terny, przez c. k. Namiestnictwo ułożonej.
Ludwiki z hr. Borkowskich Niezabitowskiej	Jedno ewent. dalsze dwa po 1000 kor.		Wyznanie katolickie obrządku łacińskiego lub greckiego	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Mikołaja Potockiego	Jedno lub więcej po 420 kor., dwa lub więcej po 315 kor.		Szlachectwo. Stypendyum po 420 kor. mogą otrzymać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy pobierali już stypendyum niższe o rocznych 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Arcyksięcia Rudolfa dla uczniów szkół realnych z powiatu przemyskiego	Jedno na 280 kor.	Tylko dla szkół realnych.	Dla synów mieszkańców powiatu przemyskiego i urzędników rządowych, którzy w czasie powstania fundacyi (1861) w powiecie przemyskim zajmowali posady, w ich braku dla synów mieszkańców byłego obwodu przemyskiego.	Aż do ukończenia szkół realnych.	C. k. Namiestnik Galicyi.
Rafała Russyana	Ewent. jedno na 420 kor. jedno ewent. dalsze stypendya po 315 kor.		Szlachectwo. — Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. O stypendyum o rocznych 420 kor. mogą się ubiegać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w rocznej kwocie 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
Antoniego Józefa Spadwińskiego	Jedno na 340 kor.		Religia katolicka.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Stupnickich i Jankowskich	a) Jedno ewent. trzy dalsze po 600 kor. b) trzy ewent. dwa dalsze stypendya po 400 kor.	ad a) tylko dla wydziału prawniczego lub medycznego uniwersytetów we Lwowie, Krakowie lub Wiedniu. ad b) tylko dla krajowych gimnazyów.	Religia rzymsko- lub grecko-katolicka, narodowość polska lub ruska, celujący postęp w naukach. Krewni fundatora (ś. p. Marcelego Stupnickiego, właściciela Szypowiec) mają pierwszeństwo przed innymi kandydatami, chociażby nie wykazywali celującego postępu.	ad a) aż do ukończenia studyów na wydziale prawniczym lub medycznym we Lwowie, Krakowie lub Wiedniu. ad b) aż do ukończenia studyów gimnazyalnych krajowych, a następnie na wydziałach jak a).	Wydział krajowy na propozycyę kuratora, którym jest Wny Władysław Madeyski, emeryt. c. k. Radca Sądu kraj. w Samborze.
* Emila Torosiewicza	Jedno na 250 kor.		Narodowość polska, religia katolicka bez różnicy obrządku. Ubogim krewnym fundatora służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia nauk.	Wny Mikołaj Torosiewicz w Putiatyńcach.
Jana Bazylewicza Towarnickiego	Trzy lub więcej po 400 kor.			Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Franciszka Korwina Zawadzkiego	Jedno ewent. więcej na 420 kor. Jedno ewent. więcej na 315 kor.		Szlachectwo. — Krewnym fnndatora służy pierwszeństwo, Stypendya po 420 kor. mogą otrzymać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy pobierali już stypendyum niższe o rocznych 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.

Wykaz

wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych tylko dla szkół żeńskich w ogóle.

* Sabiny z Pawlikowskich Korzelińskiej	Dwa po 300 kor.		Szlachectwo.	Bieżący rok szkolny 1903/4	Wydział krajowy na propozycyę Wgo Stanisława Skarzyńskiego, właściciela dóbr w Studziance p. Kałusz.
* Maksymiliana Milera	Jedno na 100 kor.	Tylko dla publicznych szkół wydziałowych lwowskich.	Religia katolicka obrz. łać., sieroctwo zupełne lub przynajmniej po ojcu, ukończony siódmy, a nieprzekroczony szesnasty rok życia. Pierwszeństwo służy sierotom po urzędnikach cłowych.	Aż do ukończenia publicznej szkoły wydziałowej we Lwowie, wszelakoż najdalej do końca tego roku szkolnego, w którym stypendystka siedmnasty rok życia ukończy.	Ludwika z Milerów Mareschowa i jej mąż Aleksander Maresch, dyrektor c. k. Urzędu pocztowo - telegraficznego we Lwowie.
* Klementyny Teodorowiczównej	Jedno na 110 kor.		Krewne fundatorki mają pierwszeństwo.	Aż do ukończenia nauk.	Józef Teodorowicz, właściciel dóbr w Russowie p. Śniatyn.

Wykaz

wakujących stypendyów z fundacyi, przeznaczonych dla jednego lub kilku tylko zakładów naukowych.

* Barczewskiego a) dla uniw. lwowskiego b) dla uniw. Jagiellońskiego w Krakowie	ad a) jedno lub więcej po 600 kor. dla szlachty. Ewent. stypendya po 600 kor. dla nieszlachty. ad b) ewent. stypendya po 600 kor. dla szlachty. Ewent. stypendya po 600 kor. dla nieszlachty.	Ad a) tylko dla uczniów świeckich wydziałów uniwersytetu lwowskiego. Ad b) tylko dla uczniów świeckich wydziałów un. Jagiellońskiego.	Ad a), b) Narodowość polska, religia rzymsko-katolicka, urodzenie w obrębie dawnej Polski — co do stypendyów szlacheckich staropolskie szlachectwo. Pierwszeństwo służy w obu kategoryach kandydatom, którzy złożyli dowody skutecznej pracy naukowej (dla medyków złożenie I. egz. ścisłego, praca w laboratoryach, prosektoryach, i t. d. dla innych wydziałów praca w seminaryach i napisanie pracy przez kierownika przyjętej, praca w laboratoryach).	Ad a) b) aż do ukończenia nauk na uniwersytecie, dla którego stypendyum jest przeznaczone, a jeżeli stypendysta podda się aktowi habilitacyjnemu na jednym z krajowych uniwersytetów, jeszcze przez dalszych lat 6 (ewentualnie w podwójnej lub potrójnej kwocie).	Wydział krajowy po wysłuchaniu wniosków właściwego Senatu akademickiego.
* Franciszka barona Hauera	Jedno na 200 kor.	Tylko dla wydziału prawniczego lub medycznego we Lwowie lub Krakowie.	Tylko dla synów galicyjskich urzędników rządowych. Ukończenie gimnazyum z postępem celującym z kilku przynajmniej przedmiotów.	Aż do ukończenia studyów na wydziale prawniczym lub lekarskim i przez następujące bezpośrednio potem jedno półrocze.	C. k. Namiestnik.
Adolfa Władysława Aleksandra Łazowskiego	Trzy po 600 kor. (ewentualnie).	Tylko dla uniwersytetu lwowskiego lub krakowskiego.	Poświęcanie się nauce literatury polskiej i języka polskiego.	Aż do ukończenia nauk na wydziale filozoficznym uniwersytetu lwowskiego lub krakowskiego.	Wydział krajowy.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
Soboty Karola	a) Jedno na 400 kor. b) Jedno na 400 kor. (Oba tylko ewentualnie).	Ad a) tylko dla wydziału prawniczego we Lwowie lub Krakowie. Ad b) tylko dla wydziału lekarskiego we Lwowie lub Krakowie.	Urodzenie w Galicyi lub Wiel. Ks. Krakowskiem, wyznanie katolickie obrz. łać. lub greckiego, sieroctwo lub pochodzenie z ubogich rodziców. Krewnym fundatora służy pierwszeństwo, między nimi zaś rozstrzyga bliższy stopień.	Aż do ukończenia nauk na wydziale prawniczym a względnie lekarskim we Lwowie lub w Krakowie.	Wydział krajowy.
* Arcyksięcia Karola Ludwika	Jedno na 360 kor.	Tylko dla uczniów wydziału prawniczego we Lwowie lub Krakowie.	Wyznanie katolickie. Pierwszeństwo służy uczniom należącym do obrządku ormiańskiego, a to przedewszystkiem urodzonym w byłym obwodzie kołomyjskim, po nich urodzonym w byłym obwodzie stanisławowskim lub brzeżańskim, po tych urodzonym w Galicyi, a po tych urodzonym na Bukowinie.	Aż do ukończenia wydziału prawniczego we Lwowie lub w Krakowie.	C. k. Namiestnik na propozycyę Ordynaryatu arcybiskupiego obrz. orm. we Lwowie.
* Maryi Kruszewskiej z Chorobrowa	I. Jedno na 400 kor. II. Jedno na 320 kor.	I. tylko dla uczniów wydziału prawniczego we Lwowie lub Krakowie. II. tylko dla uczniów krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach.	I. Religia katolicka, obrz. łacińskiego staropolskie szlachectwo, zobowiązanie się formalną pisemną deklaracyą, zatwierdzoną przez władzę nadopiekuńczą, że stypendysta bezpośrednio po ukończeniu studyów wstąpi do służby sądowej w Galicyi lub Wiel. Ks. Krakowskiem i pozostanie w niej przynajmniej przez lat dziesięć, w przeciwnym zaś razie zwróci fundacyi całą tytułem stypendyum pobraną kwotę. Pierwszeństwo służy urodzonym w powiecie sokalskim lub z rodziców w tym powiecie mieszkających, po nich uczniom z innych powiatów Galicyi i Wiel. Ks. Krakowskiego, po tych zaś uczniom z innych ziem b. Rzeczpospolitej Polskiej. II. Wyznanie katolickie obrządku łać. lub gr., urodzenie w Galicyi lub w Wiel. Ks. Krakowskiem, alboteż z ojca ks. unickiego, wychodźcy z dyecezyi chełmskiej. Pierwszeństwo służy urodzonym w powiecie sokalskim.	I. Aż do ukończenia studyów prawniczych a następnie aż do uzyskania adjutum w służbie sądowej w Królestwie Galicyi i Lodomeryi lub W. Ks. Krakowskiem. II. Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy na przedstawienie Rady powiatowej sokalskiej,
* Adama Żebrowskiego	Ewent. jedno lub więcej po 420 kor.	Tylko dla wydziałów prawniczych we Lwowie i Krakowie.	Szlacheckie pochodzenie; ubodzy członkowie rodziny ś. p. Tadeusza Żebrowskiego po mieczu i po kądzieli mają pierwszeństwo.	Aż do ukończenia studyów prawniczych, a w razie wstąpienia do konceptowej służby rządowej w Galicyi, aż do uzyskania adjutum lub stałej posady.	Wna Zuzanna z Żebrowskich Skrzyńska w Żurawnie.
* Grzegorza Aywasa	Jedno na 600 kor.	Tylko dla świeckich wydziałów uniwersytetu lwowskiego.	Wyznanie chrześciańskie z pierwszeństwem dla obrz. orm.- katolickiego.	Aż do ukończenia studyów na jednym ze świeckich wydziałów uniwersytetu lwowskiego.	Wydział krajowy na propozycyę Senatu akademickiego uniwersytetu lwowskiego.
Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich dla ubogich uczniów obu galicyjskich wszechnic i c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie	Jedno na 400 kor.	Tylko dla uczniów uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.		Aż do ukończenia studyów uniwersyteckich w Krakowie.	Wydział krajowy.
* Dra Michała Moysy Rosochackiego	Jedno na 520 kor.	Tylko dla wydziału prawniczego uniwersytetu lwowskiego.	Wyznanie chrześciańskie. Krewnym Dra Michała Moysy Rosochackiego służy pierwszeństwo, w ich braku mogą otrzymać stypendyum uczniowie urodzeni w obrębie królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.	Aż do ukończenia wydziału prawniczego we Lwowie.	Stefan Moysa Rosochacki właściciel dóbr w Rudnikach pow. Śniatyn.
* Menarda Konieckiego	Dwa lub więcej po 400 kor. Jedno ewent. więcej po 300 kor.	Tylko dla świeckich wydziałów c. k. uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.	Narodowość polska. Krewnym i powinowatym fundatora służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia nauk na uniwersytecie Jagiellońskim.	Senat akademicki un. Jagiellońskiego.
* Kazimierza Prus Petryczyna	a) Dwa ewent. więcej po 400 kor. b) Dwa po 300 kor. c) Pięć po 400 kor. d) Cztery ewent. więcej po 250 kor.	ad a) tylko dla uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie; ad b) tylko dla gimnazyum św. Anny w Krakowie; ad c) tylko dla wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie; ad d) tylko dla krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie. W braku uzdolnionych kompetentów jednego z tych zakładów mogą stypendya być nadane kompetentom uzdolnionym innego z powyższych zakładów.	Narodowość polska, dowód, że rodzice petenta zrodzili się na ziemi polskiej. (Należy zatem załączyć metryki urodzenia petenta i obojga jego rodziców).	Aż do ukończenia nauk w zakładzie, w którym stypendyum nadano.	Wydział krajowy.
Barczewskiego dla politechniki lwowskiej	Jedno na 500 kor.	Tylko dla uczniów c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.	Narodowość polska, religia rzymsko-katolicka, pochodzenie z jednej z dzielnic dawnej polski i z polskiej rodowitej szlachty.	Aż do ukończenia c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, a jeżeli stypendysta podda się tamże aktowi habilitacyjnemu, jeszcze przez dalszych lat sześć, ew. w podwójnej kwocie.	Wydział krajowy.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Drelichowskiego Jana dla uczniów lwowskiej c. k. szkoły politechnicznej	Jedno na 400 kor.	Tylko dla trzech najwyższych lat c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.	Stypendya są przeznaczone dla najpilniejszych, najzdolniejszych i najbiedniejszych.	Aż do ukończenia nauk w lwowskiej c. k. Szkole politechnicznej.	C. k. Namiestnik Galicyi i W. Księst. Krakowskiego,
Siemiradzkiego Henryka	Jedno na 200 kor.	Tylko dla c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie.		Aż do ukończenia c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie, nie dłużej jednak jak przez cztery lata.	Wydział krajowy.
Dra Franciszka Urbańskiego	Jedno na 1200 kor.	Tylko dla c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie.	Tylko dla artystów polskiego pochodzenia bez różnicy wyznania, odznaczających się zdolnościami. Uczniowie początkujący, niezdolni jeszcze do samodzielnego tworzenia, nie mogą korzystać z tego stypendyum.	Przez cztery lata studyów w c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie, ewentualnie przez dalsze, najwyżej cztery lata studyów w tej samej Akademii.	Wydział krajowy.
* Lewickiego hr. Kajetana	Jedno na 400 kor.	Dla ucznia krajowej szkoły gospodar. wiejskiego.	Urodzenie w Galicyi. Szczególne uwzględnienie przy równem uzdolnieniu zastrzeżone jest dla synów oficyalistów każdej kategoryi w dobrach do ordynacyi hr. Lewickich należących.	Aż do ukończenia nauk.	JE. Zofia z hr. Lewickich hr. Siemieńska-Lewicka.
* Karola Szczepanowskiego	Jedno na 260 kor.	Tylko dla c. k. gimnazyum Św. Anny w Krakowie.	Narodowość polska, religia rzym. kat. sieroctwo.	Aż do ukończenia c. k. gimnazyum Św. Anny w Krakowie.	Dyrektor c. k. gimnazyum Św. Anny w Krakowie, ewentualnie Wydział krajowy.
* Antoniego ojca i Augusta syna Zawiszów z Gorzyc	Trzy po 400 kor.	Tylko dla c. k. gimnazyum Św. Anny w Krakowie.	Bezwzględne pierwszeństwo służy krewnym i potomkom fundatora, noszącym imię Zawiszów, Witkowskich, Marowskich lub Dziewińskich. Inni uczniowie mogą stypendyum otrzymać tylko przez substytucyę.	Aż do ukończenia c. k. gimnazyum Św. Anny w Krakowie a następnie studyów uniwersyteckich. Substytuci tracą stypendyum w razie zgłoszenia się kandydata, któremu służy pierwszeństwo.	Najstarszy krewny fundatora imieniem Zawisza, ewentualnie Wydział krajowy.
* Janowskiego Floryana Amanda, biskupa Tarnowskiego	Jedno na 90 kor.	Tylko dla gimnazyum tarnowskiego.	Celujące zdolności, religia katolicka.	Aż do ukończenia gimnazyum tarnowskiego.	Wydział krajowy na przedstawienie dyrekcyi i grona nauczycielskiego c. k. gimnazyum w Tarnowie.
* Dra Maryana Warteresiewicza	Jedno na 340 kor.	Tylko dla c. k. gimnazyum w Złoczowie.	Religia rzym. kat., sieroctwo lub pochodzenie z ubogich rodziców.	Aż do ukończenia c. k. gimnazyum w Złoczowie.	Rzym, kat. katecheta przy c. k. gimnazyum w Złoczowie.
* Wincentego Ziętkiewicza	Jedno na 130 kor.	Tylko dla c. k. szkoły realnej we Lwowie.	Wyznanie chrześciańskie; pierwszeństwo służy krewnym fundatora, w ich zaś braku synom niezamożnych obywateli m. Lwowa.	Przez trzy lata nauk w c. k. szkole realnej lwowskiej.	Alfred Ziętkiewicz c. i k. jenerał-major na pensyi, w Preszburgu.
* Ks. Antoniego Sutorskiego	Pięć ewent. więcej po 80 kor.	Tylko dla szkół ludowych w Myślenicach.	Tylko dla ubogich dzieci płci obojej, urodzonych w Myślenicach z rodziców również tamże urodzonych i zamieszkałych, a mianowicie z mieszczan, rzemieślników, chałupników i wyrobników. Przy równym niedostatku służy pierwszeństwo krewnym fundatora.	Aż do ukończenia szkoły ludowej w Myślenicach.	Rada gminna w Myślenicach ewentualnie Wydział krajowy.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. 49/3 (3). [8659 1—3]

Amortyzacya.

Na wniosek Maryi Narysowej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi wedle podania wnioskodawczyni zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie l. 8360, opiewającej na kwotę 143 K 12 h.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 17. października 1903.

L. cz. A. XI. 370/3 (5). [8660 1—3]

Dnia 27. kwietnia 1883 zmarł w Chryplinie ab intestato Wasyl Litwin. Gdy niewiadomo czy i komu przysługują prawa do tego spadku wzywa się wszystkich uprawnionych do tego spadku, aby w przeciągu roku od ogłoszenia tego edyktu o prawach swych sądowi donieśli i je wykazali, inaczej przyznany będzie spadek tym, którzy swe prawa wykażą i do spadku, dla którego ustanowiono kuratorem Mykietę Kostyszyna z Chryplina się oświadczą. Gdyby w zakreślonym czasie praw takich nie wykazano, wydanym będzie spadek Skarbowi Państwa jako dobro bezdziedziczne.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Stanisławów, 26. września 1903.

L. cz. Nc. IV. 583/3 (3). [8547 1—3]

Na żądanie ks. Maksyma Kałynycza gr. kat. proboszcza w Żukotynie wdraża się postępowanie w celu amortyzacyi rzekomo zgubionej przezeń książeczki rentowej c. k. pocztowej kasy oszczędności w Wiedniu Nr. 19342 B. z hasłem „Żukotyn“, opiewającej na jednolitą rentę koronową, w nominalnej wartości 2200 koron z kuponami, których najbliższy płatny jest dnia 1. listopada 1903.

Wzywa się posiadacza tej książeczki rentowej, by prawo swoje odnośnie do tejże w przeciągu jednego roku dowiódł, w przeciwnym bowiem razie owa książeczka po upływie tego czasokresu jako nieważna uważaną będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Turka, dnia 14. września 1903.

L. cz. T. 43/3 (1). [8559 1—3]

Amortyzacya.

Na wniosek Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, oraz Jana Domańskiego w Zimnie przez adw. Dr. Lisowskiego w Krakowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej na okaziciela opiewającej policy wystawionej przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, w dniu 2. sierpnia 1901 do l. 31192 ex 2940 na kapitał 5060 Koron płatny okazicielowi policy skoro ubezpieczony Jan Domański dożyje 22. października 1906 r.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 16. września 1903.

L. cz. T. 48/3 (1). [8560 1—3]

Amortyzacya.

Na wniosek Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie tudzież Zofii Giebułtowiczowej przez adw. Dra Lisowskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi wnioskodawcy rzekomo zaginionej policy, przez Dyrekcyę Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie w dniu 1. marca 1888 do l. 18497 wystawionej na nazwisko Ludwika Jana Giebułtowicza opiewającej na kapitał 1000 złr. a. w. (2000 K.) płatny po śmierci zabezpieczonego okazicielowi policy.

Posiadacza powyż opisanej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie proszących za umorzoną uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 8. października 1903.

L. cz. A. III. 144/3 (6). [8610 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia że dnia 22. kwietnia 1903 w Stryju zmarł Wincenty Gradowski gospodarz bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu siostry zmarłego Karoliny Stankiewicz nie jest znanem, przeto wzywa się ją aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym Sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnej ustanowionym kuratorem adw. Dr. Baczyńskim ze Stryja.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stryj, dnia 22. września 1903.

L. 143.859

OBWIESZCZENIE

c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 22. października 1903 L. 46 911, normujące aż do odwołania przywóz zwierząt i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

I.

Poniżej wymienia się te gminy na Węgrzech i w Kroacyi-Slawonii, z których w myśl artykułu 1., ustęp 1. i 2., rozporządzenia ministeryalnego z dnia 22. września 1899 (Dz. u. p. Nr. 179) z powodu istnienia chorób stadnych zakazany jest przywóz szczegółowo podanych gatunków zwierząt.

Te zakazy, które już z mocy samej umowy obowiązują, rozciągają się na gminy imiennie wymienione i na gminy sąsiednie.

W myśl tego jest zakazany:

1. Z Węgier:

a) z powodu **zarazy pyskowo-racicowej przywóz zwierząt racicowych** (bydła rogatego, owiec, kóz i świń):

komitat Abauj-Torna, powiat sądowy Cserehát: z gmin Pány, Sepsi, Somodi, Stósz; powiat sądowy Füzer: z gmin Alsóhutka, Alsómislye, Bátyok, Böd Csákány, Csany, Felsöhutka, Nádaska, Petöszinnye, Pusztafalu, Rank, Rakos, Zsadány, Zsir; powiat sądowy Gönc: z gmin Bodrogköváralja, Szentistvánbaksa; powiat sądowy Kassa: z gmin Alsóolcsvár, Bárca, Beszter Bocsárd, Buzafalva, Buzinka, Csontosfalva, Enyicke, Felsöolcsvár, Gecse, Gönyü, Haraszti, Hárombölzse, Kenyhec, Királynép, Koksóbaksa, Koksómindszent, Lengyelfalva Miglée, Nagyida, Polyi, Rozgony, Szakoly, Széplak, Széplakapáti, Szina, Tarnyosnémeti, Vajkóc; powiat sądowy Szikszó: z gmin Alsómera, Eucs, Felsöméra, Hernádpetri; powiat sądowy Torna: z gmin Aj, Becskeháza, Falucska, Hidvégardó, Janok, Szádelö, Szentjakab, Torna, Udvarnok;

komitat Alsó-Fehér, powiat sądowy Alvinc: z gmin Berve, Henningfalva, Limba, Maroscsüged, Oláhdálya, Poklos, Sóspatak, powiat sądowy Balázsfalva: z gmin Balázsfalvafalu, Balázsfalvávaros, Csufud, Karacsonfalva, Monora, Obrázsa, Székáz, Tóhát; powiat sądowy Kis-Enyed: z gmin Gergelyfája, Kutfalva, Oláhgirbó; powiat sądowy Magyar-Igen: z gmin Gáldtö, Koslárd, Magyarigen, Sárd, Totfalud; powiat sądowy Maros Ujvár: z gmin Blatizháza, Csongva, Landor, Magyarcsesztve, Oláhszilvás; powiat sądowy Nagyenyed: z gmin Asszonynépe, Csombord, Felenyed, Fugad, Háporton, Kisskun, Magyarbagó, Magyarbece, Magyarlapád, Muzsina Nyirmezö, Olahrákos, Ponor, Tompaháza, Vadverem jakoteż zakoteż z gminy Nagyenyed; powiat sądowy Verespatak: z gmin Bucsum, Muska, Szhohodol;

komitat Arad, powiat sądowy Borosjenö: z gmin Apatelek, Apáti, Bokszeg, Borosjenö, Csermö, Gurba, Gyarmata, Monyoró, Moroda, Repszeg, Sikula, Szölöscigerél; powiat sądowy Borossebes: z gmin Alsósil, Almás, Bogyes, Buttyin, Diérs, Govosdia, Kocsuba, Revetis, Rossia, Vaszoja; powiat sądowy Kis-Jenö: z gmin Bélzerind, Erdöhegy, Szinitye, Vadász, Zaránd; powiat sądowy Radna: z gmin Ménes, Opsulis, Selymes, Ojpanlis; powiat sądowy Ternova: z gmin Agris, Felméneš, Kresztaméneš, Kujed, Kurtakér, powiat sądowy Világos: z gmin Muszka, Pankota, Ujszentanna;

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Bácsalmás: z gminy Bajmok; powiat sądowy Hódság: z gmin Déronya: powiat sądowy Obecse: z gmin Bácsföldvár, Bácsszenttamás, Turja; powiat sądowy Topolya, z gmin Csantavér; powiat sądowy Ujvidek: z gmin Járek, Temerin; powiat sądowy Zenta: z gminy Okanisza i z miasta Zenta; powiat sądowy Zsablya: z gmin Csurog Gospodince, Nádaly;

komitat Bars, powiat sądowy Garam-Szentkereczt; z miasta Körmöcbánya; powiat sądowy Oszlány: z gmin Nagyugróc, Pazsit; powiat sądowy Verebély: z gminy Bessenyö;

komitat Békés, powiat sądowy Békés; z gmin Békés, Mezöberény; powiat sądowy Orosház: z gminy Nagyszénás; powiat sądowy Szarvas: z gminy Szarvas; powiat sądowy Szeghalom: z gminy Szeghalom;

komitat Bereg, powiat sądowy Felvidek: z gmin Bilke, Feluska Feketepatak, Hátmeg, Ilonca, Kisfalud, Komlós, Kövesd, Nagyábránka, Olahcsertész, Palfalva, Polyánka, Tökés; **powiat sądowy Latorca:** z gmin Beregsarret, Beregszilvás, Igné; **powiat sądowy Munkacs:** z gmin Ardanháza, Bárdháza, Berezinka, Bukovinka, Dávidfalva, Drágabártfalva, Felsöschönborn, Formos, Klucsárka, Leányfalva, Maszárfalva, Nyiresfalva, Pisztraháza, Romocsaháza, Strabicsó; i z miasta Munkács; **powiat sądowy Tiszahát:** z gminy Beregujfalu;

komitat Beszterce-Naszód, powiat sądowy Jád: z gmin Románbudak Törpeny i z miasta Beszterce; powiat sądowy Naszód: z gmin Gaurény, Pojény, Szuplái, Zagra;

komitat Bihar, powiat sądowy Berettyó-Ujfalu: z gminy Váncsod; powiat sądowy Cséffa: z gminy Mezögyán; powiat sądowy Derecske: z gmin Hajdúbagos, Sáránd; powiat sądowy Elesd: z gmin Brátka, Elesd, Nagybáród, Ponor; powiat sądowy Ermihályfalva: z gmin Eradonyi, Piskolt, Járbisérsemjén; powiat sądowy Központ: z gmin Biharpüspöki, Kisjenö, powiat sądowy Margitta: Höke, Monospetri; powiat sądowy Mezökeresztes: z gmin Beregböszörmény, Mezökeresztes, Mezöpeterd, Nagykereki, Szentjanos; powiat sądowy Nagyszalonta: z gmin Madarász Tulka, powiat sądowy Sárrét: z gmin Biharudvari, Nagybajom, Szerep; powiat sądowy Szalárd: z gmin Bogdányszóvárhegy, Csatár, Farnos, Kismarja, Nyüved, Sitérvelgy, Tottelek; powiat sądowy Székelyhid: z gmin Almosd, Bihardiószeg, Csokaj, Kiskereki, Nagykágya; powiat sądowy Tenke: z gmin Feketebátor, Kápolna, Kárászó, Kocsuba, Szépl-k, Vassand; powiat sądowy Vaskoh: z gmin Balaleny, Blázúr, Belényeslázúr, Dombrovány, Felsövalenyágra, Henkeres, Köszvényes, Magura, Rieny;

komitat Borsod, powiat sądowy Eger: z gminy Tiboldddaróc; powiat sądowy Mezöcsát: z gminy Poga; powiat sądowy Miskolc: z gmin Sajóecseg, Sajóváros, Senye; powiat sądowy Ozd: z gmin Arló; powiat sądowy Szendrö: z gmin Meszes, Nyomar, Rakaca, Rakacaszend, Viszló;

komitat Csanád, powiat sądowy Battonya: z gminy Marcibányadombegyháza; powiat sądowy Kovácsház: z gmin Mezökovácsháza, Tótbánhegyes;

komitat Csongrád, powiat sądowy Tiszáninnen: z gmin Horgos, Kiskundorozsma, Sövenyháza; powiat sądowy Tiszántúl: z gminy Mindszent i z miasta Szentes;

komitat Fejér, powiat sądowy Mór: z gmin Csákvár, Csurgó, Gánt, Veleg; powiat sądowy Sárbogárd; z gmin Alsószentiván, Cece, Hereegfalva, Sáregres, Sarósd; powiat sądowy Székesfehérvár: z gmin Csór, Falubattyán, Füle, Isota, Iszkaszéntgyörgy, Moha, Nádasdladány, Polgárdi, Sárszentmihály, Tac;

komitat Gömör-Kishont, powiat sądowy Rimaszécs: z gmin Harmac, Jéne, Rimaszecs; powiat sądowy Rozsnyó: z gmin Andrasi, Barka, Berzéte, Dénes, Dernö, Harskut, Kraszna-horkanosszurét, Kraszna-horkaváralja, Lucska, Rudna i z miasta Rozsnyó; powiat sądowy Tornalja: z gmin Abafalu, Alsöszuba, Runya;

komitat Györ, powiat sądowy Puszta, z gmin Asszonyfa, Tapszentmiklós; powiat sądowy Sokoróalja: z gmin Fehér, Gyarmat, Kajar, Kispécs, Koronco, Menfö, Szemere, Tenyöfalu, Ujmalomsok; powiat sądowy Tószigét-Csilizköz: z gminy Vámos;

komitat Hajdu, powiat sądowy Hajdu-Böszörmény: z gminy Hajduhadház; powiat sądowy Hajduszoboszló: z gmin Hajduszovát Nadudvar, Püspökladány; powiat sądowy Központ: z gmin Mikepércs, Vamospércs;

komitat Heves, powiat sądowy Eger: z gminy Kápolna; powiat sądowy Gyöngyös: z gmin Atkár, Gyenyöshalász, Gyö györoszi, Gyöngyöstarján, Ludas, Nagyfüged, Vámosgyörk, Visonta, Visznek; powiat sądowy Hatvan: z gmin Csány, Hort, Pasztó; powiat sądowy Heves: z gmin Atány, Heves; powiat sądowy Tiszafüred z gminy Tiszafüred;

komitat Hont, powiat sądowy Ipolysag; z gminy Deménd; powiat sądowy Szob: z gmin Ipolydamásd, Kisgyarmat, Kisteszi, Kospallag, Letkés, Szalka, Tölgyes, Zalaba;

komitat Hunyad, powiat sądowy Algyógy; z gminy Balfa; powiat sądowy Brad, z gminy Miheleny; powiat sądowy Körösbánya; z gmin Csebe, Körösbanya; powiat sądowy Szászváros: z gminy Vajdej i z miasta Szászváros;

komitat Jasz-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Jászsági-Alsó: z gmin Jászkisér, Jászladány, Tiszasüly; powiat sądowy Jászágy-Felsö: z gmin Jánoshida, Jászarokszállás, Jásztelek, Pusztamonostor; powiat sądowy Tisza-Alsó: z gminy Mesterszállas; powiat sądowy Tisza-Felsö: z gmin Dévavanya i z miasta Karczag; powiat sądowy Tisza-Közep: z gmin Tisza-püspöki; Törekszentmiklos;

komitat Kis-Küküllö, powiat sądowy Diczöszentmárton: z gminy Dombo; powiat sądowy Hosszúaszó: z gmin Zsidve; powiat sądowy Radnót: z gminy Bábahalma;

komitat Kolozs, powiat sądowy Almás; z gmin Argyas, Forgacskut, Lapupatak; powiat sądowy Bánffy-Hunyad: z gmin Bánffy-Hunyad, Bökény, Kissebes, Magyargyerömonostor, Magyarvalkó, Meregyö, Nagysebes, Rogozsel, Sárvásár, Sebesvár, Székelyó, Tányis, Viság; powiat sądowy Gyalu: z gmin Bánffydongó, Egerbegy, Gyeröfidongó, Kiskapus, Nagykapus; z gmin Aranykut, Mezöör; powiat sądowy Nagysármás; z gmin Csehtelke, Novoly;

komitat Komárom, powiat sądowy Csallóköz: z gmin Alsógellér, Apácaszakallas, Aranyos, Bogya, Dunaujfalu, Ekecs, Felsögellér, Megyercs, Nagytany, Szimö, powiat sądowy Gesztes: z gmin Aszár, Kisbér, Kócs, Mócsa; powiat sądowy Udvard: z gmin Hetény, Imely, Naszvad, Perbéte, Udvard;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Béga: z gmin Perul, Szaparyfalva, Tergovest; powiat sądowy Bogsán: z gmin Izgáz, Románbogsán; powiat sądowy Facset: z gmin Baszest, Bikis, Facset, Hanzest, Kismutnik; powiat sądowy Lugos: z gmin Kiskostély, Nagykostély; powiat sądowy Maros: gminy Valemáre; powiat sądowy Temes: z gminy Lugosbely;

komitat Máramaros, powiat sądowy Izavölgy: z gmin Batiza, Dragomérfalva;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Maros-Alsó; z gminy Mezökölpény;

komitat Nagy-Küküllö, powiat sądowy Köhalom: z gmin Halmágy, Longodár; powiat sądowy Medgyes: z gminy Kisselyek; powiat sądowy Nagy-Sink: z gminy Felmér;

komitat Nógrád, powiat sądowy Balassagyarmat: z gminy Ovár; powiat sądowy Szécsény: z gminy Lóc; powiat sądowy Szirak: z gmin Felsötold, Palotás;

komitat Nyitra, powiat sądowy Ersekujvár: z gminy Tótmegyer; powiat sądowy Galgóc: z gmin Beregszeg, Galgóc, Kisbáb, Maniga, Ratkóc, Szilád, Udvarnok, Ujvároska; powiat sądowy Nagytapolcsány: z gmin Chrábor, Prasic; powiat sądowy Nyitra: z gminy Egerszeg i z miasta Nytra; powiat sądowy Nyitrazsámbokrét: z gminy Sissó; powiat sądowy Pöstyén: z gmin Alsódubovan, Bori, Drahóc, Nagykosztolány, Rakovica; powiat sądowy Privigye: z gmin Hradec, Nagylehota; powiat sądowy Vagsellye: z gminy Soporna;

komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Abony: z gmin Abony, Tápiószele, Ujszász; powiat sądowy Alsó-Dabas: z gmin Alsódabas, Felsödabas, Pusztavacs Sári, Ujhartyán; powiat sądowy Gödöllö: z gmin Dány, Pécel; powiat sądowy Kiskörös: z gminy Kecel; powiat sądowy Kiskun-Félegyháza: z gmin Kiskúnmajsa, Ujkécske; powiat sądowy Kun-Szent Miklós: z gminy Izsák; powiat sądowy Monor: z gmin Monor, Nyaregyháza, Táborsáp; powiat sądowy Nagykata: z gmin Farmos, Toálmás; powiat sądowy Pomáz: z gminy Dunabogdány, Kisoroszi, Pilisszentkereszt, Pomáz; powiat sądowy Ráckeve: z gminy Dunaharaszti; powiat sądowy Vác: z gminy Zsidó;

komitat Pozsony, powiat sądowy Szempc: z gmin Csataj, Cajla, Csukárd, Igram, Kissenkvic, Limbach, Nagysenkvic, Németgurab, Pila, Sárfö, Schweinbach, Szempc, Terling, Tótgurab, Vistuk i z miast Bázin, Modor;

komitat Sáros, powiat sądowy Alsótárca: z gmin Abos, Aranybanya Bogdány, Bolyár, Huvész, Janocska, Kavecsán, Kecerkosztolán, Kecerlipóc, Kecerpeklén, Köszeg, Lapispatak, Lemes, Licsért, Ofalu, Senyék, Szentistván, Szokoly, Terebö, Tizsite, Turina, Vörösvágás; **powiat sądowy Siroka:** z gmin Frics, Lacsnó, Siroka;

komitat Somogy, powiat sądowy Lengyeltót: z gminy Lengyeltótibács; powiat sądowy Marcal: z gminy Marcal; powiat sądowy Tab: z gmin Adánd, Jut, Kilit, Ságvár;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Bogdány: z gmin Kemecse, Kótaj; powiat sądowy Felsö-Dada: z gmin Gáva, Venecsellö; powiat sądowy Kisvárda: z gmin Anarcs, Döge, Laskod; powiat sądowy Nyirbátor: z gmin Many, Nyirbogat, Nyirlugos, Pilis;

komitat Szatmár, powiat sądowy Csenger: z gmin Csenger, Csengeroagos, Csengerujfalu, Ovari, Ökörito, Tyukod, Ura; powiat sądowy Erdöd: z gminy Királydaróc; powiat sądowy Fehérgyarmat: z gminy Szamosujlak; powiat sądowy Mátészalka: z gminy Nyirvasvári; powiat sądowy Nagykaroly: z gmin Dengeleg, Domahida, Erendréd, Esztró, Kaplony, Kismajtény, Merk, Mezöterem, Nagymajtény, Szentmiklós; powiat sądowy Nagysomkut: z gminy Prilékfalva; powiat sądowy Szatmár: z gmin Adorján, Egri, Sárköz, Sarközujlak;

komitat Szepes, powiat sądowy Gölniczbánya: z gmin Hrisóc, Kályava, Svedlér, Szepesremete, Szomolnok, Szmolnokhuta; powiat sądowy Igló: z gmin Leszkovján, Markusczépanfalu; powiat sądowy Löcse: z gmin Alsórépás, Csütörtökhely, Dolján, Dworec, Felsórépás, Görgö, Hradiskó, Illésfálu, Kolcso, Kolcsókenecsán, Lengvárt, Roskóc, Ruszkin, Szepesdaróc, Toriszka, Ulozsa, Zavada i z miasta Löcse; powiat sądowy Szepes-Váralja: z gmin Almás, Baloóc, Beharóc, Dubrava, Felsöszalók, Göböl, Gübölyfalu, Graucspetróc, Harakoc, Kolbach, Korotnok, Körtvélyes, Lazonpatak, Lucska, Mindszent, Olsavica, Olysavka, Polyanóc, Pongrácfalu, Ragyóc, Szepeshely, Szepesszentlörinc, Szepesszentpál, Szlatvin, Zsegra i z miast Szepesolaszi i Szepesváralja;

komitat Szilágy, powiat sądowy Kraszna: z gmin Kraszna, Oláhkeczel; powiat sądowy Szilágycseh: z gmin Monó, Nyirmon; powiat sądowy Szilágy-Somlyó: z gmin Doh, Domoszló, Hidvég, Hosszumezö, Ilosva, Kerestelek, Lompért, Maladé, Nagyderzsida, Somlyógyörtelek, Somlyóujla, Zalnok; i z miasta Szilágysomlyó pwiat sądowy Tasnad: z gmin Asószopor, Csög, Erkávas, Erszentkirály, Nagybajom, Tasnádszántó; powiat sądowy Zilah: z gmin Alsókékesnyö ló, Balla, Bodja, Cigányi, Diósad, Egrespatak, Erkéd, Gurrófalva, Haraklán Magyarbaksa, Magyaregregy, Magyargoroszló, Mocsolya, Nagyrajtolc, Oláhbaksa, Ökörito, Ördogkut, Pucztarajtolc, Sarmaság, Szentpéterfalva, Szilágykövesd, Szilágysámson, Varmezö i z miasta Zilah; powiat sądowy Zsibó: z gminy Solymos;

komitat Szolnok-Doboka, powiat sądowy Betlen: z gmin Alsólosva, Apanagyfalu, Arokalja, Ispánmezö, Kerles, Kisdebrek, Kiskalyán, Kócs, Köfarka, Magasmart, Nagydebrek, Nagykalyán, Sajószentandrás, Sárvár, Somkerék, Szászcegö, Virágosbérek; powiat sądowy Csakigorbó: z gmin Pusztanjfalu, Veck; powiat sądowy Deés: z gmin Alsógyékenyes; powiat sądowy Kékes: z gminy Magyarborzás;

komitat Temes, powiat sądowy Buziás: z gmin Hittyiás, Ohabaforgacs, Rakovica; powiat sądowy Detta: z gminy Opatica; powiat sądowy Fehértemplom: z gmin Fürjes, Izbitse, Palánk, Pacta, Temesmiklós, Ulma, Vracsevgáj; powiat sądowy Kubin: z gmin Bavaniste; powiat sądowy Lippa: z gminy Buchberg; powiat sądowy Rékás: z gminy Bukovec; powiat sądowy Versec: z gmin Klopodia, Lacunás, Németsztamora;

komitat Tolna, powiat sądowy Dunaföldvár: z gmin Fadd, Gerjen, Gyulicsalad, Nagydorog, Kajdacs; powiat sądowy Simontornya: z gmin Görbö, Kisszékely, Miszla, Nagyszékely, Pálfa, Szárazd, Udvari; powiat sądowy Tamás: z gmin Fürged, Majsa.

komitat Torda-Aranyos, powiat sądowy Alsójára: z gmin Alsójára, Alsofüle, Asszonyfalva, Felsöfüle, Hagymás, Kakova, Kisbánya; powiat sądowy Felvincz: z gmin Felvinc, Gerend Harasztos, Hidas, Inakfalva, Kercsed, Marosdécse, Székelyföldvár, Székelykocsárd, Veresmart; powiat sądowy Maros-Ludas: z gmin Marosludas, Mezöcikud, Mezöladas, Mezötóhát; powiat sądowy Topánfalva: z gmin Ablak, Bisztra, Szekatura, Szerisóra, Topánfalva, powiat sądowy Torda; z gmin Alsódetrehena, Alsószentmihályfalva, Aranyospolyan, Bagyon, Csürülye, Egerbegy, Felsöszentmihályfalva, Gyéres, Gyéresszentkiraly, Keresztes, Koppand, Kövend, Mészkö, Mezökök, Mezönagycsan, Mezöszentjakab, Mözöcike, Sinfalva, Szint i z miasta Tordai; powiat sądowy Torockó: z gmin Alsópodsága, Alsószolcsva, Aranyosrákos, Bedellö, Borév, Csegez, Felsöcsóra, Felsöszolcsva, Gyertyános, Lunka, Lupsa, Nagyklos, Offenbánya, Rimkunkalárga, Torocko, Torockószentgyörgy, Várfalva, Vidaly;

komitat Torontál, powiat sądowy Alibunár: z gmin Alibunár, Dobrica, Keviszöllös, Kismargitta, Románpetre, Számos, Végszentmihaly; powiat sądowy Csene: z gmin Hrvátécsa, Klári, Oregfalu, Románkecsa; powiat sądowy Nagybecskerek: z gmin Ernestháza, Perlasz, Rogendorf, Szerbelemér; powiat sądowy Nagykikinda: z gmin Mokrin, Szajan Tiszanegyes i z miasta Nagykikinda; powiat sądowy Nagyszentmiklós: z gminy Porgany; powiat sądowy Törökbecse: z gmin Tarrás; powiat sądowy Törökkanizsa: z gminy Szerbkeresztur; powiat sądowy Zsombolya; z gmin Károlyliget, Kiskomlós, Zsombolya;

komitat Turóc, powiat sądowy Mosócznio: z gmin Lezsjáho, Vrickó; powiat sądowy Szentmarton-Blatnica: z gmin Bella, Bisztricska, Gyulafalu, Jahodnik, Kisjeszen, Kisselmec, Kosut, Kosztján, Nagyjeszen, Nagyákó, Necpáll, Podragy, Prekopa, Priboc, Szucsany, Temesány, Turany, Turócszentmárton, Zaturcsa;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Székelyudvarhely: z gminy Kecsedkisfalud;

komitat Ugocsa, powiat sądowy Tiszántul: z gmin Batárks, Forgolány, Hetény, Turcs;

komitat Ung, powiat sądowy Kapos: z gmin Csicsér, Galocs, Konchaza, Nagyszeretva, Ördarma, Palagy, Palagykomoróc, Tarnóc; **powiat sądowy Perecsény:** z gminy Dubrinics; **powiat sądowy Szobrance:** z gmin Jesztreb, Kiszalacska, Lucska, Nagyszalacska, Verbóc; **powiat sądowy Ungvár:** z gmin Csertész, Dubróka, Lehóc, Oroszkomoróc, Putkahelmes;

komitat Vas, powiat sądowy Kiscell: z gminy Felsönemeskeresztúr; powiat sądowy Sárvár; z gmin Péntekfalu, Sárvar, Vamoscsalád;

komitat Veszprém, powiat sądowy Enying: z gmin Fokszabady, Mezöszentgyörgy, Siómaros; powiat sądowy Veszprém: z gmin Band, Berhida, Csenbánya, Hajmáskér, Herend, Kádárta, Kishidegkút, Litér, Márkó, Meneshely, Nagyhidegkut, Nagyvázsony, Ösi, Öskü, Peremarton, Rátót, Szentgál, Szentkirályszabadja, Urkut, Vámos, Városlöd, Varpalota, Vilonya, Vörösbereny, i z miasta Veszprém; powiat sądowy Zircz: z gmin Aka, Bakonybél, Bakonynana, Bakony magyarszombathely, Barsonyos, Borzavar, Csesznek, Csetény, Dudar, Gyriot, Hanta, Lázi, Lókut, Nagyesztergál, Olaszfalu, Porva, Réde, Sikátor, Vársány, Zire;

komitat Zala, powiat sądowy Keszthely: z gmin Balatongyörök, Vanyarcvashegy powiat sądowy Zalaszentgrót: z gminy Türje;

komitat Zemplen powiat sądowy Bodrogköz: z gminy Bacska; **powiat sądowy Gálczécs:** z gmin Hardicsa, Hor, Kazsu, Kisruszka, Töketerebes; **powiat sądowy Nagy-Mihály:** z gmin Bánóc, Beret-

Kácsánd, Krásznóc, Lasztomér, Lask, Lazony, Málca, Nagyráska, Sámogy, Szalok, Vásárhely; **powiat sądowy Sátoraljaujhely:** z gmin Bodroghalász, Céke, Garany, Imreg, Sarospatak, Szivinyek; **powiat sądowy Szerencs:** z gmin Bekecs, Hernádnémeti, Megyaszó, Mezözombor; **powiat sądowy Tokaj:** z gmin Bodrogolaszi, Bodrogzsadány;

komitat Zolyom, powiat sądowy Besztercebánya: z gmin Hédel, Radvány; powiat sądowy Zolyom: z gmin Bacúr, Osztróluka, Szélnye;

jakoteż z municypalnych miast Kolozsvár, Szabadka, Szeged V. i VI. rejon;

b) z powodu **pomoru świń przywóz świń:**

komitat Abauj-Torna, powiat sądowy Kassa: z gmin Kassabéla, Széplak, Tornyos-Németi;

komitat Baranya, powiat sądowy Pécsvárad: z gmin Berkesd, Himesháza, Lovászhetény, Püspöklak, Szilágy;

komitat Bars, powiat sądowy Garam-Szent-Kereszt: z gmin Bezeréte, Határkelecsény;

komitat Bekes; powiat sądowy Gyoma: z gminy Endröd; powiat sądowy Szeghalom: z gmin Körösladány, Szeghalom;

komitat Besztercze-Naszód, powiat sądowy Naszód: z gmin Bükkös, Naszód;

komitat Bihar, powiat sądowy Cséffa: z gmin Barakony, Harsány, Inánd, Körösszeg; powiat sądowy Székelyhid: z gmin Jankafalva, Kiskereki;

komitat Borsod, powiat sądowy Ózd: z gminy Disznósd;

komitat Csik, powiat sądowy Felcsik: z miasta Csik-Szereda; powiat sądowy Kászonalcsik: z gmin Csikcsatószeg, Csikkozmás, Csikménaság, Csikszentgyörgy Csikszentmárton, Csikszentsimon, Csiktusnád, Kászonaltiz;

komitat Csongrád, powiat sądowy Tiszáninnen: z gminy Sövényháza;

komitat Fogaras, powiat sądowy Alsóárpás: z gminy Kolun; powiat sądowy Fogaras: z gmin Illény, Szeszcsor; powiat sądowy Sárkany: z gmin Felsökomána, Vlédeny;

komitat Gömör-Kis-Hont, powiat sądowy Garamvölgy: z gmin Helpa, Sumjász, Telgárt; powiat sądowy Nagy-Röcze: z gmin Hisnyó, Koprás, Kövi, Licze, Mnisány, Murányzdichava, Ratkó, jakoteż z miasta Jolsva; powiat sądowy Rozsnyó: z gmin Alsósajó, Nadabula, Oláhpatak, Szilicze;

komitat Háromszék, powiat sądowy Kézd: z gmin Albis, Kurtapatak, Márkosfalva, Sósmezö, Szászfalu, Szentkatolna;

komitat Heves, powiat sądowy Eger: z gminy Felnémet;

komitat Hont, powiat sądowy Ipolynyék: z gmin Alsóipolynyék, Ipolykeszi, Nágyfalu; powiat sądowy Korpona: z gmin Bozók, Devicse, Lisó, Szitnyalehotka, Unyad;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Felsö-Tisza: z gmin Abádszalók, Dévaványa, jakoteż z miasta Karcag; powiat sądowy Tisza-Közép: z gmin Tiszabura, Török-Szent-Miklós;

komitat Kis-Küküllö, powiat sądowy Erzsébetváros: z gmin Domala, Koródszentmarton, Zágor;

komitat Kolozs, powiat sądowy Bánffyhunyad: z gmin Bocs, Bökény, Deritte, Magyarbikál, Magyarókereke, Marótlaka, Nagykalota; powiat sądowy Gyalu: z gmin Magyarfenes, Szaszlóna; powiat sądowy Teke: z gmin Kozmatelke, Szaszbanyica;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Jám: z gmin Heuerdorf, Nikolinc, Oruszova, Ujruszova; powiat sądowy Oravica: z gminy Rakitova;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Regen Alsó: z miasta Szásrégen;

komitat Nagy-Küküllö, powiat sądowy Köhalom: z gminy Királyhalma; powiat sądowy Medgyes: z gmin Ecel, Riomfalva; powiat sądowy Nagysink: z gminy Nagysink; powiat sądowy Segesvár: z gmin Almakeréh, Holdwilág; powiat sądowy Szent-Agota: z gmin Mardos, Rovás;

komitat Nógrád, powiat sądowy Gács; z gmin Abelova, Gergelyfalvu, Paróca, Tamási, Tótkelecsény;

komitat Nyitra, powiat sądowy Ersekujvár: z gmin Alsoszöllös, Andód, Felsö szöllös, Gyarak, Kismánya, Komját, Martonfalva, Malomszeg, Nagykér, Nagysurány, Szentmihályúr; powiat sądowy Galgócz: z gminy Lakács; powiat sądowy Nyitra: z gmin Alsóköröskény, Berencs, Csabaj, Dicske, Egerszeg. Kishind, Nagycétény, Nagyfalu, Nagyhind, Nemespann, Ürmeny, Üzbék, Vajk; powiat sądowy Pöstyén; z gminy Lopasso;

komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Kiskörös: z gmin Bajaszentistván, Ersekcsanád, Sükösd i z miasta Kiskunhalas; powiat sądowy Pomáz: z gmin Csobánka, Kisoroszi, Pilisszentkereszt, Pilisörösvár, Pomáz, Szigetmonostor; powiat Vácz: z gmin Dunakeszi, Fót, Gal- szentmiklós, Rákospalota, Ujpest, ló;

Sáros, powiat sądowy Alsó- u Bogdány, Kisfalu, Somos, Somosujfalu, Tapolcsány, Turina; powiat sądowy Siroka: z gminy Németjakabvágás;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Bogdány: z gminy Besztérec; powiat sądowy Felsö-Dada: z gmin Ibrány, Kenézlö, Rakamaz, Timár, Venesellö;

komitat Szeben, powiat sądowy Nagyszeben: z gmin Kistorony, Nagytalmács, Rüsz, Szászujfalu, Veresmart; powiat sądowy Ujegyház: z gmin Alcina, Ujegyház, Vurpod;

komitat Temes, powiat sądowy Buziás: z gmin Balásd, Szirbova, Temesvukovár; powiat sądowy Rékás: z gmin Bázos, Gizellafalva, Hissziás, Nagytopolvec, Temesrékss; powiat sądowy Vinga: z gmin Kalácsa, Románbencsek, Zsadány;

komitat Torontal, powiat sądowy Nagy-Becskerek: z gmin Bégasszentgyörgy, Kistorák, Klekk, Lázárföld, Lukácsfalva, Tótaradács, jakoteż z miasta Nagy-Becskerek; powiat sądowy Nagy-Kikinda: z gmin Mokrin, Szaján, Tiszahegyes; powiat sądowy Törökbecse: z gminy Törökbecse; powiat sądowy Törökkanizsa: z gmin Deszk, Józova;

komitat Turóc, powiat sądowy Mosócznió: z gmin Nedszor, Raksa; powiat sądowy Szentmarton-Blatnica: z gminy Pribóc;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Homoród: z gmin Homoródsalmás, Karácsonyfalva, Kisbácon; powiat sądowy Székely-Udvarhely: z gmin Felsösófalva, Kápolnásoláhfalu, Oroszhegy, Pálfalva;

komitat Zemplén, powiat sądowy Sátoralja-Ujhely: z gmin Bodroghalász, Imreg, Jesztreb, Ladmóc, Sáros-Patak, Zemplen; powiat sądowy Varannó: z gmin Tótkajnya, Vehécz;

komitat Zólyom, powiat sądowy Breznóbánya: z gmin Benesháza; powiat sądowy Nagyzalatna: z gminy Horhát; powiat sądowy Zólyom: z gmin Dobó, Halász, Osztróluka, Számpor, Szolnye;

jakoteż z municypalnych miast Szeged, Zombor;

c) z powodu **zarazy róży wąglikowej przywóz świń:**

komitat Abauj-Torna, powiat sądowy Füzér: z gmin Csány, Garbócbogdány;

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Baja: z gminy Bikyty;

komitat Bars, powiat sądowy Aranyos-Marót: z gmin Gesztöc, Hecse, Kisvalkóc;

komitat Borsod, powiat sądowy Ózd: z gmin Sajóvelezd; powiat sądowy Szent-Péter: z gminy Sajóvadna;

komitat Csongrad, powiat sądowy Tiszáninnen: z gmin Kiskundorozsma, Horgos;

komitat Fogaras, powiat sądowy Alsó-Arpás: z gminy Gajnár; powiat sądowy Töresvár: z gminy Otohán;

komitat Gömör-Kisbont, powiat sądowy Rozsnyó: z gminy Körös;

komitat Háromszék, powiat sądowy Kézd: z gminy Dálnok Hatyolka, Torja i z miasta Kézdivásárhely; powiat sądowy Orba: z gmin Gelence, Havaly;

komitat Heves, powiat sądowy Eger: z gminy Dormánd;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Jám: z gmin Jám; powiat sądowy Oravica: z gmin Majdan, Zsittin;

komitat Liptó, powiat sądowy Liptószentmiklós: z gminy Hutti;

komitat Nagy-Küküllö, powiat sądowy Segesvár: z gmin Szászkézd, Szászujfalu;

komitat Nyitra, powiat sądowy Nyitra: z gminy Lözigergelyfalu; powiat sądowy Nyitra Számbokrét: z gmin Bélaudvarnok Chinorán, Nadlany; powiat sądowy Vágsellye: z gminy Farkesd;

komitat Sáros, powiat sądowy Tapoly: z gmin Girált, Ortutó, Töltszek;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Felsö-Dada: z gminy Kenézlö, V nselö;

komitat Szepes, powiat sądowy Löcse: z gmin Hradiskó, Ruszkin; powiat sądowy Szepes-Váralja: gmin Rigyóc, Vitfalu;

komitat Temes, powiat sądowy Rékás: z gmin Buziád, Hissziás;

komitat Torontál, powiat sądowy Nagybecskerek: z gminy Rudolfsgnád;

komitat Trencsén, powiat sądowy Baán: z gmin Alsónástic, Cimenna, Csuklász, Dubodjel, Kisszlatina, Ksinna, Nagysztrice, Ribény, Zsitna; powiat sądowy Illava: z gmin Bellus, Misen, Vieszka;

komitat Turóc, powiat sądowy Mosócznió, Ivánkófalu, Kelemenfalu, Kiscsepcsény, Stubnyafürdö, Valcsa, Vrickó; powiat sądowy Szent-Martonblatnica: z gmin Bisztricska, Draskócdolina, Necpall, Podhrágy, Ruttka, Szucsány, Tarnó, Turócszentmárton;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Székely-Udvarhely: z gmin Magyarós, Szentkirály;

nadto z municypalnych miast Marosvásárhely, Baja;

d) z powodu **ospy u owiec, przywóz owiec:**

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Németpalánka; z gminy Bácsbukin;

komitat Bars, powiat sądowy Garamszentkereszti: z gminy János-Gyarmat;

komitat Bihar, powiat sądowy Derecske: z gminy Derecske;

komitat Hunyad, powiat sądowy Petrosény: z gminy Livazeny;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Bogsán: z gmin Izgar, Vermes; powiat sądowy Oravica: z gminy Brostyan;

komitat Szatmár, powiat sądowy Szatmár: z gminy Lippó;

komitat Szilágy, powiat sądowy Szilágysomlyó: z gminy Somály;

komitat Temes, powiat sądowy Központ: z gmin Beregszó, Kissoda, Románszentmihály, Utwin; powiat sądowy Lippa: z gminy Németremete;

komitat Tolna, powiat sądowy Völgység: z gminy Morágy;

komitat Torontál, powiat sądowy Csene: z gminy Német; powiat sądowy Pancsova: z gminy Almás;

komitat Zemplén, powiat sądowy Nagy-Mihály: z gminy Dubroka; powiat sądowy Sztropkó: z gminy Alsószitnyice;

nadto z municypalnych miast Pancsova, Szabadka;

2. Z Kroacyi-Slawonii:

a) z powodu **pomoru świń przywóz świń:**

komitat Belovar-Križevci, powiat Casma: z gminy Cazma; powiat Garesnica: z gmin Bereg, Garesnica, Hercegovac, Vukovje; powiat Grubisnopolje: z gmin Grubisnopolje, Veliki Grdjevac; powiat Kutina: z gminy Popovaca;

komitat Lika-Krbava, powiat Brinj: z gmin Jezerane; powiat Otocac: z gmin Otocac, Sinac, Skare; powiat Udbina: z gmin Podlapac;

komitat Modrus-Rieka, powiat Ogulin: z gminy Tounj;

komitat Požega, powiat Daruvar: z gmin Antunovac, Hrastovac, Uljanik;

komitat Syrmien, powiat Vukovar: z gmin Bobota, Korodj, Negoslavec, Nustar, Opatovac, Petrowce, Sotin, Vukovar; powiat Stara Pazova: z gminy Stara Pazova;

komitat Virovitica, powiat Osiek: z gminy Cepin, Erdat, Harastin, Petrijevci, Retfala, Tenje, Valpovo vanjsko;

komitat Zagreb, powiat Dvor: z gmin Divusa, Dvor; powiat Glina: z gmin Glina, Kraljevcani, jakoteż z municypalnego miasta Zagreb;

b) z powodu **zarazy stadniczej przywóz zwierząt jednokopytowych** (koni, osłów mułów, mułoosłów): *)

komitat Varaždin, powiat Ludbrieg: z gminy Gjelekovac:

komitat Zagreb, powiat Sisak z gmin Martinska ves, Palanjek.

II.

Z dawniej wydanych zakazów z powodu zawleczenia zaraz zwierzęcych utrzymuje się nadal w mocy zakazy:

1. Z Węgier:

a) z powodu zawleczenia **zarazy pyskowo-racicowej zakaz przywozu zwierząt racicowych** (bydło rogate, owce, kozy, świnie):

z następujących powiatów sądowych: Esztergom łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Esztergom), Vál (komitat Fejer), Miklósvár, Szeps łącznie z miastem Sepsi-Szent-György (komitat Háromszék), Tata (komitat Komaróm), Huszt, Ökörmezö, Sziget łącznie z miastem Máramaros Sziget, Taraczviz, Técsö (komitat Máramaros), Nezsider (komitat Moson), Bia (komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun), Alsó-Csallóköz, Felsö-Csallóköz, Galánta, Nagy-Szombat łącznie z miastem tej samej nazwy, Pozsony łącznie z miastem Szent-György (komitat Pozsony) Csepreg, Kapuvár, Sopron (komitat Sopron) Szinyer-Varalja (komitat Szatmar), Csáky-va Központ (komitat Temes), Banlak, Modos, Párdány (komitat Torontál), Devecser, Pápa łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Veszprém), Sümeg, Tapolcza (komitat Zala), jakoteż z municypalnego miasta Sopron;

b) z powodu zawleczenia **pomoru świń zakaz przywozu świń:**

z następujących powiatów sądowych: Cserehát, Gönez, Szikszó, Torna (komitat Abauj-Torna), Alvincz, łącznie z miastem Gyula-Fehérvár, Balászfalva, Magyar Igen, Nagy-Enyed, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Alsó-Fehér), Arad, Borosjenö, Élek, Kis-Jenö, Nagy-Halmágy, Pécska, Radna, Ternova, Világos (komitat Arad), Apatin, Bács-Almás, Hódság, Kula, Német-Palánka, O.Becse, Topolya, Ujvidek, Zenta łącznie z miastem tej samej nazwy, Zombor (komitat Bács-Bodrog), Baranyavár, Hegyhát, Mohács, Pécs, Siklós, Szent-Lörincz (komitat Baranya), Léva łącznie z miastem tej samej nazwy, Verebély (komitat Bárs), Békés, Békés-Csaba, Gyula łącznie z miastem tej samej nazwy, Orosház, Sarvas (komitat Békés), Felvidék, Latorcza, Mezö-Kaszony, Munkács łącznie z miastem tej samej nazwy, Szolyva, Tiszahát łącznie z miastem Beregszász (komitat Bereg), Bessenyö, Jád, łącznie z miastem Besztercze, (komitat Besztercze-Naszód), Bél, Belényes, Berettyó-Ujfalu, Derecske, Elesd, Er-Mihályfalva, Köspont, Magyar-Cséke, Margitta, Mezö-Keresztes, Nagy-Szalonta, Sárrét, Szalárd, Tenke, Vaskoh (komitat Bihar), Eger, Mezöcsát, Miskolcz łącznie z miastem tej samej nazwy Szendrö (komitat Borsod), Battonya, Kovácsház, Központ łącznie z miastem Makó, Nagylák (komitat Csanád), Csongrad, Tiszán-Tul, łącznie z miastem Szentes (komitat Csongrád), Adony Mór, Sárbogárd, Székes-Fejérvár (komitat Fejér), Rimaszécs, Rimaszombat łącznie z miastem tej samej nazwy Tornalia (komitat Gömör-Kis-Hont), Puszta, Sokoro-Alja, Tosziget-Csilizköz (komitat Györ), Hajdú-Böszörmeny łącznie z miastami Hajdú-Böszörmenyi Hajdu-Nánás, Hajdú-Szoboszló łącznie z miastem tej samej nazwy, Központ (komitat Hajdú), Gyöngyös łącznie z miastem tej samej nazwy, Hatvan, Heves, Pétervásár, Tisza-Füred (komitat Heves), Bát, Ipolyság, Szob (komitat Hont), Algyógy, Brád, Déva łącznie z miastem tej samej nazwy, Hátszeg łącznie z miastem tej samej nazwy, Hunyad łącznie z miastem Vajda-Hunyad, Körösbánya, Maros-Illye, Puj Szásváros łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Hunyad), Alsó-Jászság, AlsóTisza, Felsö-Jászság łącznie z miastem Jász-Berény, (komitat Jasz-Nagy-Kun-Szolnok), Dicsö-Szent Márton, Hosszuasszó, Radnót (komitat Kis-Küküllö), Koloszvár łącznie z miastem Kolosz, Mezö-Örményes, Nádasment, Nagy-Sármás (komitat Kolosz), Csallóköz, Gesztes, Udvárd (komitat Komarom), Bega, Fascet, Karánsebes łącznie z miastem tej samej nazwy, Lugos łącznie z miastem tej samej nazwy, Maros, Orsowa, Resicza, Temes, Teregova (komitat Krassó-Szöreny), Huszt, Sziget łącznie z miastem Máramaros-Sziget, Sugatag, Taraczvis, Técsö, Tiszavölgy (komitat Máramaros), Alsó-Maros, Felsö-Maros, Nyárád-Szereda, (komitat Maros-Torda), Magyar-Ovar, Nezsider, Rajka (komitat Moson), Balassa-Gyarmat, Fülek, Losoncz łącznie z miastem tej samej nazwy, Nógrád, Szécsény, Szirak (komitat Nógrád), Abony łącznie z miastami Czegléd i Nagy-Körös, Alsó-Dabas, Duna-Vecse, Gödöllö, Kalocsa, Kis Kun-Felegyháza łącznie z miastem tej samej nazwy, Kun-Szént-Miklós, Monor, Nagy-Káta, Raczkeve (komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun), Barcs, Csurgó, Igal, Kaposvár łącznie z miastem tej samej nazwy, Lengyeltót, Marczal, Nagy-Atád, Szigetvár, Tab, (komitat Somogy), Csepreg, Csorna, Felsö-Pulya, Kapuvar, Kismarton łącznie z miastami Kismarton i Ruszt, Nagy-marton, Sopron (komitat Sopron), Alsó Dada łącznie z miastem Nyiregyháza, Kis-Várda, Nagy-Kálló, Nyir-Bátor, Tisza (komitat Szabolcs), Csenger, Erdöd, Fehér-Gyarmat, Máteszalka, Nagy-Bánya, łącznie z miastami Felsö-Bánya i Nagy-Bánya, Nagy-Károly łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagy-Somkut, Szatmár, Szinyér-Varalja (komitat Szátmar), Szász-Szebes, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szeben), Kraszna, Szilagy-Cseh, Szilágy-Somlyó łącznie z miastem tej samej nazwy, Tasnád, Zilah łącznie z miastem tej samej nazwy, Zsibo (komitat Szilágy), Betlen, Csáki-Gorbó, Deés łącznie z miastem tej samej nazwy, Kékes, Magyar-Lápos, Nagy-Ilonda, Szamos-Ujvár łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szolnok Doboka), Csákova, Detta, Fehértémplon łącznie z miastem tej samej nazwy, Központ, Kubin, Lippa, Uj-Arad, Versecz, (komitat Temes), Dombovár, Dunaföldvár, Központ, Simontornya, Tamas, Völgysék (komitat Tolna), Felvincz, Maros-Ludas, Torda łącznie z miastem tej samej nazwy, Toroczkó, (komitat Torda-Aranyos), Alibunár, Antalfalva, Bánlak, Csene, Módos, Nagy-Szent-Miklós, Pancsova, Párdány, Perjamos, Zsombolya, (komitat Torontál), Szekely-Keresztúr (komitat Udvarhely), Tiszáninnen, Tiszán-Tul (komitat Ugocsa), Kapos, Sobrancz (komitat Ung), Felsö-Eör, Kis-Czell, Körmend, Köszeg łącznie z miastem tej samej nazwy, Német-Ujvár, Sárvár, Szombathely łącznie z miastem tej samej nazwy, Vasvár (komitat Vas), Devecser, Enying, Pápa łącznie z miastem tej samej nazwy, Veszprém łącznie z miastem tej samej nazwy, Zircz (komitat Veszprém), Alsó Lendva, Csáktornya, Kanizsa łącznie z miastem Nagy-Kanizsa, Keszthely, Letenye, Nova, Pacsa, Periak, Sümeg, Tapolcza, Zala-Egerszeg łącznie z miastem tej samej nazwy, Zala-Szent-Grót (komitat Zala), Bodrogköz, Gálszécs, Nagy-Mihály, Szerencs, Tokay (komitat Zemplén), jakoteż z municypalnych miast Arad, Debreczen, Györ, Hödmezö-Vásárhely, Kecskemét, Kolozsvár, Komárom, Pancsova, Pécs, Sopron, Szabadka, Szátmár-Németi, Székes-Fehérvár.

2. Z Kroacyi-Slawonii:

z powodu zawleczenia pomoru zakaz przywozu świń z następujących powiatów: Belovar łącznie z miastem tej samej nazwy, Gjurgjevac, Koprivnica łącznie z miastem tej samej nazwy Križevci łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Belovar-Križevci), Vojnić (komitat Modrus-Rieka), Brod łącznie z miastem tej samej nazwy, Gradiska, Nova, Novska, Pakrac, Požega, łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Požega), Ilok, Mitrovica, łącznie z miastem tej samej

*) Zakaz ten nie tyczy się koni wojskowych.

nazwy Ruma, Vinkovci, Zemun, Zupanja, (komitat Syrmien) Ivanec, Klanjec, Krapina, Ludbrieg, Novimarof, Varaždin, Zlatar (komitat Varaždin), Djakovo, Miholjac dolnji, Nasice, Slatina, Virovitica (komitat Virovitica), Dugoselo, Jaska, Karlovac łącznie z miastem tej samej nazwy, Kostajnica łącznie z miastem tej samej nazwy, Petrinja łącznie z miastem tej samej nazwy, Pisarovina, Sveti Ivan-Zelina, Samobor, Sisak łącznie z miastem tej samej nazwy, Stubica, Velika, Gorica, Vrginmost, Zagreb (komitat Zagreb), jakoteż z municypalnych miast Varaždin, Zemun (Semlin).

III.

Z powodu zaraz w granicznych powiatach i tak:

a) z powodu **zarazy pyska i racic** w powiatach sądowych: Szolyva (komitat Bereg), Szenicz, Vágujhely (komitat Nyitra), Malaczka (komitat Pozsony), Felsötarcza łącznie z miastem Kisszeben (komitat Sáros), O-Lubló łącznie z miastem tej samej nazwy, Szepesofalva, Késmárk, łącznie z miastem Késmárk, Leibiczi Szépes-Béla (komitat Szepes) Puchó Trencsen łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Trencsén), jakoteż nadto z municypalnego miasta Pozsony na Węgrzech zakazany jest przywóz zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń);

b) z powodu **pomoru** w powiatach sądowych: Ökörmező (komitat Máramaros), Pozsony, łącznie z miastem Szent-György (komitat Pozsony) Szepes-Szombat, łącznie z miastem Poprád (komitat Szepes), Szent-Gotthard (komitat Vas), Sztropkó (komitat Zemplén), jakoteż w municypalnem mieście Pozsony na Węgrzech i w powiatach Cabar, Delnice (komitat Modruš-Rieka) w Kroacyi Slawonii;

c) z powodu **róży wąglikowej** w powiecie sądowym Lipto-Ujvar (komitat Liptó) Mava, Szenicz, Vagujhely (komitat Nyitra), Malaczka (komitat Pozsony) Felsö-Tarcza łącznie z miastem Kis-Szeben Szekcsö. łącznie z miastem Bártfa, (komitat Saros), Késmark łącznie z miastami Késmark, Leibitz i Szepes-Béla, O-Lubló łącznie z miastem tej samej nazwy, Szepes-Ofalva (komitat Szepes) Trencsén łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Trencsén), Muraszombat (komitat Vas) na Węgrzech i w powiatach Gospic, łącznie z miastem Karlobag (komitat Lika-Krbava) Cabar, Cirkvenica (komitat Modrus-Rieka, w Kroacyi-Slawonii zakazany jest przywóz świń;

z powyżej nazwanych powiatów do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa na podstawie zarządzeń wydanych przez c. k. Starostwa w Benkovac, Bruku nad Litawą, Feldbach, Gottschee, Göding, Kimpolungu, Krośnie, Loitsch Lussin, Lutenbergu, Myślenicach, Nowym Sączu, Nowymtargu, Nadwórnej, Radowcach, Radkersburg, Sanoku, Stryju, Turce, Ungarisch-Brod, Unter-Ganserndorf, Wall-Meseritsch, Wiener-Neustadt i Zara.

Dla zwierząt przeznaczonych do przywozu, winny być dostarczone paszporty bydlęce, wydane urzędownie i udowadniające, że w miejscu pochodzenia zwierząt ani w gminach sąsiednich, względnie w okręgach granicznych w ciągu ostatnich 40 dni przed wysłaniem dotyczących zwierząt nie panowała żadna choroba stadna, któraby się mogła udzielić tym zwierzętom i względem której istnieje obowiązek donoszenia.

Gdyby u zwierząt takiego pochodzenia stwierdzono w stacyi przeznaczenia istnienie jakiejś zarazy, natenczas należy odnośny transport — o ileby nie można zezwolić na przywóz zwierząt wprost do publicznej rzeźni połączonej torem ze stacyą kolejową — przy zachowaniu obowiązujących pod tym względem szczególnych przepisów, zwrócić do stacyi nadawczej obszaru pochodzenia zwierząt.

Posyłki świeżego mięsa mają być zaopatrzone certyfikatami, stwierdzającymi, że zwierzęta przy oględzinach przedsięwziętych według przepisu tak przed, jakoteż i po rzezi uznał weterynarz urzędowy za zdrowe.

Niniejsze rozporządzenie znosi rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 1., 7., 8. i 13. października 1903, L. 43.458, 44.066, 44.511 i 44.627 ogłoszone tutejszemi obwieszczeniami z dnia 3., 10. i 17. października 1903, L. 132.242, 135.401, 136.042 i 138.737 („Gazeta Lwowska“ z 7., 14. i 21. października 1903 Nr 228, 234 i 240).

Przekroczenia niniejszego zakazu karane będą według §§. 44. i 45. ogólnej ustawy o tłumieniu chorób stadnych, a do transportów zwierząt, wprowadzonych z Węgier i z Kroacyi-Slawonii wbrew zakazowi, będą zastosowane przepisy §. 46. ustawy z 29. lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35).

Powyższe zarządzenia wchodzą natychmiast w życie.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z. c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 26. października 1903.

L. cz. C. II. 273/3 (2) [8673]

Przeciw Mechlowi Rochmesowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Podhajcach przez Izaka Habera pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 523 i 524 gm. Podhajce prz z publiczną sprzedaż.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 24. listopada 1903 godz. 9 rano w biurze Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Mechla Rochmesa ustanawia się Pana Dr. Rudolfa Schwagera, adw. w Podhajcach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podhajce, dnia 24. października 1903.

L. cz. Cw. 1523/3 (1) [8634]

Przeciw nieobecnej Reginie Schapira, kupcowej przedtem w Mielcu wniosła Gitla Wachspress przez adw. Dr. Juliana Wronkę w Mielcu skargę o 310 kor. zpn.

Na podstawie tej skargi wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 7. października 1903 Cw. 1523/3 (1).

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem adw. Dr. Pflugeisen w Tarnowie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 7. października 1903.

L. cz. E 1327/3 (2) [8667]

Ignacemu Skrzyszewskiemu w Kopyczyńcach, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem tutejszym przeciw niemu o 150 kor. i 146 kor. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 5. października 1903 lcz. E. 1327/3 (1), którą dozwolona egzekucya przez przymusową licytacyę całej realności whl. 1130 kg. gk. Kopyczyńce objętej jego w połowie własnej.

Ponieważ nie wiadomo, gdzie Ignacy Skrzyszewski przebywa, ustanawia się dlań w celu strzeżenia praw kuratora w osobie pana Mikołaja Szepetiuka, syna Mateusza, szewca w Kopyczyńcach.

Tenże kurator zastępywać tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 21. października 1903.

L. cz. E 510/3 E. 511/3 (3) [8666]

W sprawach egzekucyjnych Filipa Kurza, handlarza skór w Prościejowie (Prossnitz) przeciw Klemensowi Zajączkowi, garbarzowi w Kętach obecnie niewiadomemu z miejsca pobytu, pto 866 kor. 45 hal. zpn. i 592 kor. 37 hal. zpn., ustanowiono dla tegoż niewiadomego z pobytu dłużnika Klemensa Zajączka kuratora w osobie Juliusza Staneckiego z Kęt.

Tenże kurator zastępywać będzie rzeczonego dłużnika w powyższych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kęty, dnia 22. października 1903.

L. cz. E. 478/3 (3) [8665]

W sprawie egzekucyjnej Dra Kazimierza Fabryego, adwokata w Kętach przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Józefowi Koniorowi, właścicielowi realności w Międzybrodziu kobiernickiem Nr. 87 pto 500 koron zpn., ustanawia się dla tegoż niewiadomego z pobytu dłużnika Józefa Koniora, kuratora w osobie Karola Koniora, wójta w Międzybrodziu kobiernickiem.

Tenże kurator zastępywać będzie rzeczonego dłużnika Józefa Koniora w powyższej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kęty, 20. października 1903.

L. cz. E. 1529/3 (4) [8619]

W postępowaniu licytacyjnem Towarzystwa zaliczkowego w Monasterzyskach przeciw Herschowi Rosenbaum o 550 kor. dotyczącem realności whl. 193 gm. Monasterzyska ustanawia się celem strzeżenia praw Herscha Rosenbauma nieznanego z miejsca pobytu, jakoteż wszystkich innych osób interesowanych, którym którejkolwiek uchwały w tem postępowaniu wydanej, bądź wcale nie, bądź w należytym czasie doręczyć by nie można, kuratorem Pana Józefa Gorczewskiego w Monasterzyskach.

Rzeczą jest kuratora, te osoby, dla których go ustanowiono, w powyższem postępowaniu licytacyjnem tak długo zastępywać, dopóki one same się nie zgłoszą lub sądowi innego zastępcy nie wymienią, albo dopóki ich interes nie przestanie wymagać zastępstwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Monasterzyska, 19. października 1903.

L. cz. C I. 122 3 (2) [8669 2—3]

Przeciw nieobecnemu Wojciechowi Kapuściakowi, wniósł Kajetan Kapuściak z Klebanówki pozew o uznanie prawa własności ciał tabularnych objętych wyk. hip. ll. 522 i 165 gminy Klebanówka.

Audyencyę do rozprawy wyznaczono na 5. listopada 1903 o godz. 9 rano w biurze Nr. 1.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Paweł Dziadek w Klebanówce będzie jego zastępował, dopóki w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowesioło, dnia 25. czerwca 1903.

L. cz. C. III. 298/3 (1) [8639 2—3]

Przeciw Józefowi Nawrockiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Ignacego Ziemniaka z Woli zgłobieńskiej pozew o 240 kor.

Na podstawie pozwu z dnia 18. września 1903 l. cz. C. III. 298 3 (1) wyznaczoną została rozprawa na dzień 16. listopada 1903 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Józefa Nawrockiego ustanawia się p. adw. dra Wachtla w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rzeszów, dnia 19. października 1903.

Doniesienia prywatne.

Do naszych czytelników!

12 tomów DZIEŁ SIENKIEWICZA

(tom miesięcznie)

które w ciągu 1903 roku obejmują między innemi pracami Sienkiewicza także

KRZYŻAKÓW

otrzymuje bez żadnej dopłaty każdy prenumerator

„TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“.

Dzieła Sienkiewicza wychodzą w nowem wydaniu wyłącznie dla prenumeratorów Tygodnika i obejmą całą twórczość tego autora, stanowiąc kompletną wspaniałą cenną bibliotekę Sienkiewiczowską.

Prócz tego

4 PREMIA ARTYSTYCZNE,

odbijane przeważnie kolorami i nadające się do oprawy.

Niezależnie od tego rozszerza Tygodnik działy: beletrystyczny, historyczny, społeczno-informacyjny z rubryką odkryć i wynalazków, artykuły wstępne, krytyki literacko-artystyczne z rubryką o sztuce stosowanej i t. d.

Prenumeratę przyjmuje:

Główna ekspedycya TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

we Lwowie, Pasaż Hausmana 9,

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego“ razem z 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza i dodatkiem powieściowym w arkuszach:

we Lwowie:		w Galicyi i na Bukowinie z przesyłką pocztową:	
Kwartalnie	6 kor. 80 hal.	Kwartalnie	7 kor. 20 hal.
Półrocznie	13 kor. 60 hal.	Półrocznie	14 kor. 40 hal
Rocznie	27 kor. 20 hal.	Rocznie	28 kor. 80 hal.

Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko **40** hal., t. j. kwartalnie za 3 tomy **1** kor. **20** hal., półrocznie za 6 tomów **2** kor. **40** hal., rocznie za 12 tomów **4** kor. **80** hal.: należytość tę prosimy nadsyłać razem z prenumeratą.

Pierwsze 48 tomów Sienkiewicza, z lat ubiegłych, mogą nabywać nowi prenumeratorowie za dopłatą **52** kor., w oprawie **71** kor. **20** hal. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ można nabywać w cenie **3** kor. **20** hal.; bez przesyłki i opakowania.

Komplet 48 pierwszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany po 12 tomów, za nadesłaniem w 4 ratach po 13 kor. za tomy bez oprawy, zaś po 17 kor. 80 hal. za tomy w oprawie.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis Główna ekspedycya „Tygodnika“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Obwieszczenie.

W celu wydzierżawienia na lat 3 a ewentualnie na lat 6 nowo urządzonej łaźni parowej i zakładu kąpielowego gminy wyzn. izr. pod Nr. domu 92 nowy, 246 stary Zagr. miejskiej w Drohobyczu wraz z przyrządami i urządzeniami obecnie się tam znajdującemi w I. i II. klasie, rozpisuje się niniejszem publiczną rozprawę ofertową, która się odbędzie w lokalnościach stow. Oszczędności i kredytu przy ulicy Mickiewicza w niedzielę dnia 8. listopada 1903 o godzinie 3 po południu.

Jako cenę wywołania ustanawia się czynsz roczny w kwocie 8000 kor.

Licytanci winni złożyć do rąk komisyi licytacyjnej przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w wysokości 10% ceny wywołania w gotówce lub w papierach wartościowych wedle wartości giełdowej.

Oferty należycie ostemplowane można wnieść na ręce Komisyi licytacyjnej aż do godziny 5 po południu poczem otwarcie ofert nastąpi, przyczem się nadmienia, że na wypadek osiągnięcia przy licytacyi ceny wywołania nie będą uwzględnione żadne oferty dodatkowe.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi Przełożeństwa gminy izr. w godzinach urzędowych.

Gdyby przy powyższej licytacyi nie osiągnięto ceny wywołania odbędzie się w tym samym lokalu druga licytacya w niedzielę dnia 15. listopada 1903 o godzinie 3 po południu.

Przełożony gminy wyzn. izr.
Eliasz Feuerstein.

Wykonuje bilety wizytowe, zaproszenia ślubne, balowe, faktury, etykiety, plakaty, dyplomy, nuty, obrazy i t. p.

Zakład art. graficzny

PROMIEŃ

Lwów, Kopernika 20. Litografia, Cynkografia, Światłodruk.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Wyższe wykształcenie dla Pań Literatura i języki: francuski, angielski, niemiecki; historya sztuki, historya filozofii i socyologia. Dr. Felicya Nossig, ul. Ossolińskich 11, I. podwórze, III. schody, 2-gie piętro.

Pomocnik księgarski lub panna obznajomieni dokładnie z prowadzeniem działu czasopism, znajdą stałą posadę Oferty pod „W. Z Księgarnia", Biuro dzienników, Pasaż Hausmana Nr. 9 Lwów.

Dom piątrowy z balkonami, pięknym frontem, obszerne pokoje, salon, przy tramwaju do sprzedania. Wiadomość ul. Zyblikiewicza 38 I. piętro.

Tłómaczenia

z polskiego na niemieckie i z niemieckiego na polskie, wykonuje zupełnie dokładnie wiernie akademik. Adres w biurze Plohna.

Sadzonki szparagów

3-letnie silne, najlepszego gatunku

100 sztuk 3 kor.

Zamówienia na adres **Biura dzienników, Lwów, pasaż Hausmana 9.**

Materace

czysto włosienne po zł. 14, 16, 18 20, 22, 24 do 32. Materace z morskiej rośliny po zł. 6·50, 7, 8 do 10. Materace sprężynowe, sienniki, poduszki, poszewki, prześcieradła i t. p. największy wybór w specyalnej pracowni kołder i materaców **Józefa Szustera Lwów, ul. Kopernika l. 5.**

Miliony Pań

używają „Feeolin". Proszę zapytać lekarza czy „Feeolin" nie jest najlepszym środkiem kosmetycznym na skórę, włosy i zęby. Nieczysta płeć i ręce otrzymują po użyciu „Feeolinu" natychmiast arystokratyczną delikatność i formę. „Feeolin" jest mydłem angielskiem złożonem z 42 gatunków najszlachetniejszych ziół. Gwarantuję, że po użyciu „Feeolinu" zmarszczki, zaskórniki, plamy na twarzy, czerwoność nosa bez śladu znikają. „Feeolin" jest jedynym środkiem do zmywania i pielęgnowania głowy, wstrzymuje wypadanie włosów i ochrania je od wielu chorób. „Feeolin" jest najznakomitszym środkiem do czyszczenia zębów. Kto „Feeolin" stale używa utrzyma zawsze młodociany wygląd. Zobowiązujemy się każdemu zwrócić pieniądze, kogo by „Feeolin" zupełnie nie zadowolił. Cena sztuki kor. 1·—, 3 sztuki kor. 2·50, 6 sztuk kor 4·—, 12 sztuk kor. 7·—. — Koszta przesyłki 1 sztuki 30 hal., następne 3 sztuki o 60 hal więcej, zaliczka liczy się 60 hal Wysyła skład główny **M. Feith we Wiedniu, VII., Mariahilferstrasse Nr. 38.** We Lwowie: główny skład u J. Rechena Halicka 18, w drogueryi Piotra Mikolascha i Sp., w sklepie Gabryela Starka, w aptece J. Pinelesa Rynek 29, w drogueryi J Schrenzla Sykstuska 27, w aptece Z. Ruckera, w aptece I. Heschelesa w Gródku.

Główna wygrana 50 000 kor!!!

Loterya kolejowa

„FLUGRAD"

Główna wygrana: **50.000** kor.

1	wygrana	po	5000 koron
1	„	„	1000 „
6	wygranych	„	500 „
20	„	„	150 „
70	„	„	100 „
100	„	„	30 „
800	„	„	10 „
9000	„	„	5 „
9999	wygranych		125.000 kor.

Wszystkie wygrane wypłaca się za potrąceniem 10%, w gotówce.

Cena losu 1 Korona

6. losów 5. koron 50. hal., 11. losów tylko 10. koron.

Losy mają tekst **polski.** Dwa dni po ciągnieniu otrzymuje kupujący wykaz ciągnienia pocztą **bezpłatnie.**

!! Ciągnienie nieodwołalnie 5 grudnia 1903 !!

Losy są do nabycia: w kantorach wymiany biurach loteryjnych, trafikach i t. d. lub

w Kantorze wymiany Braci Eibenschütz Kraków, Rynek główny 5

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do wiadomości, że Kółko rolnicze w Siekierczynie p. Bruśnik zostało rozwiązane z dniem 3. marca 1902.

B. przewodniczący Kółka rolniczego
Józef Smiertka.

Pracownia kuśnierska

Józefa Munda

Lwów, Rynek l. 25. I. piętro (oficyny)

poleca się

do wyrobu futer wszelkiego rodzaju, męskich, damskich i dziecinnych, zarękawków, kołnierzy, czapek, boa i t. p.

po najtańszych cenach.

Specyalny wyrób serdaków.

!! Czyści, farbuje i odnawia futra !!

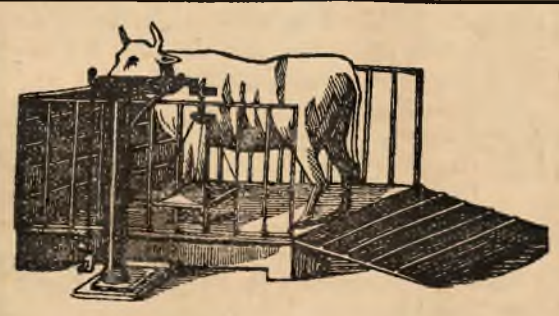

C. k. uprzyw.

Fabryka wag

Jana Stankiewicza

Lwów, ul. Franciszkańska l. 11,

wyrabia jako specyalność wagi wszelkiego rodzaju, w dowolnych rozmiarach, o wytrzymałości ciężaru dla c. k. kolei, Zakładów przemysłowych, handlów, targowisk miejskich i gospodarstw wiejskich.

Nowość! **Nowość!**

Kawa palona

z własnego parowego palenia **codziennie świeżo palona!**

Kawa palona ściśle podług zasad **hygieny,** zapomocą **gorącego powietrza** — znakomita w smaku i aromacie — codzień świeżo palona!

½ kilo kawy palonej Melange	Nr. I.	—	zł.	70 ct.
„	Nr. II.	—	„	90 „
„	Nr. III.	1	„	10 „
„	Nr. IV.	1	„	20 „
Melange cesarska	Nr. V.	1	„	40 „

Kawa palona za pomocą gorącego powietrza posiada zalety iż: **zachowuje znakomitą aromę, czysty delikatny smak, największą wydatność,** z tej przyczyny znacznie tańsza w użyciu aniżeli kawy palone w inny sposób.

Kawa palona pakowana w woreczkach pergaminowych w wadze 1, ½, ¼ i ⅛ kilo.

Poleca handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA

we LWOWIE,

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

Zaproszenie do przedpłaty na:

PRZEMYSŁOWIEC

Tygodnik popularny dla spraw techniki, przemysłu i handlu

Redaktor naczelny: Inżynier cywilny **Edmund Libański.**

Redakcya: Lwów, ul. Kopernika l. 19.

ADMINISTRACYA: Biuro dzienników **Sokołowskiego,** Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Prenumerata wynosi: w Austryi: miesięcznie K. **1·20,** kwartalnie **3·50,** rocznie **14·—.** W Niemczech: kwartalnie Mr. **3·50,** rocznie **14.** W Królestwie Polskiem: rocznie rubli **6·—.**

Wychodzi w każdą sobotę rano.

Ogłoszenia (inseraty) od miejsca wiersza jednej szpalty drobnym drukiem (petit) 40 hal.

Numer pojedynczy 40 hal.

Prenumeratę „Przemysłowca" i ogłoszenia nadsyłać należy do Administracyi Biura dzienników **Sokołowskiego, Lwów.**

Pasaż Hausmana l. 9.

Jan Jhnatowicz

poleca:

Bay-Rum używa się ze znakomitym skutkiem do mycia i utrzymania w czystości skóry na głowie. Flakon 80 hal. i 1·60 kor.

Kaptolina usuwa łupież i zapobiega wypadaniu włosów. Flakon 2 kor.

Olejki: fiołkowy, rezedowy, jaśminowy, różany, millefleurs. Flakon po 1 kor.

Pomada litewska wpływa korzystnie na włosy, posiada zapach przyjemny i nie jełczeje. Słoik 1 kor.

Pudr na włosy biały, do czyszczenia i pudrowania włosów. Pudełko 60 hal.

Pudr popielaty i żółty do upiększenia włosów. Pudełko 1 kor.

Lwów, ul. Sykstuska l. 25 i pl. Maryacki l. 11, — Kraków, Sukiennice l. 20, — Przemyśl, ul. Franciszkańska l. 24.

Ogłoszenie.

Wskutek uchwały Rady nadzorczej Banku zaliczkowego we Lwowie, stowarzyszenia zarej. z ogr. poręką podajemy do wiadomości, że ta część wkładek oszczędności, która była dotychczas oprocentowaną po 5% od sta, będzie od 1. stycznia 1904 oprocentowaną po 4½% od sta rocznie.

Niezgadzający się z tą uchwałą mogą podnieść swe wkładki za wypowiedzeniem oznaczonem w warunkach, zawartych w książeczkach oszczędności.

Nowe wkładki będą przyjmowane na 4% od sta, zaś stałe lokacye na 4½% od sta.

Stopa procentowa od weksli eskontowanych przez członków wynosić będzie od 1. listopada 1903 6½% w stosunku rocznym, zaś od weksli stowarzyszeń będących członkami Banku 6%.

Dyrekcya Banku zaliczkowego we Lwowie
stow. zarej. z ogr. poręką.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.